



Ireneusz Stec, dyrektor MOS w Zgorzelcu: Gdy młody człowiek staje przed sądem, a sędzia widzi, że można jeszcze podjąć próbę ratowania nieletniego - nakazuje rodzicom umieszczenie dziecka w MOS-ie.

str. 11

nowiny

jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 35 (2880) Rok 56, 2 września 2014 Nakład 11.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Walka o pogrzebowy rynek

str. 3



R. ZAPORA/G. KOCZUBAJ

Ile zarabiają samorządowcy

str. 24

Łamią przepisy w Pakoszowie

str. 5

I po żniwach!

str. 10

KUPON RABATOWY -20%

NA ROWERY MARKI TREK
- NAJLEPSZA JAKOŚĆ
- SUPER CENA

TREK
NOWY SALON ROWEROWY
FORMICKI-BIKE
Ul. Kalinowa 26 (oś. Czarne)
58-500 Jelenia Góra
Tel. 601 960 390

OPERUJEMY SERWIS
ROWEROWY Z DOJAZDEM
DO KLIĘNTA

www.komislombard.pl
Lombard
ul. Piłsudskiego 3
ścisłe CENTRUM
SKUP ZŁOTA
Najlepsze CENY
tel. 600 438 700

Skup aut Kasacja pojazdów
odbiór odpadów samochodowych i poprodukcyjnych
tel. 792 18 22 17; 607 232 330
www.bb-recykling.pl

www.ROXPRINT.PL
NADRUKI NA ODZIEŻY
I GADGETY REKLAMOWE
Nadruki już od 1 zł!
Jelenia Góra
M. Skłodowskiej-Curie 13
TEL. 696 044 007

"Neckermann to udany urlop!"
Neckermann
Nowo otwarte
biuro podróży
w Jeleniej Górze
Jelenia Góra, ul. Sudecka 6
tel. 791 252 110
elzbieta.gumola.neckermann@op.pl

nj24.pl

Blog naczelnego

Miotam się pomiędzy porażającą bezsilnością a dziecięcą wręcz naiwnością, jaką wietrzyć można w przekonaniu, że jako pojedynczy obywatel mam jednak wpływ jakiś na to, co dzieje się wokół nas. A przynajmniej wpływ taki mieć mogę.

Z jednej strony przerażający dramat nie tylko Ukrainy, choć w gruncie rzeczy tak bliski, wydaje się całkowicie poza zasięgiem naszych kompetencji. Tu trzeba by niewyobrażalnej wręcz eksplozji solidarności międzynarodowej, a ta nawet na naszym lokalnym podwórku sprowadza się wyłącznie do wyblakłego koloru na fladze historii.

Abstrakcyjny, w kategorii naszego w nim uczestnictwa, wydaje się transfer polskiego premiera na fotel przewodniczącego Rady Europy. Zmiana kwiatu w bukiet stojącym na europejskim stole, choć zakorzeniona w konsekwencjach naszych wyborów, lokuje się w bliżej nieokreślonej przestrzeni interesów i taki też, czyli różnie nieokreślony, będzie zapewne mieć wpływ na nasze życie.

Geopolityka, choć nierzadko łomoczą w nas jej konsekwencje, jest poza zasięgiem naszych ramion. Przynajmniej tych wyciąganych z prowincjonalnego grajdoka.

Jest jednak coś, na co wpływ możemy mieć ogromny. Tyle, że trzeba do tego nieco zaangażowania, zaparcia i odporności na wrednych sąsiadów, którzy wyrastają zazwyczaj jak grzyby po deszczu, gdy tylko ktoś odważy się wystawić głowę na wspólnym podwórku. Realny wpływ na najbliższy nam świat możemy mieć, uczestnicząc w samorządzie. Przede wszystkim zasiadając w radzie miasta, gminy. To już nie abstrakcja, bo to właśnie nasi sąsiedzi, którzy wypełniają sobą organy władzy samorządowej, współdecydują o naszym codziennym życiu. Znam kilku szlachetnych samorządowców, jakich życzyłbym sobie na własnym podwórku, i widzę też porządną, rozsądną ludzi, którzy powinni zasiadać w samorządzie. Niestety, zazwyczaj absurdalnie upartyjnione organy lokalnych samorządów obsadzone są w większości nie przez tych, którzy współtworzyć je powinni. I wypełnione są tymi, którzy nie rozważają spraw w kategoriach wspólnego interesu społecznego, a zajmują się tylko interesem własnym, jaki daje się łatwo przeliczyć na dietę radnego.

Wiem, że żaden to miód, ale może warto wystartować w wyborach i choćby spróbować powalczyć o jakość naszego własnego życia i wartość najbliższego nam świata. Choćby po to, by za nasze wspólne, ciężko zarobione pieniądze nie decydowali o nim ci, którym wcale na nas nie zależy. Zostało jeszcze dość czasu na to, by założyć własny komitet wyborczy, by czynnie zaangażować się w wybory, na których najbardziej powinno zależeć nam wszystkim. Warto choćby spróbować, żeby nie mieć do siebie pretensji, że się nic nie zrobiło, i mieć pełne prawo oceniania decyzji tych, którzy ostatecznie zasiadają w radach. Albo chociaż po to, by 16 listopada, gdy przyjdzie nam głosować, nie wybierać tylko mniejszego zła.

Poradnik dla odważnych publikujemy na stronie 25., obok kolejnej części listy płac tych, którym pozwoliliśmy decydować o naszym życiu przez ostatnie cztery lata.

Daniel Antosik
d.antosik@nj24.pl

Zadzwoił pierwszy dzwonek

Maciej Wieczorek, Patrycja Wojciechowska i Patryk Wildeman przyznają, że trochę czekali na powrót do szkoły po wakacjach.

Ponad 11 tysięcy uczniów w Jeleniej Górze rozpoczęło w poniedziałek 1 września nowy rok szkolny. - Wakacje szybko minęły, ale szkoła nie jest taka zła - mówią uczniowie.

Mówią o cudzie...

W Wojcieszowie w ubiegły wtorek rano zjeżdżająca ulicą Robotniczą ciężarówka zaważyła na domku jednorodzinny i wpadła do Kaczawy. Kierowca trafił do szpitala, wiele godzin trwało usuwanie skutków zdarzenia.

Do wypadku doszło około godz. 9. Kierowca ciągnika siodłowego DAF z naczepą wypełnioną mączką wapienną, zjeżdżając ul. Robotniczą do ul. Chrobrego, tuż przed skrzyżowaniem stracił panowanie nad pojazdem. Ciężarówka zaważyła o domek jednorodzinny, doszczętnie niszcząc przybudówkę, potem naczepa zsunęła się do Kaczawy, a kabina ciągnika uderzyła w nadbrzeżne drzewo.

68-letni kierowca był w całkowicie zniszczonej kabinie zakleszczony do momentu przyjazdu strażaków, którzy przy użyciu specjalistycznego sprzętu uwolnili go z pojazdu. Był przytomny, a obrażenia, których doznał, okazały się niezagrażające życiu. Na miejsce wezwano helikopter ratunkowy, ale okazał się niepotrzebny, kierowcę karetką przewieziono do szpitala w Jeleniej Górze.

I strażacy, i policjanci obecni na miejscu zgodnie mówili o cudzie, bo trudno było się spodziewać, że z tak zniszczonej kabiny wyciągną kogoś żywego. Kierowcy w tym pechowym zdarzeniu dopisało jednak szczęście - kabina oderwała się od naczepy, przeleciała nad korytem rzeki i uderzyła w drzewo. Gdyby tak się nie stało, miejsce, na którym siedział kierowca, zostałoby przysypane kilkudziesięcioma tonami ładunku.

Dużo szczęścia mieli także mieszkańcy domku ze zniszczoną przybudówką - gdyby w feralnym momencie był ktoś w środku, też mogłoby dojść do tragedii.

Aspirant Janusz Kowalczyk ze złotoryjskiej policji jeszcze nie podejmuje się określenia przyczyn wypadku. - Ulica w tym miejscu jest kręta, stroma, a poranny deszcz sprawił, że była śliska. To mogło być przyczyną wypadku. Oczywiście zostanie sprawdzone, czy pojazd był sprawny, czy nie był przekroczony tonaż ładunku, czy kierowca był trzeźwy (w szpitalu

Odwiedziliśmy uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Jeleniej Górze.

- Jestem trochę zawiedziona, bo wakacje bardzo szybko zleciały i nie zrobiłam wszystkiego, co miałam w planach - przyznaje Patrycja Wojciechowska z klasy II e. Na przyszły rok musiała przełożyć wyjazd ze znajomymi nad morze. - Trochę pracowałam i nie było kiedy - mówi.

Maciej Wieczorek też przyznaje, że wakacje minęły szybko. - W wakacje robiłem kurs na prawo jazdy, więc musiałem być na miejscu - mówi. Przed nim jeszcze egzamin.

Patryk Wildeman cieszy się z powrotu do szkoły. - Wakacje były nudne, trochę czasu spędziłem w szpitalu, trochę w domu. Mieszkam na wiosce, brakowało mi kolegów z klasy, tego codziennego życia szkolnego - mówi.

Jak mówi naczelnik wydziału edukacji Paweł Domagała, w tym roku w jeleniogórskich szkołach uczyć się będzie ponad 11 tysięcy uczniów. - W klasach

pierwszych szkoły podstawowej jest 998 uczniów - wlicza. - W tym gronie jest 406 sześciolatków.

Podkreślił, że szkoły są dobrze przygotowane na ich przyjęcie. - Placówki zostały wyposażone w nowe pomoce dydaktyczne. Mamy place zabaw „Radosne szkoły”, które będą mogły pomóc wychowaniu - podkreśla. Jeśli chodzi o szkoły ponadgimnazjalne, to za najważniejsze uznał wyposażenie w nowoczesny sprzęt centrów kształcenia zawodowego. - Ten rok szkolny został ogłoszony przez ministerstwo rokiem szkoły zawodowej - mówi. - Ma on na celu promowanie kształcenia zawodowego. Szkoły jeleniogórskie są przygotowane do kształcenia zawodowego na najwyższym poziomie.

Dyrektor ZSOiT, Elwira Kozak, przyznała, że w pierwszy dzień uczniowie byli trochę rozkojarzeni. - Jak za każdym razem po wakacjach. Ale tak samo jest z nami - nauczycielami - mówi. - Po pierwszym dniu już wszystko wraca na swoje tory. (ROB)

pobrano mu krew, nie badano stanu trzeźwości na miejscu ze względu na priorytet akcji ratującej zdrowie i życie). Wyniki będą jednak dopiero za jakiś czas, być może trzeba będzie poczekać nawet miesiąc - mówił.

Policjanci z drogówki, obecni na miejscu zdarzenia przyznali, że wypowiedzi świadków mogły wskazywać na awarię hamulców. To jednak nic pewnego.

Usuwanie skutków zdarzenia trwało do późnych godzin popołudniowych.

Z Kaczawy trzeba było wydobyć zbiorniki z paliwem (na szczęście nie zostały rozszczelnione), wyładować (częściowo ręcznie) mączkę z naczepy. Dopiero wtedy można było podnieść wrak.

Fachowcy sprawdzili także stan domku jednorodzinny, w który uderzyła ciężarówka. Na szczęście uszkodzenia nie oznaczały konieczności opuszczenia domu przez mieszkańców. (mal)



I kierowca ciężarówki, która najpierw zaważyła o dom, a potem wpadła do rzeki, mieszkańcy uszkodzonego domu mimo wszystko mogą mówić o wielkim szczęściu.

M. LIS

Tragiczna śmierć czeskiego skoczek na Śnieżce



FOT. YOUTUBE/THENORTHFACECZ

Jeleniogórska prokuratura wszczęła śledztwo po tragicznym wypadku z ubiegłego tygodnia, w którym śmierć na miejscu poniósł Martin Trdla, obywatel Czech, zawodnik uprawiający ekstremalną dyscyplinę base jump. Mężczyzna spadł z wysokości około 200 metrów na zbocze Śnieżki.

Base jump to dyscyplina polegająca na skokach, na przykład ze skalnych urwisk lub wysokich budynków, zapewniających swobodne szybowanie dzięki specjalnemu kombinezonowi, zapewniającemu skocz-kowi siłę nośną. Zawodnik po przeleceniu określonego dystansu ląduje na ziemi z pomocą spadochronu.

W miniony czwartek Martin Trdla, najlepszy czeski skoczek i jeden z najbardziej znanych amatorów tej dyscypliny, zginął w cza-

sie wykonywania zdjęć do reklamy. Skoczek miał przelecieć nad Śnieżką i wylądować w Obřim Dole. Martin Trdla z drugim mężczyzną lecieli motolotnią. Z niewiadomych na razie powodów po skoku z motolotni skoczek spadł z 200 metrów na kamieniste zbocze Śnieżki. Wypadek widzieli świadkowie, którzy wędrowali w tamtym rejonie. Kilku z nich od razu powiadomiło GOPR.

Ratownicy, w tym także i czeskiej Horské Služby, po przybyciu na miejsce stwierdzili zgon mężczyzny.

Martin Trdla należał do europejskiej elity i niedawno oddał tysięczny skok.

Prokuratura planuje przesłuchanie wszystkich świadków zdarzenia oraz uzyskanie opinii biegłego, co do przyczyn zaistniałego wypadku. GOK

32 lata temu w NJ

Służba Bezpieczeństwa KWMO w Jeleniej Górze w mieszkaniu pracownika Zakładów Graficznych ujawniła urządzenia i materiały służące do powielania nielegalnych wydawnictw i ulotek. W mieszkaniu zatrzymano kilka osób podczas powielania kilkuset sztuk „Biuletynu”, ulotek oraz „Apelu”. Treści wydawnictw są nieprawdziwe i kłamliwe wiadomości o sytuacji polityczno-gospodarczej kraju oraz nawoływanie do demonstracji i niepokoju

społecznych na terenie województwa jeleniogórskiego.

Rozmowa z Jerzym Szumarskim, dyrektorem JPBm-u w Jeleniej Górze:

- Przyjął pan szpital wojewódzki, nie mając ludzi do budowania?

- A miałem nie brać? Ile lat trwałyby jeszcze negocjacje, skoro po dwóch sprawa nie posunęła się do przodu na krok?

- W harmonogramie dla poprzedniego wykonawcy zawarto, iż w kwietniu i maju powinno się przystąpić do wylewania konstrukcji dwóch podstawowych budynków

szpitala, tymczasem...

- Nie zaczęto tego i w tym roku na pewno nie zaczniemy. Chcemy natomiast przygotować całe zaplecze produkcyjne - zbrojenie, betoniarnię, ciesielnię.

Kontrola PiH-u wykazała, iż niektóre zakłady gastronomiczne zaprzestały niemal całkowicie produkcji własnej - przykład restauracji przy hotelu „Karkonosze” w Szklarskiej Porębie, gdzie w porze obiadowej nie oferowano żadnego dania obiadowego, a jedynie alkohol.



„NOWINY JELENIÓGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wroclawska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Koczubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowiu, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Walka o pogrzebowy rynek

Nie ma chyba drugiej takiej branży, w której działający na rynku przedsiębiorcy co rusz zarzucaliby sobie wzajemnie nieuczciwą konkurencję. W branży pogrzebowej w Jeleniej Górze przejawia się to w rozmaity sposób, a ostatnim polem sporu jest przetarg, rozstrzygnięty przez Prokuraturę Okręgową, na przewóz i przechowywanie zwłok.

Właściciele zakładu pogrzebowego „Anubis” zarzucają organizatorowi przetargu uchybienia proceduralne i niezbyt wnikliwą analizę zgłoszonych ofert. I wprost - „lekceważące traktowanie przepisów prawa”. Tymczasem prokuratura twierdzi, że przetarg został przeprowadzony zgodnie z przepisami, a wyjaśnienia uzyskane od firmy „Koroner”, która wygrała postępowanie, uznano za wystarczające.

Przetarg dotyczył usługi na przewóz i przechowywanie zwłok w tych przypadkach, kiedy jest pewność lub podejrzenie, że śmierć osoby nastąpiła w wyniku czynu zabronionego. Po wykonaniu czynności na miejscu zdarzenia prokurator wydaje polecenie zakładowi pogrzebowemu, by zabrał zwłoki do prosektorium, gdzie będzie przeprowadzona sekcja, która da odpowiedź o czas i przyczyny zgonu. Za-

Przedsiębiorca skorzystał z trybu odwoławczego i czeka na rozstrzygnięcie, a o swoich podejrzeniach powiadomił Prokuraturę Apelacyjną, Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych i Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Kolejną firmą, biorącą udział w przetargu prokuratury, był zakład pogrzebowy „Sims” oraz zakład pogrzebowy „Krementis”. Geny zaproponowane przez te firmy także były dużo wyższe niż zwycięska oferta - „Sims” zaoferował 38,22 zł za usługę, a „Krementis” 65,28 złotych.

Przedstawiciel „Anubisa” uważa, że nie jest możliwe wykonanie takiej usługi w cenie zaproponowanej przez firmę „Koroner”, której cena jest rażąco niska.

- Po otrzymaniu ofert komisja konkursowa z urzędu poprosiła firmę „Koroner” o wyjaśnienia i przedstawienie kalkulacji, z której wynika zaproponowana cena.

Firmy „Koroner” i „Krementis” oświadczyły, że nie dysponują własnym prosektorium, ale będą miały użyczone to pomieszczenie bezpłatnie od zakładu pogrzebowego „Sims”.

„Choć prosektorium znajduje się w tym samym budynku, co moja firma, to nie miałam tam całodobowego dostępu” - czytamy w wyjaśnieniach A. Nalberczyńskiej, złożonych w dokumentacji przetargowej, odnoszących się do umowy użyczenia.

W piśmie do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych i Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, przedstawiciel „Anubisa” informuje o możliwości wystąpienia z umowy przetargowej.

I podaje przykład rozstrzygniętego na początku czerwca przetargu na przewóz zwłok prowadzonego przez wrocławską Prokuraturę Okręgową. Jeden z uczest-

że mało prawdopodobne jest, że jedynie wspólnicy spółki wykonywać będą wszystkie czynności osobiście, skoro usługa ma być świadczona w gotowości przez całą dobę, przez wszystkie dni tygodnia.

Okazja w hurtowni

Jeleniogórska prokuratura poprosiła firmę „Koroner” o przedstawienie kalkulacji usługi wycenionej jednostkowo ryczałtem na 14,78 złotych. Właścicielka podała, że usługa sekcyjna, a więc przygotowanie ciała do sekcji, a później zaszcicie ciała będzie kosztować 2 złote. Dezynfekcja karawanu to koszt 2,5 złote, a jeden worek na ciało udało jej się kupić za 2,5 zł w likwidowanej hurtowni i ma ich duży zapas. Z kolei jedna doba przechowania ciała w chłodni to koszt zaledwie 78 groszy, bo urządzenia są energooszczędne i nowoczesne. Koszt

sam w swojej specyfikacji ofertowej skalkulował jeden worek na... 37 groszy.

Sebastian Nalberczyński, współwłaściciel zakładu pogrzebowego „Sims” mówi jedynie, że konkurenci z branży co jakiś czas próbują uwikłać go w różne „wojny”.

- My robimy swoje, rozwijamy się i zajmujemy się swoją firmą, nie obcy mi - dodaje.

Jego firma przez ostatnie trzy lata wykonywała zlecenie dla prokuratury z ceną ok. 17 złotych za jedną usługę.

Rynek podzielony

Firmy „Koroner”, „Anubis” i „Sims” konkurują na rynku szeroko rozumianych usług pogrzebowych. Poza organizacją pochówków świadczą, między innymi, usługi na rzecz prokuratur, szpitali czy ośrodków pomocy społecznej. Wszystkie publiczne jednostki wybierają wykonawcę w drodze zamówień publicznych.

Ogłoszone w lipcu przez Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej postępowanie ofertowe na transport zwłok ze szpitala „Wysoka Łąka” w Kowarach i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Bolkowie do Jeleniej Góry wygrał „Anubis”. Firma będzie wozili zwłoki z Bolkowa za 27 złotych, a z Kowar za 15,20. Za jedną dobę przechowania ciała w chłodni policzy 60 groszy. Oferta „Simsa” w tym postępowaniu była wielokrotnie wyższa.

Firmy pogrzebowe walczą także o zlecenie przewozu i przechowywania zwłok z urzędu miasta i starostwa powiatowego. Administracja samorządowa płaci za taką usługę w przypadkach, gdy zgon osoby nastąpił w miejscu publicznym, nawet jeśli wstępne oględziny w miejscu zdarzenia nie potwierdzają, by śmierć była skutkiem przestępstwa. W Jeleniej Górze tę usługę na zlecenie miasta wykonuje firma „Koroner”, a w powiecie jeleniogórskim firma „Anubis”.

Kilka miesięcy temu doszło do zabójstwa młodego mężczyzny w Piechowicach. Po wykonaniu czynności na miejscu zdarzenia prokurator zadysponował odwiezienie zwłok przez zakład „Anubis” do prosektorium zakładu „Sims”, gdzie miała być wykonana sekcja zwłok. Tymczasem „Anubis” samowolnie zabrał ciało do swojego prosektorium w Cieplicach. Drugi raz postąpił tak samo wiosną tego roku z ciałem motocyklisty, który zginął w wypadku.

- To było działanie samowolne i wbrew umowie. Gdy interweniowałam telefonicznie w zakładzie „Anubis”, usłyszałam, że „Sims” może sam sobie przyjechać po ciało - mówi Monika Olba, zastępca Prokuratora Rejonowego w Jeleniej Górze, która zażądała od starostwa interwencji w tej sprawie. - Zaznaczyłam, że jeśli nie będzie reakcji, uznam takie działanie ze strony tego zakładu pogrzebowego za utrudnianie postępowania.

Po kolejnym przypadku prokuratura wystąpiła z pismem do starostwa, na którego zlecenie pracuje „Anubis”. Firma wyjaśniła staroście, że zabrała zwłoki do siebie, bo... tak kazał prokurator. A starosta dodał, że w celu uniknięcia podobnych sytuacji, ustalenia, gdzie odwieźć zwłoki, będą dokonywane na piśmie.

I choć żadna z firm pogrzebowych tego nie przyznaje, to prawdziwy zarobek mają na pogrzebach, a nie na dodatkowych usługach. Jednak te w jakiejś części przysparzają klientów, którzy zlecają pochówki.

Grzegorz Koczubaj

Ł. PŁOCKI



Przewóz i przechowywanie zwłok prokuratura zleca firmom pogrzebowym.

branie zwłok, przewóz do prosektorium, przygotowanie do sekcji, zaszcicie ciała po sekcji i dezynfekcja karawanu - te czynności to jednorazowa usługa, za którą firma „Koroner” proponowała we wspomnianym przetargu ryczałtową kwotę 14,78 złotych. A do obsługi ma teren całego powiatu jeleniogórskiego.

Jakie powiązania

W przetargu organizowanym przez prokuraturę startował także zakład pogrzebowy „Anubis”. Jego oferta była ponaddwukrotnie wyższa i, jak przyznają właściciele, skalkulowana została na najbardziej minimalnym poziomie kosztów.

- Uważam, że w tym postępowaniu prokuratura popełniła szereg błędów proceduralnych, nienależycie zbadała oferty i dopuściła do wystąpienia czynów nieuczciwej konkurencji - mówi Michał Rataj, współwłaściciel „Anubisa”, który złożył wniosek o unieważnienie przetargu.

Takie wyjaśnienia otrzymaliśmy. Poza tym dwie firmy oświadczyły, że posiadają umowę bezpłatnego użyczenia prosektorium, w związku z tym powstała wątpliwość, czy pomiędzy tymi podmiotami nie ma powiązań mających znamiona grupy kapitałowej. Oferenci wyjaśnili także i te kwestie. W związku z tym w przetargu wygrała oferta najkorzystniejsza cenowo - wyjaśnia prokurator Violetta Niziołek, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Firmę „Koroner” prowadzi Aleksandra Nalberczyńska. Z kolei jej mąż, Sebastian Nalberczyński, wspólnie ze swoim ojcem prowadzi zakład pogrzebowy „Sims”. Dom pogrzebowy „Sims” z prosektorium i firma „Koroner”, posiadająca krematorium, mieszczą się pod jednym adresem. Ale przedstawiciel „Simsa” oświadczył, że ani firma „Koroner”, ani kolejny z uczestników przetargu - „Krementis” z województwa lubuskiego, nie są kapitałowo powiązane z „Simsem”.

ników zaoferował, że będzie w stanie wozili zwłoki z miejsca zdarzenia do zakładu medycyny sądowej za 1,08 złotych brutto.

Zamawiający uznał jednak, że jest to cena rażąco niska, bo pozostawała w istotniej rozbieżności w stosunku do cen innych ofertów. Wrocławską prokuraturę także wezwała oferenta do złożenia wyjaśnień z zaznaczeniem, że - zgodnie z prawem zamówień publicznych - „nie chodzi o złożenie jakichkolwiek wyjaśnień, tylko takich, które w sposób niebudzący wątpliwości pozwalają na ustalenie, czy oferta zawiera rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia”.

We wspomnianym postępowaniu zamawiający, odrzucając ofertę najniższą cenowo zaznaczył, że skalkulowanie kosztów transportu tylko na podstawie samego kosztu paliwa nie stanowi realnego kosztu przewozu. Uznano również,

jednego kilometra przejazdu karawanu skalkulowany został na 36 groszy.

Właścicielka firmy zaznaczyła, że część czynności związanych z realizacją usługi będzie wykonywała osobiście. To, między innymi, jeden z czynników wpływających na taki poziom zaoferowanej ceny.

Tymczasem M. Rataj, współwłaściciel „Anubisa”, składając zastrzeżenia do przetargu sugerował, by prokuratura zwróciła się do pracodawcy A. Nalberczyńskiej, „czy będzie tolerował i akceptuje sposób spędzania czasu przez swojego pracownika”. W jego ocenie, nie da się pogodzić obowiązków dyrektora hotelu i pracy we własnej firmie przy zmarłych.

Konkurent „Koroner” sugerował także, by prokuratura wnikliwie zbadała, z jakiej to likwidowanej hurtowni zwycięzca przetargu kupił worki na ciała, czy ma na to fakturę i jak duży jest to zapas. Twierdził przy tym, że koszt takiego worka to około 6 złotych netto. Jednak

Przy redakcyjnym telefonie dyżurowała dziennikarka Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

Apel o porządek w mieście i bezpieczeństwo dzieci!



Ostatni wakacyjny dyżur w redakcji upłynął pod znakiem telefonów od Czytelników w sprawach porządkowych, zdrowotnych i tych związanych z bezpieczeństwem dzieci.

Porządki potrzebne od zaraz

Czytelnicy nie zawodzą w sprawach porządków w mieście. Są wyczuleni na bezpieczeństwo dzieci i bezmyślne dewastowanie terenu.

Mieszkanka Zabobrza zwraca uwagę na niebezpieczne pozostałości po ściętych drzewach przy boisku SP nr 4. „Czy takie pniaki nie są niebezpieczne dla maluchów?” - pytała zaniepokojona.

Także z Zabobrza pochodzi sygnał w sprawie nieporządku w mieście. Chodzi o dwa samochody: białego opła astry i białego forda, zaparkowane (w tym jeden od kilku lat!!!) na parkingu przed „Jubilatem”.

- Obserwuję to zjawisko. Właściciele porzucili samochody już dawno. Najwyższy czas, aby służby porządkowe zainterweniowały, bo taki bałagan, motoryzacyjny złom, kłuje w oczy - monitowała pani Jadwiga.

Na dyżurny telefon zadzwonił turysta, który w uzdrowiskowej części Jeleniej Góry nie mógł trafić na miejsce parkingowe:

- Może mieszkańcy Jeleniej Góry wiedzą, jak parkować samochody bezpiecznie i wygodnie, ale dla mnie, poznaniaka, było dziwne, że tablice nie kierują mnie na duży parking w Cieplicach. Dopiero wskazówki mieszkańców doprowadziły mnie na duży bezpłatny parking przy ulicy Sobieszcowskiej. Dlaczego nie przystosowaliście miasta dla zmotoryzowanych turystów?

Lepiej „być młodym, zdrowym i nie chorować”

Tę powszechną opinią podzielił się z nami pan Ryszard z Jeleniej Góry.

Miał ku temu wyraźny powód. Pan Ryszard jest już na emeryturze, od lekarza otrzymał skierowanie na pewien typ leczenia rehabilitacyjnego, które wymaga potwierdzenia przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Udał się ze skierowaniem do delegatury NFZ w Jeleniej Górze, ale okazało się, że tej sprawy nie można załatwić na miejscu. Konieczne jest odesłanie skierowania do NFZ we Wrocławiu. Szkopuł w tym, iż nawet nie wie, „czy papiery doszły i jak długo - trzy miesiące czy trzy lata - przyjdzie czekać na swoją kolej”. Kolejkę do innych świadczeń rehabilitacyjnych można podglądać na stronie internetowej NFZ. W tym wypadku taki proceder jest niemożliwy.

- Kolejny tydzień o różnych porach dnia dzwonię pod wskazane telefony do NFZ we Wrocławiu i... cisza. To jest niemożliwe, żeby telefon był nieustannie zajęty. A przecież w takim stanie nie

pojadę do Wrocławia, aby zadać jedno pytanie - skarżył się schorowany starszy pan.

Kulturalnie we wrześniu?

Ostatnie dwa sygnały dotyczą materii kulturalnej:

- Oburza mnie plakat związany z tegorocznym Wrześniem Jeleniogórskim. Jest kompletnie nieczytelny. Jak można wydawać nasze wspólne pieniądze na reklamę, której nie widać? - przekonywała jeleniogórzanka.

Zadzwonił także stały bywalec Książnicy Karkonoskiej, który z ulgą wita „wrzesień w jeleniogórskiej kulturze”. Przez półtora miesiąca wakacji bowiem, jak tłumaczył, wypożyczalnia ogólna była nieczynna, a czytelnia funkcjonowała w mocno okrojonej skali.

- Tłumaczono się... inwentaryzacją. To słowo, tak powszechne w PRL-u, najwyraźniej przestało już obowiązywać w handlu a w

budżetowce nie - sarkastycznie nawiązał do klimatów sprzed lat.

Apel do kierowców

Z apelem do... kierowców zadzwoniła mama pierwszoklasistki. - Wiem, że to niewiele pomoże, ale niech przeczytają, pomyślą i zdejmą nogę z gazu. Dzieciaki są jeszcze rozkojarzone wakacjami, mało zdyscyplinowane, o wypadek nietrudno - za naszym pośrednictwem mieszkanka wioski pod Jelenią Górą apeluje o ostrożność i wolniejszą jazdę. Zwłaszcza w miejscach, gdzie nie ma pobocza, a to jedyna droga dzieciaków do szkoły.

Apel dotyczy nie tylko kierowców spoza Jeleniej Góry. W naszym mieście kierowcy także potrafią zdecydowanie przekraczać dozwolone normy szybkiej jazdy. Wakacje już się skończyły - dzieciaki chcą bezpiecznie dotrzeć do i ze szkoły!

MPP

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

powiat jeleniogórski
powiat bolesławiecki
powiat kamiennogórski

- 501 465 588
- 793 585 830
- 601 582 622
- 601 582 622
- 601 543 538

powiat lubański
powiat lwówecki
powiat zgorzelecki
powiaty: jaworski i złotoryjski
redakcja

- 606 665 454
- 694 792 203
- 606 665 454
- 694 792 203
- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 14
czekamy na sygnały
od Czytelników o tym,
co drażni, niepokoi
i wymaga dziennikarskiej
interwencji
Tel. 75/64-24-485

Nowe władze PSL-u

Józef Zaprucki został nowym prezesem Polskiego Stronnictwa Ludowego w Jeleniej Górze. Wybrano go podczas sobotniego zjazdu. Były prezes Roman Kutę nie akceptuje tej decyzji.

Zjazd odbył się w sobotę w hotelu Europa w Jeleniej Górze. Na sali było 42 delegatów. Nowy prezes - Józef Zaprucki - to wykładowca akademicki, pracuje w Karkonoskiej Państwowej Szkole Wyższej w Jeleniej Górze.

- Przewodnia myśl, jaką będę się kierował, to: Nie dzielić, ale łączyć - powiedział nam Zaprucki. - Czekam na dużo pracy, trzeba odnowić partię, bo ostatnio działa się w niej wiele złych rzeczy. Zapowiedział, że PSL wystawi listę kandydatów do rady miejskiej w Jeleniej Górze. Najprawdopodobniej partia będzie też miała kandydata na prezydenta. - Przy podejmowaniu decyzji będziemy trzymać się dewizy UPI, czyli uczciwy, pracowity, inteligentny - mówi. - Na pewno nie będziemy nikogo namawiać na siłę, by startował na prezydenta. Wolimy nikogo nie wystawić, niż wziąć osobę z tzw. łapanek.

Nie wykluczył też koalicji z jakimś ugrupowaniem.

Oprócz prezesa, podczas zjazdu wybrano także kilkunastoosobowy zarząd, a także komisję rewizyjną. Ciągle się ukonstytuują w najbliższym tygodniu.

Wybory w jeleniogórskim PSL-u były konsekwencją niedawnej decyzji prezydium zarządu wojewódzkiego partii,

która rozwiązała dotychczasowe władze jeleniogórskie. Na zjeździe pojawił się dotychczasowy prezes, Roman Kutę. Nie uczestniczył w obradach, ale w swoim wystąpieniu próbował kwestionować ważność tego posiedzenia. Na oficjalnej stronie jeleniogórskiego PSL-u zaatakował pełnomocnika prezydium zarządu wojewódzkiego, Radosława Zysnarskiego, a także jednego z działaczy.

Najprawdopodobniej chory ludzie na władzę: Radosław Zysnarski i Adam Smoliński tworzą fikcyjne działania sprawozdawczo-wyborcze bez żadnego umocowania prawnego. 28.08.2014r Główny Sąd Koleżeński zabronił im bezprawnych działań, jednak oni mają gdzieś władzę i organy PSL, bowiem „po trupach” muszą osiągnąć swój cel tzn. wystawić Pana Wojciecha Smolińskiego na Prezydenta Miasta Jelenia Góra i na lidera listy do Sejmiku Wojewódzkiego - czytamy na stronie jeleniogórskiego PSL-u, prowadzonej przez R. Kutęgo.

Przypomnieli też, że zarząd grodzki PSL-u pod koniec lipca rekomendował Romana Kutęgo na start w wyborach prezydenckich oraz do Sejmiku.

Gośćmi sobotniego zjazdu byli szef wojewódzkiego PSL-u, Kazimierz Huk oraz pełnomocnik do spraw wybrania



Józef Zaprucki jest nowym prezesem PSL-u w Jeleniej Górze.

nowych władz, Radosław Zysnarski, i obaj potwierdzili, że posiedzenie jest ważne.

- Z tego co wiem, nie było uchwały Głównego Sądu Koleżeńskiego w tej sprawie - powiedział nam Zysnarski. - Wszystkie działania podjęliśmy zgodnie z prawem. Były zarząd podjął decyzję o rekomendacji Kutęgo na start w wyborach już po tym, jak został rozwiązany. A nie wolno było mu podejmować żadnych decyzji do czasu rozstrzygnięcia sprawy.

Przypomnieli, że w zjeździe uczestniczyli tylko zweryfikowani działacze. Weryfikacji poddano tych, których karty członkowskie były w zarządzie wojewódzkim.

Robert Zapora

Na marginesie

Bolesławiec

Na wsi pod miastem został zatrzymany 44-letni mężczyzna jadący rowerem w sposób niepewny i mało skoordynowany. Okazało się, że cyklista ma 3,8 promila alkoholu we krwi. Po alkoholu jechał rowerem kolejny raz. Za złamanie zakazu jazdy jednośladem i ponowną jazdę na rauszu grozi mu 2 lata więzienia.

Gaszów

27-latek podpalił budynek gospodarczy, powodując wielkie zagrożenie dla zabudowań mieszkalnych. Sprawcę udało się ustalić i zatrzymać już po dwóch dniach. Za swój głupi pomysł odpowie przed sądem, który może go posłać do więziennej celi nawet na 10 lat.

Gryfów Śląski

Drewniane elementy wyposażenia przedszkola w Gryfowie Śląskim o wartości 1300 zł padły łupem 24-latkę z Lubomierza. Złodziej wpadł po kilku dniach i trafił do aresztu. Ma teraz perspektywę więzienia - do 5 lat.

Jelenia Góra

24-latek pozostający pod wpływem środków odurzających wszczął domową awanturę, po której zdeptał kota, doprowadzając do jego śmierci w męczarniach. Sąd za to bestialstwo może go posłać za kratki na 3 lata.

Co najmniej 15 samochodów zaparkowanych na ulicach miasta porysowała 63-letnia kobieta. Użyła do tego monety, ale straty idą w grube tysiące - wstępnie oszacowano je na 25 tys. zł. Sprawczyni tych bezsensownych strat nie potrafiła wyjaśnić, co nią kierowało. Może usłyszeć wyrok do 5 lat pozbawienia wolności.

Po trzech miesiącach od zdarzenia udało się zatrzymać sprawcę włamania do samochodu, z którego skradziono laptopa i rzeczy osobiste właścicielki o łącznej wartości około 2,5 tys. zł. Złodziejem okazał się 42-latek. Rzeczy wróciły do właścicielki, a sprawca czeka na sprawę sądową, gdzie wyrok może sięgnąć nawet 10 lat więzienia.

Kamienna Góra

Zaskoczony 34-latek, kiedy odwiedził go w mieszkaniu policja, wyrzucił przez okno zawiniątko. Nie uszło to uwagi funkcjonariuszy. Okazało się, że jest w nim susz marihuany, pozwalający przygotować około 100 porcji narkotyku. Właściciel może zostać za to ukarany odsiadką do lat 3.

Kowary

Policjanci znaleźli w mieszkaniu 33-latkę marihuanę, z której można było przygotować około 1000 porcji handlowych narkotyku. Policjanci sprawdzają, czy mężczyzna trudnił się dilerką. Tak czy inaczej, przyłapanemu po raz kolejny na posiadaniu znacznych ilości narkotyków mężczyźnie grozi nawet 15 lat więzienia.

Mirsk

18- i 19-latek (obaj z Rębiszowa) na początku sierpnia zatrzymali na „stopa” właścicielkę opła astry i poprosili o podwiezienie, a zaraz potem sterroryzowali ją i zabrali samochód. Odnaleziono ich po kilku tygodniach w Świnoujściu. Podobny czyn popełnili wcześniej pod Wrocławiem. Trafili do aresztu, grozi im 12 lat więzienia.

Zgorzelec

12 tys. zł były warte kable, które wyciął z naziemnych linii telekomunikacyjnych 32-latek. W sumie na przestrzeni 8 miesięcy ukradł 668 kg kabli, z których odzyskiwał miedź i zanoślił na skup złomu. Może go to kosztować utratę wolności nawet na 5 lat.

(sad)

Po zamknięciu mostu w Piechowicach nasilił się ruch tirów i autobusów turystycznych w Pakoszowie Łamią przepisy i łamać będą?

Od czasu, gdy remont mostu w Piechowicach spowodował ograniczenia w przejeździe przez miasto, mieszkańcy piechowickiego osiedla Pakoszków obserwują wzmożony ruch tirów i autobusów przez powiatową drogę przecinającą tę dzielnicę. Dziennie potrafi tu przejechać 50-60 tirów, mimo że jest zakaz ruchu dla samochodów o wadze powyżej 8 ton. Do tego dochodzą autobusy turystyczne, które tędy skracają sobie drogę. - Policja w tej sprawie niewiele robi. Musi dojść do tragedii, żeby ktoś się tym przejął? Teraz naprawdę może do niej dojść, gdy rozpoczyna się rok szkolny i dzieci będą chodzić tą drogą bez chodnika i pobocza - mówią mieszkańcy. - Stałych posterunków tam nie postawimy, a tylko te byłyby w pełni skuteczne - mówi wprost szef jeleniogórskiej drogówki.

Jadą i sięgają grozę

- Dwa lata temu wywalczyliśmy, żeby do Pakoszowa tiry nie wjeżdżały. Postawione

wystraszonego turysta, widząc nacierający wielki wóz, mijający się tuż przed nim z samochodem osobowym, przeskoczył przez potok płynący wzdłuż ulicy. - Gdyby to była mniej sprawna osoba, już by nie żyła. Bo tutaj nawet nie ma gdzie uciekać w razie czego - ocenia mieszkaniec.

Z potokiem wijącym się wzdłuż drogi związane są nieduże mostki. Zanim wprowadzono tu dwa lata temu formalny zakaz ruchu pojazdów powyżej 8 ton, na tych mostkach obowiązywał także zakaz do 8 ton. Teraz te niewielkie konstrukcje regularnie obciążane bywają znacznie większymi ciężarami. To z pewnością skróci żywotność mostków.

Problemem Pakoszowa są nie tylko tiry. W pogodne dni jeździ tu dużo autobusów turystycznych. Po zamknięciu mostu w Piechowicach to teraz najdogodniejszy dojazd ze Szklarskiej Poręby do Karpacza czy na Chojnik do Sobieszowa. - Były już takie sytuacje, że tir mijał się



Każdy przejeżdżający tir to duża komplikacja na drodze. Ledwo mija się z osobówką. Dla pieszych to szczególne zagrożenie, bo nie ma chodnika ani poboczy.



Mieszkańcy w desperacji czasami sami zatrzymują tiry jadące bezprawnie przez Pakoszków, osiedle Piechowic. Ale to nic nie daje. Teraz, po zamknięciu mostu w Piechowicach, po wąskiej, krętej drodze przejeżdża ich 50-60 dziennie.

zostały w widocznych miejscach znaki z zakazem ruchu dla pojazdów o wadze powyżej 8 ton. Nikt nie zwraca na to uwagi, a teraz, jak most w Piechowicach zamknięty, to już w ogóle ruch się zrobił duży - mówi Roman Kuźmiński, mieszkaniec osiedla. On sam został miesiąc temu lekko potrącony przez ciągnik z naczepą. Zapewnia, że każdy kierowca tira, czy ten zjeżdżający z krajowej „3”, czy ten wyjeżdżający z WEPY, która przede wszystkim generuje ciężki ruch, ma pełną świadomość, że łamią przepisy. Znaki są widoczne. Droga przecinająca Pakoszków jest kręta i wąska. Ludzie - także osoby starsze, mamy z wózkami - muszą iść jezdnią, bo nie ma chodnika, a na większości długości osiedla także pobocza. Jadwiga Cichoń, mieszkanka tej części Piechowic, wskazuje, że przejeżdżający tir komplikuje na osiedlu ruch, bo jest problem nawet z minięciem się z osobówką. Mieszkańcy pokazują przerysowania na barierce ochronnej, zbite lustro wyjazdowe, o które zahaczył niedawno tir. Ciągniki z wielkimi naczepami często nie dostosowują prędkości do wąskiej drogi, pędząc stwarzając realne niebezpieczeństwo. Roman Kuźmiński sam widział, jak

z autobusem, niemal ocierając się o niego. Oba wozy łamały przepisy, ale nikogo to nie obchodzi - słyszę od mieszkańców.

Czyja wina?

Leon Smoczyński, inny mieszkaniec Pakoszowskiej, narzeka na władze i policję. - Od lat pokazujemy w powiecie, że od tirów niszczy się droga, że pękają budynki. Coś tam robią, ale to wszystko wciąż niewystarczające - ocenia. Wobec niemocy policji w sprawie łamania prawa na Pakoszowskiej, w zarządzie dróg mieszkaniec złożył propozycję, żeby na wysokości zakładów „Metal” i „Jarex” postawić bramki z kamerami, które by dokładnie rejestrowały, kto jedzie, i pozwalały skutecznie ścigać łamiących zakaz. - Usłyszałem, że to teoretycznie możliwe, ale koszt jest za duży - mówi. Roman Kuźmiński do starostwa pretensji nie ma. - To tylko wina policji. Umywają ręce i tyle - uważa.

Mieszkańcy próbują czasem prowadzić swoją akcję porządkowo-oświatową. Bywa, że zatrzymują takiego tira, tłumaczą, wyrażają pretensje, pokazując znaki drogowe. Ci grzeczniejsi wyjaśniają, że nie wiedzieli, że GPS ich

tu naprowadził, itd., itp. Bywają jednak i tacy, którzy na uwagi mieszkańców wysuwają środkowy palec i jadą dalej. Józef Gajda twierdzi, że policja przyzwala na przejazdy tirów przez wąską ulicę. Widział, jak policja nie interweniowała w czasie ich przejazdu Pakoszowską. Gdy kiedyś dopytywał policjantów, dlaczego nie zatrzymują łamiących przepisy kierowców tirów, usłyszał, że „my nie mamy wagi, żeby ich zważyć”. - Po prostu kpina. W dowodzie rejestracyjnym jest waga pojazdu, a takie wielkie ciężarówki, nawet puste, ważą więcej niż 8 ton - oburza się.

Gdy stoimy i rozmawiamy na jezdni z góry, od krajowej „3” nadjeżdża wielki tir. Zatrzymujemy go, a kierowca tłumaczy, że jedzie z Białegostoku, jest tu pierwszy raz i że zawróciłby, ale nie ma jak. Jego tłumaczenie nie wydaje się mieszkańcom wiarygodne, ale co mogą zrobić? Schodzimy z drogi, a kołos rusza dalej.

Józef Gajda prowadził mnie do swojego mieszkania w wielorodzinnym domu przy ulicy. - Zobacz pan, ściany pękają, dwa lata temu robiłem remont, a już podłogi „chodzą”, tynki sypią się

w piwnicy, pęka łuk konstrukcyjny, trzeba niedługo będzie stępować. To wszystko przez te drgania wywołane przez tiry. Przecież ta droga była budowana dla furmanki, a nie dla wielotonowych transportów - opowiada. Mieszkaniec wskazuje do tego, że nie sposób się przed podobnymi szkodami zabezpieczyć. Firmy ubezpieczeniowe twierdzą, że tiry na drodze to nie jest przypadek losowy i odszkodowań na remonty odmawiają.

do policji, aby nasiliła kontrole w tej części miasta - zapowiada. Dodaje, że WEPA w miarę swoich możliwości informuje kontrahentów, którzy bezpiecznie i zgodnie z przepisami dotrzeć do bram zakładu.

Podinspektor Maciej Dyjach, szef Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Jeleniej Górze, nie zgadza się z opinią, że policja przymyka oko na łamanie przepisów przez kierowców tirów w Pakoszowie. - To subiektywna i niesprawiedliwa ocena - mówi. Tłumaczy, że to wrażenie bierze się stąd, iż kierowcy za pomocą CB radia informują się, czy na dojeździe Pakoszowską są policjanci, czy ich nie ma. W takich razach - to oczywiste - nikt nie łamię przepisów. - Żeby osiągnąć pełny skutek, musiałby tam ktoś być na stałe. To nierealne. A tak, po odjeździe patrolu, kierowcy tirów znowu łamią przepisy - mówi podinsp. Maciej Dyjach. Funkcjonariusz nie widzi specjalnych możliwości załatwienia problemu przy pomocy urządzeń technicznych. - Tam można by jedynie postawić radar, ale ten



Dom, w którym mieszkanie ma Józef Gajda, od ciężkiego transportu w wielu miejscach popękał.

Wiele zrobić nie można

Witold Rudolf, burmistrz Piechowic, choć to nie jego droga, tylko powiatowa, problemem jest bardzo zainteresowany. Uczestniczył trzy lata temu w rozmowach ze starostwem, popierając postulaty mieszkańców. Teraz, po zamknięciu mostu, innym rozłożeniu ruchu kołowego w okolicy, nie doszły do niego żadne sygnały o nasileniu się ruchu tirów na Pakoszowskiej. - Sprawdzę to i zwrócę się

wyłąpie jedynie te wozy, które przekraczają prędkość - argumentuje.

Czy mieszkańcy sami mogą wspomóc policję w tropieniu łamania zakazu ruchu wielkich wozów po Pakoszowskiej? Jest taka możliwość. Każdy może zrobić zdjęcie i wysłać policji taki dowód drogowego wykroczenia. - To jednak nie wszystko. Potem zgłaszający taki przypadek musi się stawić osobiście i potwierdzić wszystko zeznaniem - mówi podinsp. Dyjach.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Sadowski

Okiem Kubka

PRZYKRA CODZIENNOŚĆ

Życie - może nie tylko ludzi? - nieodłączne jest od smutku, cierpienia, niepokoju, zmartwień i problemów.



Własnych czy cudzych - doskwierających bardziej lub mniej. I jakoś sobie ludzie radzą: raz lepiej, raz gorzej albo w ogóle wszystko, co przykre - PRZERASTA ich siły.

Najbardziej przeżywamy i odczuwamy, gdy zło dotyka naszych bliskich. Moim zdaniem: troska o swoich - to najpiękniejszy rys człowieczeństwa. ZADANY człowiekowi rys, ażeby z latami życia: dzięki pracy nad sobą - stał się rozwijał. Aż stał się zdolny objąć sercem każdego innego - nawet wroga.

Mnóstwo okazji przynosi każdy dzień, aby tę troskę okazywać świadczaniem dobra - wszystko z myślą: DLA. Ludzie umieją i chcą pięknie żyć - dobrze być. Z obowiązku - z racji więzów krwi czy sprawowanej funkcji.

Choć zdarzają się rodzice, wychowawcy, kapłani, nauczyciele i urzędnicy - zwłaszcza rządzący, posłowie i politycy - nie dorastający do wywiązywania się z obowiązków, które do nich należą: Nie mają EMPATII - ani nawet poczucia PRZYŻYTOŚCI wobec swoich. A taki - Paweł apostoł - „co nie troszczy się o swoich: gorszy jest od poganina.”

Niestety, również każdy dzień - w środkach przekazu oraz na własnych podwórkach i w zaciszu domowym - przynosi smutne i tragiczne przykłady NIELUDZKICH zachowań wobec bliskich. Na dodatek: sprawcy - zwłaszcza ci z wyższych szczebli drabiny społecznej - czują się bezkarni.

Różne są tego powody, że niektórzy zdają się być owładnięci ZNIECZULICĄ. Może nie dotknęło ich zło i nie doświadczali w sobie bólu bezradności? - A może właśnie przeszli przez to? Na pewno: brak im szerszego spojrzenia, wrażliwości serca - dlatego nie zaznają niepokoju sumienia.

Józef TISCHNER: „Myślenie według wartości” - uważa, że dziś człowiek ŚLEPNIE na człowieka. Bo „współczesna cywilizacja techniczna sprawia, że stajemy się istotami coraz bardziej oziębłymi na drugich i coraz mniej rozumiejącymi drugich - coraz bardziej w ucieczce od konkretnych bólów.”

Gdy własnego bólu uniknąć się nie da: można się znieczulić. Ból INNEGO odbiera się jako wirtualny? - Pytam, bo przecież byłoby kłeską człowieczeństwa tak uważać.

Nie sposób o tych problemach myśleć ani mówić: tym bardziej je przeżywać, gdy stają się osobistym Losem - bez pokornego ODNIESIENIA do Boga. Pytają zdumieni ludzie: Czy Bóg za tym światem stoi? - O tym może w następnych felietonach.

PRZYKRA CODZIENNOŚĆ. Ewangelia nie rozstrzyga problemów ani ich nie objaśnia. Nie daje ludziom teoretycznych odpowiedzi na dręczące człowieka pytania. Ewangelia UKAZUJE - życiem i nauczaniem Jezusa: Co znaczy po ludzku godnie żyć. Pokazuje drogę i podaje rękę.

Ewangelia, Czytelniku, zachęca: JEŚLI chcesz - ewangeliczną możesz wybrać drogę.

- Idziesz nią...?

KUBEK

Centrum handlowe jeszcze większe



FOT. WIZUALIZACJA ECHO INVESTMENT

Spółka Echo Investment kupiła kilka hektarów terenów inwestycyjnych w sąsiedztwie rozbudowywanej Galerii Sudeckiej na Zabobrze. Na działce o powierzchni ponad 51 tysięcy metrów kwadratowych zrealizuje pierwszy etap retail parku z marketem budowlanym sieci Leroy Merlin i parkingiem na prawie pół tysiąca miejsc.

Inwestycja na terenie między realizowaną obecnie galerią a dawnym ośrodkiem Juwenturu rozpocznie się po wybudowaniu Galerii Sudeckiej. Najpierw postanie market sieci Leroy

Merlin o powierzchni 15 tysięcy metrów kwadratowych.

- W drugim etapie planujemy dokupienie kolejnego terenu inwestycyjnego, na którym będzie miejsce dla centrum dekoracji wnętrz i dużego operatora sportowego. Rozwój tej inwestycji jest efektem m.in. uzasadnionego optymizmu gospodarczego odnoszącego się do kondycji i perspektyw rozwoju miasta, a także stanu zasobności mieszkańców - mówi Marcin Materny, dyrektor Działu Centrów Handlowych Echo Investment.

W Galerii Sudeckiej znajdzie się 100 sklepów, butików i punktów usługowych, multiplex kinowy Helios i klub fitness Fabryka Formy.

Całe centrum handlowe, po zakończeniu pierwszego i drugiego etapu realizacji retail parku, będzie liczyło 50 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni. Inwestor przeprowadzi również przebudowę układu drogowego, który zakłada, m.in. przedłużenie ulicy Sygietyńskiego i realizację ronda. Będzie ono stanowić centralny punkt układu komunikacyjnego okalającego Galerię Sudecką od strony zachodniej

i północnej, łączącego się z ulicą Legnicką oraz z drogą krajową numer 3. W przyszłości rondo stanowić będzie istotny fragment zachodniej obwodnicy miasta i trasy wylotowej w kierunku Legnicy.

Niedawno na budowie Galerii Sudeckiej zawałiła się jedna ze ścian i część stropu. Cztery osoby w wyniku wypadku zostały ranne. Prace w tej części budowy zostały wstrzymane do czasu zakończenia postępowania przez nadzór budowlany i prokuraturę. Na pozostałym terenie inwestycja realizowana jest zgodnie z harmono-

OFERTA PRACY

Przedsiębiorstwo SIMET S.A. w Jeleniej Górze Al. Jana Pawła II 33
poszukuje osoby na stanowisko:

Mistrz Wydziału Narzędziowni (praca w pełnym wymiarze czasu pracy)

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie techniczne,
- umiejętność kierowania ludźmi w podległym zespole,
- znajomość budowy i wykonawstwa form wtryskowych i wykrojników,
- umiejętność czytania dokumentacji technicznej,
- znajomość metrologii i materiałoznawstwa,
- znajomość podstawowych zasad obróbki skrawaniem,
- duża samodzielność samodyscyplina,
- podstawowa znajomość obsługi komputera.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym za pośrednictwem poczty na adres **Przedsiębiorstwo SIMET SA w Jeleniej Górze 58-506 Jelenia Góra Al. Jana Pawła II 33** lub drogą elektroniczną na adres e-maila: zvioletta@simet.com.pl lub złożenie oferty osobiście w godzinach pracy Przedsiębiorstwa od 7.00 do 15.00 w pok. 005

Kontakt telefoniczny pod nr tel. **75 64 71 506**

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U Nr 133 poz. 883 z późn. zmianami).”

**Wójt Gminy
Stara Kamienica**
informuje,
że na tablicy ogłoszeń
w siedzibie Urzędu Gminy Stara
Kamienica został wywieszony
wykaz nr 02/14 - nieruchomości
przeznaczonych do sprzedaży
i dzierżawy.



NIERUCHOMOŚCI

NA sprzedaż lub na wynajem budynek z działką budowlaną w centrum dużego osiedla domów jednorodzinnych koło Jeleniej Góry, odpowiedni na działalność handlowo- usługową, z możliwością zamieszkania. Woda, prąd, gaz, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857. H2197-G

Burmistrz Kamiennej Góry informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszone wykazy z dnia **25 sierpnia 2014 r.** nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Karcher, 781-88-36-88.

H1686-G

MINIKOPARKI- brukarstwo. Odwodnienia, drenaż, przyłącza wodno-kanalizacyjne, 781-134-275.

H2198-G

PRACA

ZAMEK Czocho zatrudni kierownika gastronomii z doświadczeniem na umowę o pracę. Aplikacje z klauzulą o ochronie danych osobowych prosimy przesyłać na adres: rekrutacja@hotelewam.pl do 12.09.2014r.

H1568-K

TOWARZYSKIE

MARTYNA 728-271-237.
„FRANCUZ” jak lubisz, 728-271-237. H2200-G

Komputer i certyfikat ECDL Twoja szansa na rynku pracy!
Jeżeli jesteś w wieku 25 - 64 lat
Zapisz się na **BEZPŁATNY KURS**
KOMPUTEROWY i uzyskaj europejski certyfikat!
Kurs dla początkujących i rozszerzony
Jelenia Góra • Lwówek Śląski • Gryfów Śląski, tel.: **75 617 10 63**
biuro@komputericertyfikat.pl, www.komputericertyfikat.pl
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek - najlepsza inwestycja

Przetarg na sprzedaż dwóch komunalnych budynków w Kowarach już za kilka dni, a lokatorzy wciąż nie zostali wyprowadzeni

Wyjścia nie widać

Ósmego września odbędzie się przetarg na budynek, w którym wciąż mieszkają lokatorzy, a nadal nie wiadomo, co z nimi będzie. Nie ma już ogrzewania, więc zimy tutaj spędzić nie mogą. Lokale, jakie im przedstawiono do zamiany - twierdzą - są w bardzo kiepskim stanie. Piotr Masztakowski, pełnomocnik małżeństwa K. i zarazem ich zięć, zajmujący wspólnie z nimi lokal przy ul. Jeleniogórskiej 14A w Kowarach twierdzi, że na te propozycje się nie zgodzą.

- Wszystko zależy od postawy tych lokatorów, a co do przetargu, istnieją możliwości, gdzie przetarg można rozstrzygnąć, a sprawę lokatorów rozwiązać po tym czasie - wyjaśnia Anna Perłowska,

ską, dyrektor Zarządu Eksploatacji Zasobów Komunalnych w Kowarach.

Do przetargu mają być wystawione dwa budynki - Jeleniogórska 14 A i 14 B. Wiadomo, że chętna do zakupu jest spółka EMC, która już przedtem nabyła sąsiednie poszpitalne budynki i planuje tutaj stworzyć duży kompleks medyczny. ZEKK podjął rozmowy o ewentualnych przeprowadzkach z dziewięcioma rodzinami pozostającymi w tych dwóch budynkach jakiś czas temu. Jak zapewnia Anna Perłowska, poza rodziną reprezentowaną przez pana Masztakowskiego, z wszystkimi udało się dojść do porozumienia. Część lokatorów już się wyprowadziła, część czeka jeszcze na dokończenie remontów i do odnowionych mieszkań wniesie meble wkrótce - mówi dyrektor Perłowska.

Piotr Masztakowski dziwi się, że miasto sprzedaje budynki w sytuacji, gdy nie ma jeszcze załatwionej sprawy lokatorów. Zastanawia się, czy to w ostateczności nie wpłynie na kwotę uzyskaną za nieruchomości

i czy Kowary na tym nie stracą. Uważa, że zgodnie z prawem powinno im się zaproponować mieszkania zamienne o podobnym standardzie. Podkreśla, że w momencie przetargu budynek powinien być bez lokatorów. Masztakowski przekonany jest, że tak nie będzie. Rzeczywiście, w wypadku rodziny K. droga do mieszkania na zamianę wydaje się daleka. Piotr Masztakowski przyznaje, że sytuacja jego rodziny jest specyficzna. Na Jeleniogórskiej jego rodzina ma praktycznie dwa mieszkania, dwie kuchnie i dwie łazienki, choć formalnie jest to jeden lokal. Pan Piotr wyjaśnia, że choć zameldowane są trzy osoby, to mieszka tutaj pięcioro lokatorów. Twierdzi, że propozycje przedstawiane przez miasto nijak się mają do potrzeb jego rodziny.

Najbliższe tych oczekiwań pozostaje proponowane mieszkanie na Nadrzecznej w Krzacynie (część Kowar). Piotr Masztakowski odrzuca jednak i tę propozycję. Co prawda, są tam dwa wejścia, niby dałoby się z tego coś zrobić, ale ocenia, że lokal jest zbyt mocno zdewastowany i konieczny byłby remont kapitalny, na który nie ma czasu i chyba też pieniędzy. Kowarzanin rozmawiał z tamtejszymi mieszkańcami i wie już, że to

bardzo zimne mieszkanie i należałoby zewnętrzne ściany ocieplić. Wszystko to skłania raczej rodzinę reprezentowaną przez Masztakowskiego do odmowy przeprowadzki do tego lokalu. Tymczasem w budynku przy Jeleniogórskiej pojawiła się ekipa, najprawdopodobniej przyszłego właściciela, która wycina elementy instalacji grzewczej w piwnicy, co ostatni lokatorzy uznali za skandal.

Lokator z Jeleniogórskiej 14A zupełnie nie wie, co będzie czekać jego i jego bliskich. Przypomina, że z urzędem miasta i ZEKK trwa inny spór. Był on szeroko opisany w lutowych Nowinach, a dotyczył kwestii wysokości opłat za ciepło dostarczane z miejscowej kotłowni, prowadzonej przez PEC w Wałbrzychu, i rozliczanych za pośrednictwem miejskiego administratora. Naliczone kwoty szły wtedy w tysiące złotych, a lokatorzy pomstowali, że zostali wmanewrowani w taki system naliczeń. Wspólny problem doprowadził do mobilizacji lokatorów i walki o unieważnienie przedłożonych wyliczeń. Teraz, jak twierdzi pan Piotr, przy okazji wyprowadzek tę jedność lokatorów rozbito. Ocenia, że burmistrz z panią dyrektorem to sprytnie rozegrali. Mieli bowiem części lokatorów podsunąć ugody i porozumienia spłaty tych niesłusznie naliczonych należności. W jego opinii nosiło to nawet w jakimś sensie znamiona szantażu. Tak czy inaczej, na prokuratorskim placu boju pozostali neliczni. W sprawie naliczeń opłat za ciepło (rodzinie Masztakowskiego naliczono w sumie około 15 tys. zł) wciąż czekają na postanowienie prokuratury w tej sprawie.

Mirosław Górecki, burmistrz Kowar pogodził się już z myślą, że z budynku przy Jeleniogórskiej 14A do dnia przetargu nie uda się wyprowadzić wszystkich lokatorów. W tej sytuacji przetarg może zostać odłożony, albo inwestor może nabyć nieruchomość z zaznaczeniem terminu wyprowadzenia lokatorów przez gminę. Dyrektor Anna Perłowska słowa

lokatora o „rozgrywaniu lokatorów” uznaje za nieporozumienie. - Po prostu chcieliśmy sprawę zakończyć, zaproponować korzystny plan spłat - tłumaczy. Dodaje, że w przypadku rodziny K., którą reprezentuje Piotr Masztakowski, problem nie sprowadza się do zaległości opłat za ogrzewanie. - Ogrzewanie było częścią składową opłaty czynszowej, a są miesiące, za które ta rodzina nie wpłaciła żadnych pieniędzy. To oznacza, że mają zaległości nie tylko za ogrzewanie, ale też za czynsz - mówi.

W opinii dyrektora ZEKK sytuacja mieszkania zajmowanego przez rodzinę K. i ich zięcia z rodziną jest dość specyficzna. I trzeba ją dobrze zrozumieć, aby móc właściwie ocenić, czy żądania lokatorów są uprawnione.

- Formalnie zameldowane są tam trzy osoby i tylko część mieszkania jest od miasta wynajmowana. Druga część została zaadoptowana nieformalnie i jest użytkowana bezumownie (to pozostałość po czasach, kiedy nieruchomość należała jeszcze do starostwa), choć odpłatnie. Przy przydzielaniu lokalu zamiennego, odniesieniem będzie więc jedynie ta pierwsza część mieszkania. - wyjaśnia pani dyrektor. Dodaje, że złożone przez ZEKK propozycje mimo tego uwzględniały specyfikę rodziny i jej potrzeby. Choć oczywiście jest, że nikt w podobnej sytuacji nie jest w stanie zagwarantować lokalu identycznego z tym opuszczanym. Anna Perłowska rozwiewa wątpliwości co do remontów lokali zamiennych. Dokonałby ich ZEKK w zakresie umożliwiających zamieszkanie.

Kiedy przeznaczony do sprzedaży budynek zostanie opuszczony? Na to nikt nie potrafi w Kowarach odpowiedzieć. Piotr Masztakowski czeka, aż zostanie mu zaproponowany odpowiedni lokal. W ZEKK mają wątpliwości, czy w mieście istnieje taki, który by te oczekiwania spełnił. - Wszystko zależy od tych lokatorów - twierdzi Anna Perłowska.

Sławomir Sadowski

S. SADOWSKI

- Zaproponowaliśmy rodzinie z Jeleniogórskiej 14 A dwa lokale pasujące do ich sytuacji rodzinnej. Teraz wszystko zależy od nich - mówi Anna Perłowska, dyrektor ZEKK w Kowarach.

Zgorzelecki szpital chce nadrobić stracony czas

Budowa w zawrotnym tempie

Wyłoniono wykonawcę robót związanych z dokończeniem budowy nowego skrzydła szpitalnego w Zgorzelcu. Poprzedni wykonawca zbankrutował, komplikując ogromnie inwestycję wartą przeszło 12 mln zł.

Jeszcze przed wakacjami informowaliśmy naszych czytelników o problemach Wrobis-u, dużej wrocławskiej firmy budowlanej, która wyrokiem sądu znalazła się w upadłości likwidacyjnej. Dla SP ZOZ w Zgorzelcu była to najgorsza z możliwych wiadomości. Wrobis, w konsorcjum z Mostostalem, wygrał przetarg na budowę nowej części szpitala, w której działalność miały rozpocząć bardzo potrzebne w regionie oddziały onkologii i chemioterapii. Odciążyć stare skrzydło budynku miały także okulistyka oraz neurologia, którym szkowano przeprowadzkę do nowych oddziałów. Przystój na placu budowy mocno skomplikował realizację pierwotnego planu. W grę wchodził jednak skuteczne zakontraktowanie nowych usług na nowy rok, a tego nie udało się dokonać bez podstawowej bazy, czyli bez odpowiednio przygotowanych i wyposażonych pomieszczeń.

Po trudnych rozmowach z syndykiem masy upadłościowej Wrobis-u oraz drugim, nieupadłym członkiem konsorcjum wykonawczego, WS SPZOZ ogłosił przetarg nieograniczony na dokończenie budowy skrzydła szpitalnego w Zgorzelcu. Oferty zbierano do 12 sierpnia, a kilka dni temu podpisano stosowne dokumenty.

O kontrakt na budowę walczyły tylko dwie firmy. Być może dlatego, że inwestor, boleśnie doświadczony przy pierwszym starcie, zażądał od przyszłego wykonawcy spełnienia surowych warunków. Budowniczy musiał wykazać się nie tylko doświadczeniem w pracach specjalistycznych, ale również gwarancjami finansowymi, pozwalającymi bezpiecznie realizować zadanie; należało m.in. potwierdzić płynność finansową do kwoty 5 mln zł.

Ostatecznie zwyciężyło konsorcjum dwóch firm: Obis 2 Andrzej Ślęzak z Wrocławia oraz Climatic Sp. z o.o. z Michałowic. Inne starające się konsorcjum nie wniosło wymaganego wadium, w związku z czym jego oferta została odrzucona.

Terminy są naprawdę astronomiczne. Do końca września 2014 ma się zakończyć pierwszy etap budowy, związany z pracami na parterze. W grę wchodzi ukończenie wszystkich robót budowlano-montażowych wewnątrz budynku, wraz z wykonaniem robót w zakresie umożliwiających dostęp do pomieszczeń

na parterze, czyli budowy korytarza na powstającym łączniku oraz windy. Wykonanie pozostałych robót budowlanych musi się zakończyć nie później niż do 30 listopada 2014. Wszystko po to, by inwestor, czyli szpital, mógł

przed 30 grudnia uzyskać bezwarunkowe pozwolenie na użytkowanie obiektu. Pozostaje mieć nadzieję, że tym razem już nie pokrzyżuje ambitnych planów rozwoju placówki.

(mat)



Zagospodarowanie nowego skrzydła szpitalnego powinno się zakończyć do 30 grudnia 2014 r.

Umierają na serce, a lekarza brak

Badania wykonane w Państwowym Zakładzie Higieny wykazały, że powiat lubański znalazł się w niechlubnej czołówce w kraju pod względem liczby zgonów na choroby układu krążenia.

PZH, nazywany też Narodowym Instytutem Zdrowia Publicznego wyliczył, że w latach 2009-2011 przyczyną aż 1028 zgonów mieszkańców powiatu lubańskiego (561 kobiet i 467 mężczyzn) były choroby układu krążenia. Po uwzględnieniu różnych zdrowotnych i społecznych parametrów oznacza to wysokie zagrożenie sercową umieralnością. Do powiatów o takim zagrożeniu Ministerstwo Zdrowia skierowało propozycję udziału w Programie Operacyjnym PL 13 w ramach norweskiego mechanizmu finansowego. Jego celem jest likwidacja zagrożeń i wyrównanie szans zdrowotnych w zagrożonych powiatach.

Lubań przygotował wniosek

- Złożyliśmy wniosek o pozyskanie pieniędzy na profilaktykę kardiologiczną w czerwcu. Niedawno wpłynęła informacja, że dostał on wysoką ocenę formalną. Teraz czekamy na ostateczną decyzję o przyznaniu pieniędzy. Liczymy na kwotę rzędu 4 miliony złotych

- wyjaśnia Walery Czarnecki, starosta lubański - Chcemy objąć badaniami przesiewowymi populację prawie 25 tysięcy osób. Największy problem jest w tym, aby osoby, u których stwierdzone zostanie zagrożenie kardiologiczne, mogły przejść pod stałą opiekę specjalistów kardiologów.

Poradni kardiologicznej brak, czyli „NFZ bez serca”?

W Lubaniu, niestety, od kilku lat nie działa, w ramach ubezpieczenia zdrowotnego, żadna poradnia kardiologiczna. Przed zarzutami obronił się NFZ - wykazując, że dla Lubania taką poradnię przewidziano. Stosowną kwotę na ten cel zaplanowano, ale żaden kardiolog lub placówka mająca takiego specjalistę nie zgłosiła się.

Deficyt lekarzy specjalistów jest powszechnie znany. Wykwalifikowanych kadr lekarskich mamy w Polsce o połowę mniej niż w sąsiednich Niemczech. Gorzej - zapowiada się, że nie będzie lepiej, gdyż limitowana jest (dlaczego

???) liczba studentów na studiach lekarskich oraz liczba miejsc specjalizacyjnych dla młodych lekarzy. Na co, jak na co, ale na deficytowe specjalizacje lekarskie publicznych pieniędzy nie powinno zabraknąć.

W poszukiwaniu wszystkich zagrożeń

Nie można lekceważyć braku w Lubaniu poradni kardiologicznej, ale czy to jedyny powód wysokiej zachorowalności na choroby układu krążenia? Z uważnej lektury „Atlasu umieralności” sporządzonego przez Państwowy Zakład Higieny wynika, że jeszcze gorszy od Lubania wskaźnik umieralności kardiologicznej ma powiat żarski w województwie lubuskim. Sprawdziliśmy. W powiecie tym, a konkretnie w samych Żarach, działa szpital, w którym mieści się Oddział Kardiologiczny wraz z Pododdziałem Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego. W Żarach, w ramach ubezpieczenia w NFZ, działa też poradnia kardiologiczna. Łącznie leczy tam chorych czterech



T. KĘDZIA

- Pogłębionym badaniom kardiologicznym podlegać ma cała populacja mieszkańców powiatu lubańskiego powyżej 45 roku życia, a także młodzież szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Cały program finansowany w ramach norweskiego mechanizmu ma trwać 2 lata - mówi Konrad Rowiński, wicestarosta lubański, współautor wniosku.

kardiologów, a jeden jest w trakcie robienia tej specjalizacji.

Warto, też zwrócić uwagę, że wysoka śmiertelność z powodu chorób układu krążenia dotyczy praktycznie wszystkich miast Górnego Śląska - Bytomia, Chorzowa, Sosnowca, Rudy Śląskiej i Piekar. Dzieje się tak, mimo iż górnośląska kardiologia uznawana jest za najlepszą w Polsce.

Starania o norweski grant i poradnię w Lubaniu

Gdy problem chorób układu krążenia zrobił się głośny, dolnośląski NFZ zadeklarował, że jeszcze raz ogłosi dla

powiatu lubańskiego konkurs ofert na poradnię kardiologiczną. Wiadomo już, że tym razem zgłosi się placówka, która złoży ofertę. Kto to jest? Tego nikt nie chce zdradzić.

- Jesteśmy przygotowani technicznie, aby na terenie Lubania poradnia kardiologiczna rozpoczęła działanie w wymiarze co najmniej dwudniowym. Tak naprawdę liczymy na program, gdyż w jego ramach powstałby punkt konsultacyjny dla oddziału wewnętrznego w Łużyckim Centrum Medycznym - deklaruje Walery Czarnecki.

Tomasz Kędzia

REKLAMA I PROMOCJA

Z długiem można się męczyć

Zadzwoń za darmo 800 802 808,
bo łatwiej spłacać dług, niż z nim żyć.

Winowajca niewinny, pieniędzy nie ma

Niedawno pisaliśmy o sądowej sprawie przedsiębiorcy budowlanego Leszka S., który stanął pod zarzutem oszustwa. Sąd uznał, że mężczyzna nie popełnił przestępstwa i nie miał zamiaru oszukać klienta, a to inwestor rozwiązał umowę zaledwie kilka tygodni po jej podpisaniu. Tyle tylko, że klient od sześciu lat nadal nie może odzyskać ponad 100 tysięcy złotych, mimo prawomocnego nakazu zapłaty.

Po powrocie z zagranicy i pewnym okresie spędzonym we Wrocławiu, Krzysztof Walczuk przyjechał w rodzinne strony i zapragnął wybudować dom w Karkonoszach.

- Mieszkalem długo w Stanach i naoglądałem się tam drewnianych, górskich domów. Chciałem mieć taki dom z bali w Polsce. Znalazłem w Warszawie firmę, która realizowała takie budowle kompleksowo. Jednak architektka, z którą współpracowałem, odradziła mi korzystania z usług tej firmy. I tak trafiłem na jeleniogórską firmę Eurohaus. Nic nie wskazywało, że już na początku inwestycji będą kłopoty - wspomina K. Walczuk.

W styczniu 2007 roku klient zawarł umowę przedwstępną z wykonawcą na realizację domu z bali i wpłacił 27 tysięcy złotych zaliczki na kupno drewna w Rosji. We wrześniu strony zawarły kolejną umowę na wykonanie drogi dojazdowej, niezbędnej do budowy domu. Inwestor wpłacił kolejne 5 tysięcy złotych na poczet budowy dojazdu.

- Ta droga, bez której nie można było zacząć budowy domu, nawet nie została skończona. Przyjechała

jedna wywrotka ziemi, koparka trochę popracowała i na tym zakończyły się prace. Gdy po kolejnych dniach zastój skontaktowałem się bezpośrednio z wykonawcą drogi, ten oznajmił mi, że od pana S. nie dostał pieniędzy, więc prac nie będzie kontynuował. Opowiedział mi przy tym o rzetelności tego przedsiębiorcy - wspomina K. Walczuk.



- Czuję się oszukany przez przedsiębiorcę budowlanego i nie wiem, czy kiedykolwiek odzyskam swoje pieniądze - mówi K. Walczuk.

W połowie września inwestor podpisał jednak z wykonawcą umowę ostateczną na budowę domu, po czym przekazał mu dokumenty i plac budowy. W tym czasie docierały do niego kolejne sygnały o nierzetelności wykonawcy od innych podwykonawców Leszka S. A prace przy budowie drogi jak stały, tak stały w miejscu.

- Na początku października wezwałem wykonawcę do rozpoczęcia prac i przed-

stawienia harmonogramu budowy oraz dostawy drewna. Pismo zostało bez odpowiedzi. Potem prawnik S. przysłał mi pismo, ale wiedziałem już, że ta budowa nigdy nie ruszy, skoro nawet droga nie została wykonana. Na moje nieszczęście umowę kredytową z bankiem miałem tak skonstruowaną, że przelewał transe kredytu do wykonawcy. Na konto

- Co z tego, że w połowie 2008 roku uzyskałem w sądzie prawomocny nakaz zapłaty i zgłosiłem wierzytelność do egzekucji komornikowi, skoro szanse na odzyskanie pieniędzy są żadne. Pan S. ma mieszkanie we współwłasności z żoną, którego hipoteka jest tak obciążona, że szkoda mówić.

W czasie procesu Leszka S. sąd nie podzielił stanowiska prokuratury uznając, że przedsiębiorca nie miał zamiaru oszukać klienta i zwrócił mu przecież 27 tys. złotych zaliczki na drewno. Również sąd nie wniknął w to, co stało się z pozostałą częścią pieniędzy, o co wielokrotnie wnioskował oskarżyciel posiłkowy. A poza tym sędzia uznał, że skoro zleceniodawca wypowiedział umowę jednostronnie, to wykonawca nie miał możliwości zrealizowania budowy. Temat drugiej niezrealizowanej umowy, na wykonanie drogi, został - jak zaznacza K. Walczuk - kompletnie zignorowany przez sąd.

- Argumentacja sądu mnie poraziła. Czy to oznacza, że jakbym stracił na tym pół miliona, to wtedy można byłoby mówić o oszustwie? Z jednej strony cieszę się, że „wtopiłem” tylko nieco ponad 100 tysięcy, bo z tego, co słyszałem, niektórzy ludzie mieli dużo poważniejsze kłopoty finansowe i w konsekwencji brak dachu nad głową - dodaje K. Walczuk, który zamieszkał w końcu w wymarzonym domu z bali. Inwestycję, nie bez kłopotów, zrealizowały inne firmy.

W czasie procesu Leszka S. prokuratura dowodziła, że przedsiębiorca

był wcześniej dwukrotnie karany za oszustwo i przewłaszczenie mienia, więc i tym razem także oszukał. Sąd uznał, że w chwili zarzucanego czynu wyroki te nie były prawomocne, zatem w świetle prawa w owym czasie mężczyzna nie był karany i mógł prowadzić działalność gospodarczą.

O kłopotach z firmą Eurohaus opowiedział nam też Dariusz Budzikowski, który także zlecił budowę domu Leszkowi S.

- Z tego, co pamiętam, to podpisałem chyba umowę z jego synem, bo on miał wpisany w tamtym czasie sądowy zakaz prowadzenia działalności gospodarczej. Wpłaciłem pierwszą transzę - 60 tysięcy złotych. Rozpoczęła się budowa. Pamiętam, że w czasie ulewy zalało nam część konstrukcji, bo wełna była źle położona. Gdy stanęły ściany, to skończyły się pieniądze. Zapłaciłem kolejną transzę. Później jednak robotnicy przestali przychodzić do pracy, bo twierdzili, że szef im nie płaci. Potem okazało się, że komin jest nieszczelny, a więźba dachowa źle zespolona, bo dach się przesuwał. Kłopoty zaczęły się mnożyć, więc zdecydowałem się rozstać z tą firmą. Doszliśmy do ugody, odzyskałem około połowy kwoty - wspomina D. Budzikowski.

W Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej firma Eurohaus nie widnieje, ale w internecie ma swoją stronę, a w różnych serwisach są dane kontaktowe firmy. Na naszą prośbę o kontakt nie było odwetu.

GOK

REKLAMA I PROMOCJA



ULTIMO
Dogadajmy się

Rekordowo wysokie plony, ale gorsza niż przed rokiem jakość ziarna i niskie ceny w skupach I po żniwach!

Właśnie skończyły się żniwa. Rolnicy oceniają, że tak wysokich plonów nie było od dawna. Nie znaczy to jednak, że taki też będzie zysk. Ceny skupu są bowiem niskie, a duża część zebranych zbóż nadaje się tylko na paszę. Tak czy inaczej, na nadchodzących dożynkach nastroje będą bardzo dobre - jest co świętować. W regionie nastrojów na wsi nie pogarsza rosyjskie embargo na warzywa i owoce. Takich upraw tutaj od dawna się już nie prowadzi.

Grzegorz Błaszczyk to właściciel jednego z największych gospodarstw rolnych w regionie. Obsiewa blisko 250 ha (w tym około 180 ha dzierzawy), na których uprawia przede wszystkim zboża, ale też groch i grykę. - Na polach o uregulowanych stosunkach wodnych plony były rewelacyjnie wysokie. Miałem najwyższe plony od 28 lat, czyli od czasu, kiedy tu gospodaruję. Osiągałem nawet 8 ton z hektara, a w przypadku pszenżyta 9 ton - mówi. Aura sprzyjała uprawom, ale też rok był mokry, stąd stan drenów i rowów odprowadzających wodę miał takie znaczenie. Na polach Grzegorza Błaszczyka żniwa zaczęły się 27 lipca i trwały miesiąc. Pogoda co chwilę platała figla i wielokrotnie kombajn na polu musiał przerywać pracę na długie godziny po krótkich opadach. Przy takiej robocie częściej psują się maszyny, a gdy intensywny deszcz zastanie kombajn w polu, ten może „się utopić” i wtedy jest dodatkowo zamieszanie z wyciąganiem go. Tak się zdarzyło któregoś dnia na polach rolnika z Wojcieszyc. Przedłużające się żniwa wpłynęły na jakość zboża, zwłaszcza tego zbieranego w końcówce. Duża część nadawała się jedynie na paszę. - Przy czym ceny w skupach są dość niskie. Za pszenicę paszową można dostać 55 zł/kwintal, a za pszenicę konsumpcyjną 65-70 zł/kwintal. To znacznie mniej niż w rekordowym 2012 r. Wtedy za paszową płacono o połowę więcej, a za konsumpcyjną 30-40 proc. więcej - mówi przedsiębiorca rolny.

Przy analizie opłacalności upraw okazuje się, że wysokie plony wcale

nie oznaczają optymalnych zysków dla rolnika. - Najlepiej jest, gdy plony są średnie, a ceny w skupie wysokie - ocenia Grzegorz Błaszczyk. Przy wysokich plonach zwykle ceny skupu są niższe, a dochodzą dodatkowe koszty zbioru oraz transportu. To element szczególnie istotny w Kotlinie Jeleniogórskiej, skąd do najbliższego skupu czy młyna rolnicy mają kilkadziesiąt kilometrów. Na opłacalność uprawy zasadniczy wpływ ma też możliwość przechowania zebranego ziarna. Wiadomo, że duża ilość rolników nie ma możliwości magazynowania plonów i zebrane ziarno od razu wiezie do skupu. Rynek jest brutalny, firmy skupujące bezwzględne, więc ceny tuż po żniwach są niskie. Zaczynają iść lekko w górę dopiero kilka tygodni po zbiorach. Rolnik z Wojcieszyc uniezależnił się od konieczności sprzedaży ziarna zbóż tuż po żniwach. W swoim gospodarstwie ma możliwość przechowania 800 ton zbóż. To w normalnych latach pozwala mu przechować całe zbiory. W tym roku powierzchni magazynowej zabrakło, niewielką część musiał więc sprzedać.

Grzegorz Błaszczyk swojego czasu próbował założyć sad. - Obsadziłem jeden hektar wiśnią. Owoców nie zeбраłem ani razu. Zawsze w maju, przez kolejne kilka lat, w okolicach „zimnej Zośki” przychodziły przymrozki i było po owocach - mówi.

- Rolnictwo to taka dziedzina, w której od człowieka niewiele zależy. Można zainwestować, wszystko zrobić książkowo, a potem np. lipcowe ulewę wszystko zniszczą. W Kotlinie Jeleniogórskiej zajmowanie się rolnictwem jest dodatkowo trudne. Przyjmuje się, że na tych kiepskich ziemiach, w mikroklimacie, w którym okres wegetacyjny jest krótszy niż już kilkadziesiąt kilometrów dalej, w dobrym roku można z jednego hektara na czysto zarobić 1,5 tys. zł. Każdy sobie może przeliczyć, ile trzeba mieć hektarów, żeby utrzymać rodzinę, inwestować w gospodarstwo - analizuje Grzegorz Błaszczyk. W jego gospodarstwie w okresie żniw zatrudnione są 3-4 osoby. Niedawno gospodarstwo Błaszczyków odwiedził potomkowie jego przedwo-

Grzegorz Błaszczyk, właściciel jednego z największych gospodarstw rolnych w regionie, z tegorocznych plonów jest zadowolony, choć żniwami jest zmęczony, bo były wydłużone przez powtarzające się opady.



jennych właścicieli i wspominali, że przed wojną przy obsłudze 48 ha zatrudnienie znajdowało 16 osób.

- Dużym problemem, który przy każdym żniwach daje o sobie znać, jest brak ludzi do pracy. Dobrego traktorzystę albo kombajnistę znaleźć to dziś wielka sztuka. PGR-ów już nie ma, szkoły zawodowe zostały polikwidowane. Ja i moi koledzy bazujemy na rencistach i emerytach, generalnie na ludziach z tamtej epoki. Musimy się godzić z ich nawykami i podejściem do pracy - mówi właściciel gospodarstwa.

Tadeusz Czopor, kierownik jeleniogórskiej powiatowej jednostki Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu, w pełni potwierdza, że plonowanie zbóż w tym roku było znakomite. - Tegoroczna normą były plony powyżej 5 ton/ha dla zbóż ozimych czy 3 ton/ha rzepaku. To lepiej niż w ubiegłych latach - mówi. Tego ogólnego obrazu nie psują kłopoty pojedynczych rolników, których pola dotknęło gradobicie (przede wszystkim w okolicach Lwówka Śląskiego i Zgorzelca). Tadeusz Czopor zaznacza, że wyraźnie lepsze plony osiągają duże, profesjonalne, dobrze wyposażone gospodarstwa, niż te mniejsze, prowadzone sposobem go-

spodarczym, jak za dawnych lat. To kwestia sprzętu, wysokiej jakości materiału siewnego, nowoczesnych technologii produkcji. - W tym roku do pewnego momentu rolnikom bardzo sprzyjała aura. Kto zdążył zebrać zboże przed okresem, w którym zaczęło miejscowo popadywać, ten może być naprawdę zadowolony - ocenia kierownik Czopor. Potem, w miarę upływu czasu, pojawiło się już zachwaszczenie, choroby grzybiczne, pogarszały się parametry, a to wszystko wpływało na jakość zbiorów. Jak wskazuje doradca z jeleniogórskiej jednostki DODR, ceny dziś są niższe od ubiegłorocznych o 10-15 proc. - Ze znanych mi analiz wynika, że w Polsce i w Europie są duże zapasy zbóż. Trudno się więc spodziewać, że ceny znacząco pójdą do góry. Większej podwyżki można się spodziewać dopiero pod koniec roku lub na początku następnego - ocenia.

Andrzej Dutkowski, wójt gminy Bolesławiec, orientował się w sytuacji rolników w swojej okolicy. - Nastroje po żniwach są dobre. Jakość zbóż jest generalnie niższa, niższe są też ceny, ale z nawiązką rekompensuje to wysokość plonów. Dla rolników to zdecydowanie lepszy rok od poprzedniego - mówi.

Dobre nastroje panują też w okolicach Zgorzelca. Piotr Machaj, zastępca wójta Zgorzelca wskazuje, że w tych

okolicach coraz więcej pól obsiewa się kukurydzą, która zbierana będzie za kilka tygodni. - Rośnie na nią zapotrzebowanie dzięki niemieckim odbiorcom, którzy skupują kukurydzę na zielonkę wykorzystywaną w biogazowniach. Niemcy tak bardzo są zainteresowani zakupem tego surowca, że nawet pomagają w organizacji sprzętu, no i świetnie płacą - mówi samorządowiec.

Rolnikom w naszym regionie nie dokuczyło w żaden sposób embargo rosyjskie na polskie warzywa i owoce. Takiej produkcji tutaj po prostu nie ma. Trzydzieści lat temu w okolicach Żarskiej Wsi państwowy zakład prowadził spore sady, ale od dawna w tym miejscu owoców się już nie zbiera. Na Dolnym Śląsku największe zagłębie sadownicze znajduje się koło Trzebnicy. Nie oznacza to wcale, że rolnicy z naszego regionu nie odczuwają kłopotów związanych z zawirowaniami polityczno-gospodarczymi związanymi z agresją Rosji wobec Ukrainy. - To się może jeszcze odbić na cenach nawozów, których cena może znacząco wzrosnąć. Odczuliby to wówczas wszyscy rolnicy - mówi Grzegorz Błaszczyk.

**Tekst i zdjęcia:
Sławomir Sadowski**



W gospodarstwie Grzegorza Błaszczyka przy żniwach na 250 hektarach pracują 3-4 osoby. Jak mówi przedsiębiorca rolny, dzisiaj nie brakuje, jak kiedyś, sznurka do snopowiązałek, ale coraz większym problemem jest znalezienie dobrego kombajnisty czy traktorzysty.

Dzieciak na zakręcie

Rozmowa z Ireneuszem Stecem, dyrektorem Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Zgorzelcu.

- **Naprawdę? Rodzic może przeprowadzić teraz dziecko do ośrodka socjoterapii i powiedzieć: bierzcie je, bo ja już nie daję rady?**

- Novum obowiązuje od 1 stycznia 2012 r. Zmieniły się zasady kierowania i umieszczania dzieci w młodzieżowych ośrodkach socjoterapii. Zmiany spowodowane były wejściem w życie nowej ustawy o pieczy zastępczej. Ustawa regulowała sytuację dzieci, które nie mają zapewnionej właściwej opieki rodzicielskiej, a znalazły się w sytuacjach kryzysowych.

- **Ustawa nowa, choć problem nie jest nowy.**

- To próba wprowadzenia zmian, podejmowana z pewnością w dobrej wierze, której przyświecały szczytne cele. Jednak zmiany te gdzieś tam po drodze wpłynęły bardzo mocno na usytuowanie i funkcjonowanie MOS-ów, zajmujących się dziećmi z różnego rodzaju problemami. Mówimy tu o wczesnym stopniu zagrożenia niedostosowaniem, uzależnieniach i eksperymentowaniu ze środkami zmieniającymi świadomość, jak również o wczesnych przejawach demoralizacji.

- **To już jest obszar związany z prawem karnym czy jeszcze nie?**

- To pogranicze. Do niedawna, czyli do końca 2011 roku, zarówno MOS-y, jak i MOW-y (Młodzieżowe Ośrodki Wychowawcze) zajmowały się młodzieżą, która przejawiała różny stopień demoralizacji. Mówiąc kolokwialnie, MO-S-y były tymi łżejszymi ośrodkami.

- **A jeśli młody człowiek przekraczał pewną granicę w zakresie zachowania?**

- Wówczas w grę wchodził Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy. MOW-y, zakłady poprawcze, jak również schroniska dla nieletnich, to są już typowe placówki resocjalizacyjne, zajmujące się młodzieżą, która weszła w konflikt z prawem i łamie normy społeczne.

- **Istnieje oczywiście różnica między MOW-em a tzw. poprawczakiem?**

- Tak. Do MOW-u nie trafia młodzież, która dokonała poważnych czynów karalnych albo stopień jej demoralizacji nie jest jeszcze bardzo głęboki. W zakładach poprawczych przebywa młodzież, która w jaskrawy sposób łamie normy prawne. Natomiast schronisko dla nieletnich pełni rolę podobną do aresztu śledczego w przypadku dorosłych.

- **Co sprawiło, że ten w miarę poukładany system trzeba było reformować?**

- W tym samym czasie, obok ośrodków szkolno-wychowawczych dla dzieci zagrożonych niedostosowaniem i uzależnieniami, funkcjonowały też młodzieżowe ośrodki socjoterapii, często niepubliczne. I tam zaczął się szum związany z tym, że w zasadzie zakres kompetencji jednych i drugich się pokrywa. Zaczęto szukać rozwiązania

i w 2006 roku my, jak również inne podobne ośrodki, zostaliśmy przekształceni w MOS.

- **I co się zmieniło?**

- Do specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, jak również do specjalnych ośrodków wychowawczych dzieci były kierowane na mocy postanowień sądu rodzinnego. Byliśmy wtedy objęci przepisami ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Tymczasem MOS-y, zgodnie ze swoją pierwotną ideą, powinny być ośrodkami dobrowolnymi. Mam tu na myśli zgodę dziecka i jego akceptację na pobyt w placówce i otrzymywanie wsparcia.

- **Traci nieco idealizmem...**

- Była duża kampania z tym związana. Mnóstwo konferencji, spotkań, dyskusji o tym, czym jest i czym powinna być socjoterapia. Podnoszono zarzut, że skoro dzieci kierowane są sądowo, to w ogóle nie ma miejsca na dobrowolność. Dzieciaki są przywożone przez policjantów i „wrzucane” do naszych gabinetów przy pełnym oporze, niechęci i złości. My, ci z dawnych ośrodków

- **W tej sytuacji sąd ma do wyboru tylko ośrodek wychowawczy albo poprawczak?**

- Dokładnie. Nie może skierować dziecka do ośrodka socjoterapii. Znalezione na szczęście pewną furtkę. Sędzia, w ramach środków przewidzianych w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich, ma prawo zobowiązać nieletniego - bądź jego rodziców - do konkretnego zachowania czy podjęcia pewnych działań. Teraz, gdy taki młody zagubiony człowiek staje przed sądem, a sędzia widzi, że można jeszcze podjąć próbę ratowania

- **Bardzo mnie interesuje praktyczny wymiar tych nowych uregulowań. Co w sytuacji, gdy mama i tata chcą umieścić dziecko w MOS-ie, a dziecko mówi: mowy nie ma!?**

- Mamy do czynienia z dwoma grupami rodziców. Pierwsi to ci, którzy trafiają do nas z zalecenia sądu; ze świadomością, że jak nie zrealizują zaleceń, to dziecko trafi do MOW. Druga grupa to ci, którzy zgłaszają się indywidualnie. Problemy z dzieckiem nie dotarły jeszcze na policję czy do sądu, ale rodzic czuje, że nie radzi sobie z wychowaniem. Taki rodzic otrzymuje od nas pełną informację dotyczącą ośrodka i obowiązujących w nim zasad.

- **Dobrze. Rodzic już wie wszystko a dzieciak nadal, za żadne skarby, nie chce iść do ośrodka. Co wtedy?**

- To są rzeczywiście najtrudniejsze przypadki. Myśmy na przestrzeni lat wypracowali rozmaite sposoby. Najczęściej zapraszamy do nas całą rodzinę, pokazujemy im wszystko, informujemy o wszystkich możliwościach i o szansach, jakie stwarzamy. To jest kwestia przekonania dziecka do tego, żeby zechciało spróbować. Żeby dało

Rentgen

Ireneusz Stec - rozpoczął karierę zawodową jako wychowawca w ośrodku dla dzieci upośledzonych umysłowo. Dyrektor ośrodka wychowawczego w Zgorzelcu od 1998 r. Absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego na kierunku resocjalizacja. Wieloletni społeczny kurator sądowy. Lubi aktywność fizyczną i zachęca do niej swoich podopiecznych; szczególnie do biegania, jazdy na rowerze, siatkówki, piłki nożnej. Ceni sobie dobrą książkę i dobre kino, na które jednak często brakuje mu czasu.

wychowawczych, przekształconych mocą ustawy w MOS-y, postulowaliśmy, żeby nie traktować nas jako placówek sensu stricto socjoterapeutycznych; żeby pozostawić nam pewne narzędzia, np. fakt konieczności pobytu dziecka w placówce. Bo bez tych narzędzi dziecko wchodzi, mówi: mnie się tu nie podoba, po czym wychodzi. I my nic nie możemy z tym zrobić.

- **Wasze postulaty nie przeszły?**

- Niestety. Przy wprowadzaniu przepisów o pieczy zastępczej zdecydowano, że MOS-y zostają wyjęte spod ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Na chwilę obecną MOS-y nie są ośrodkami wychowawczymi w katalogu znajdującym się w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich. Sędzia nie może wydać postanowienia o umieszczeniu dziecka w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii. Tym samym stracono środek wychowawczy adekwatny dla młodzieży, która jest na pograniczu; jeszcze nie przekroczyła pewnej granicy prawa.

nieletniego - nakazuje rodzicom umieszczenie dziecka w MOS-ie.

- **Odpowiedzialność wraca więc do źródła.**

- Od stycznia 2012 roku dzieci do MOS-ów przyjmowane są tylko i wyłącznie na prośbę rodziców bądź opiekunów prawnych. Niezbędnym do tego dokumentem jest tylko orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego z uwagi na zaburzenie zachowania. Orzeczenie takie wydaje poradnia psychologiczno-pedagogiczna. Droga rekrutacji i nabór dzieci do naszej placówki zmieniły się więc radykalnie. To rodzice muszą zadbać o to, by przygotować komplet dokumentów.

- **Ci sami rodzice, którzy już wcześniej okazali się niewydolni, bo ich dziecko stwarza problemy...**

- Ta niewydolność może mieć bardzo różny charakter i wynikać z wielu przyczyn. Ważne jest to, że to rodzice są odpowiedzialni i powinni podjąć działania w celu znalezienia dla dziecka wsparcia i odpowiedniej placówki.

sobie pomóc. Te nasze wysiłki miewają różny skutek. Wielu, po początkowym okresie buntu czy niezadowolenia, decyduje się zostać i podjąć jakiś wysiłek. Inni - nie. Wówczas dalsze postępowanie może już być uzależnione od sądu, który powie wprost: albo MOS, albo MOW, wybór należy do ciebie! Ja to nazywam takim „dobrowolnym przymusem”...

- **Rodzic musi być w takiej sytuacji naprawdę zdeterminowany!**

- Nie ukrywam, że wymaga to też dużej pracy z rodzicami. Pod wpływem sytuacji, w poczuciu bezradności, przychodzą do nas i opowiadają o swoich problemach, o tym, że sobie nie radzą. My przyjmujemy dziecko, ale ono ma świadomość, że jest w stanie wyrzucić presję na rodziców i zaczyna po pewnym czasie bombardować ich telefonami, obietnicami czy deklaracjami. Bywa, że rodzice ulegają i zabierają dziecko, do czego oczywiście mają prawo.

- **Jak często to właśnie rodzic puka do waszych drzwi, szukając pomocy wychowawczej?**

- To właściwie norma. Przyjmujemy dzieci z całej Polski. Rodzice dzwonią, pytają, przychodzą na indywidualne rozmowy. My oferujemy też wiele w zakresie pracy z samymi rodzicami. Dopóki przeważały dzieci kierowane sądowo, były to z reguły dzieci ze środowisk zdemoralizowanych, patologicznych. Nie było mowy o żadnej pracy z rodzicami, bo nie wykazywali oni żadnej chęci w tym kierunku. Teraz wiele się zmienia. Mamy tu psychologów, psychoterapeutę, socjoterapeutę, pedagogów, świetnie przygotowanych wychowawców. Rodzice jednego z wychowanków przyjeżdżali na terapię, raz w miesiącu, aż z Gdańska.

- **Jak dużym zainteresowaniem cieszy się zgorzelecki ośrodek?**

- W środowisku były obawy o to, czy będziemy mieć wystarczającą liczbę chętnych. Bo skoro nie będzie ich z postanowień sądu, to skąd mieliby być? W Polsce mamy blisko 70 MO-S-ów i bywa z tym różnie. Niektórzy dyrektorzy narzekają, że napływ dzieci jest u nich niewielki. My nie narzekamy. U nas nie ma braku chętnych, a wręcz odwrotnie, mamy listę oczekujących na przyjęcie.

- **Jak to możliwe?**

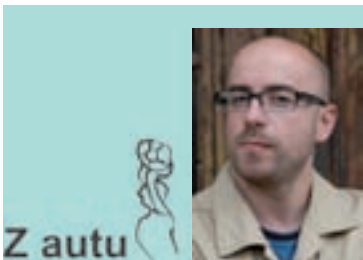
- Sadzę, że jest to związane z naszą specyfiką i tym, co możemy zaoferować podopiecznym. Ośrodki, które, jak my, nie miały w swoich strukturach szkoły na jakimkolwiek poziomie kształcenia, z dniem 1 września 2012 zostałyby rozwiązane. Myśmy przeszli ogromne zmiany, bo organ prowadzący, czyli starostwo zgorzeleckie, postanowił zlikwidować ośrodek socjoterapii w Bogatyni. Myśmy przejęli tamtych wychowanków, jednocześnie rozszerzając naszą działalność o specjalne gimnazjum przy MOS. Dostaliśmy do zagospodarowania dodatkowe piętro i mamy obecnie 72 podopiecznych. 36 uczy się w naszym gimnazjum, a pozostali korzystają ze szkół masowych. Dzięki temu, w odróżnieniu od innych ośrodków, mamy bardzo szeroką ofertę edukacyjną. To jest bardzo istotne dla młodzieży, która chce kontynuować naukę na poziomie technikum czy liceum, a jest takiej młodzieży coraz więcej.

- **Czym jeszcze wabicie?**

- W 2012 roku uruchomiliśmy szkołę i przeszliśmy gruntowny remont pomieszczeń. Dzieci mieszkają w trzyosobowych pokojach, każdy z własnym zapleczem sanitarnym. Nasz organ prowadzący zaangażował się w wyrównanie warunków na obydwu kondygnacjach, z czego jesteśmy bardzo radzi. Pokazała się możliwość sięgnięcia po środki europejskie w ramach współpracy między Dolnym Śląskiem a Saksonią, z której skorzystało starostwo zgorzeleckie. Tu podstawą była nasza wieloletnia współpraca z Domem Dziecka w Goerlitz im. Janusza Korczaka, dzięki której udało się pozyskać ponad 500 tys. euro na adaptację pomieszczeń oraz cały szereg wspólnych zajęć integracyjnych.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Katarzyna Matla



Z autu

Moje znaki zapytania

... odnosząc się skromnie do kampanii promocyjnej „Ja nie wyjeżdżam... ja tu wracam...” zorientowałem się, że mam ochotę wyjechać!...

Gdy moja mama była w trzecim trymestrze ciąży, do drzwi skradał się już stan wojenny. Mimo miliona publikacji na ten temat nie mam na tyle odwagi, aby jednoznacznie ocenić decyzję mojego imiennika. Nie mam także w sobie aż tyle entuzjazmu, aby skakać radośnie z powodu 25 lat wolnej Polski - przyjmuję ten sukces do wiadomości, żyję dalej. Rocznicą ta, odnoszę czasami takie wrażenie, odbiera nam prawo do krytykowania dzisiejszej polskiej rzeczywistości - przecież jest super, są autostrady, stadiony, wolność prasy, itd. Owszem, ale gdy wjeżdżam pociągami w nasze góry od strony Wrocławia, mam poczucie, jakbym się coraz bardziej dusił. Nie mam klaustrofobii, a i usługi pekape są już nieco lepsze. Gdy już wysiadam na jeleniogórskim dworcu kolejowym, to wiem jedno: właśnie umarłem.

Chodzi o samopoczucie. Samopoczucie trzydziestoparolatka, który nie wrócił tutaj po wieloletnim niepobytku. Chodzi o moje samopoczucie, na które wpływ ma bardzo wiele czynników, a jednym z nich, o ile nie głównym, jest miasto, w którym żyję - jego ulice, jego kultura, jego stosunek do kultury, do edukacji, organizacja segregacji śmieci, podłoga głównego deptaku miasta itp. Tak, wiem - narzekam! Ciekawe jest jednak to, że narzekają także ci, którzy bez rozgłosu są zaangażowani w życie społeczne i próbują je zmieniać. A może jest tak, że to właśnie „narzekaczom”, dla których miasto stanowi codzienną lekturę, zależy bardziej? Stawiają miastu i rządzącym wyższe wymagania, są idealistami, mają marzenia. Tak na marginesie, gdyby nie było idealistów, nie byłoby praw przysługujących pracownikom i urlopów, które tak Kochamy.

Jak to jest, że na ważnych wydarzeniach kulturalnych z kręgu tzw. kultury wysokiej widać wciąż w przeważającej większości te same twarze? Może warto pomyśleć, aby tych Ostatnich Mohikanów Kultury opłacać regularnie za to, że w imieniu reszty miejskiej populacji uczestniczą w kulturze? Jak to jest, że idąc główny deptakiem miasta, gdzie każdy podchmielony jest z miejsca podejrzany o chorobę alkoholową, niemalże co dwieście metrów można kupić wódeczkę? Są „Żabki”, „Małpki”, a nie ma już „Cafe Qbek”, gdzie pijałem kawę i spotykałem się ze znajomymi. Jak to jest, że centrum Jeleniej Góry wieczorową porą jest bezpieczne nie z powodu monitoringu i patroli mundurowych, ale z powodu, zwyczajnie, pustych ulic? Jak to jest, że po godz. 20.00 lokale gastronomiczne świecą pustkami? Jak to jest, że osoba, która nie jest politykiem, dziennikarzem bądź szefem, ma poczucie, że nie ma na nic wpływu i że nikt jej nie pyta o zdanie chociażby w takich kwestiach, jak przestrzeń publiczna wokół bloku? Dlaczego wszystkiemu musi towarzyszyć słowo „kariera”, jakby bez niej nie można było żyć w zadowoleniu? Takich pytań jest więcej, potrzeba na nie większej powierzchni gazetowej.

W naszym kraju jest taki facet, pisarz. Nazywa się Szczepan Twardoch. Rzekł on kiedyś, że w Polsce żyje się przeciwko Polsce. A gdyby tak zmienił skalę makro na mikro, czy wtedy miałbym rację? „Gorzki to chleb jest Jelenia Góra”, parafrazując Norwida.

Wojciech Wojciechowski

Marka Stępnia „Droga na szczyt”

Mieszka w Karpaczu. Pisz teksty literackie, sztuki teatralne i piosenki. Właśnie wydał swoją debiutancką płytę „Droga na szczyt” z autorskimi tekstami i muzyką, śpiewem i gitarą akustyczną.

- W życiu zwykle szedłem pod prąd, instynkty stałe nigdy mnie nie interesowały - mówi Marek Stępień, zupełnie niezrażony „czasami nie dla twórców”. Zwłaszcza twórców piosenek utrzymanych, jak sam się wypowiada, w „łagodnym, romantycznym charakterze, klimacie pop-rockowym lub poezji śpiewanej”.

Płyta nie do szuflady

Piosenki zamieszczone na płycie powstały w okresie... 20 ostatnich lat. To wybór z około 150 napisanych utworów. Jako pierwsze w głowie Marka i na kartce papieru powstają teksty.

- Nie jestem instrumentalistą. Nauczyłem się trochę grać na gitarze, bo tak łatwiej pisać piosenki - zastrzega autor. Zdarzało mu się występować na żywo ze swoimi utworami i gitarą jedynie w ramach tak zwanej „wolnej sceny” na imprezie „Gitarą i piórem” w Borowicach.

W pracy nad płytą „Droga na szczyt” - przy tworzeniu muzyki części utworów i większości aranżacji - pomogli zaprzyjaźnieni muzycy: Richard Kołodziej

(instrumenty klawiszowe) i Piotr Kryński (gitarą elektryczną).

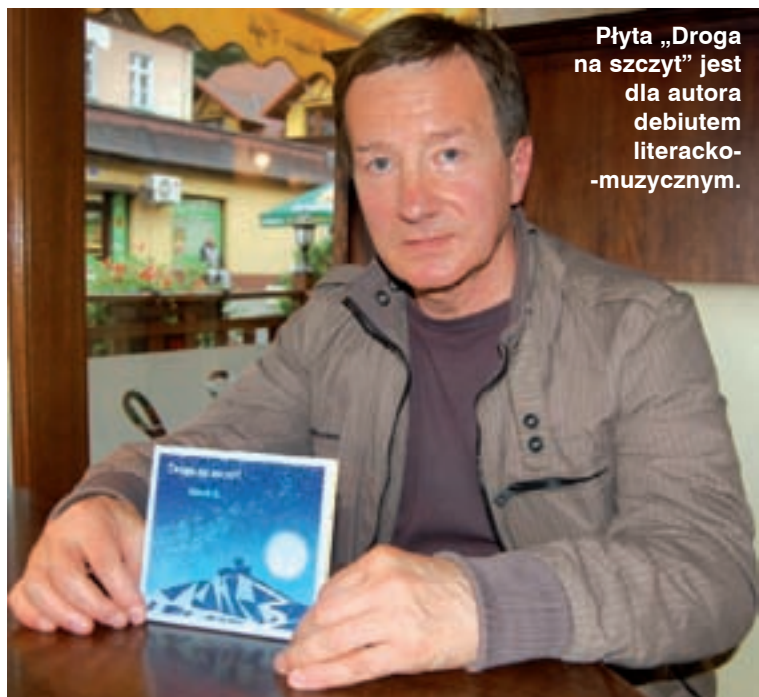
- Niektóre piosenki były nagrane przed laty. Technicznie pewnie można było coś poprawić, ale doszliśmy do wniosku, że tamte nagrania „mają duszę”. Na płytę wybrałem ważne dla mnie piosenki - zdradza autor zakulisowe sprawy związane z pracą nad płytą.

- Tytuł płyty „Droga na szczyt” nie jest informacją o zdobywaniu Śnieżki, a pokonywaniu szczytów tych wewnętrznych - dodaje Marek Stępień - Nie chciałbym, aby zabrzmiało to w tonie kaznodziejskim, ale jest potrzeba refleksji nad życiem, zastanowienia się, w którą stronę idziemy, co chcemy osiągnąć.

Pisanie - silny bodziec

Marek Stępień w latach 80. i 90. organizował karpaczańską kulturę. Pracował w ówczesnym domu kultury: odpowiadał za dział artystyczny, organizację koncertów, lekcje umuzykalniające w Karpaczu, kontakty z Filharmonią Wałbrzyską i Filharmonią Krakowską. To mu nie wystarczało. Pod koniec lat 80. był także opiekunem zespołu Hammer.

- Charakter mojej pracy i pewnie otwartość na innych prowokowały ludzi do rozmów ze mną. Czasem łatwiej zwierzyć się obcemu człowiekowi niż bliskiej osobie - historie, które zbierał w pamięci, przelewał na papier.



Płyta „Droga na szczyt” jest dla autora debiutem literacko-muzycznym.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

- Zaszysane historie wydały mi się na tyle wartościowe, że chciałem podzielić się nimi z innymi. Odstawione czasem „na później”, wracały do mnie. Potrzeba pisania była silniejsza.

Powstawały kolejne rozdziały książek. Trzech książek do szuflady. Próbował nimi zainteresować wydawnictwa. Bezskutecznie. Niezrażony przeszkodami Marek Stępień wierzy, że nigdy nie jest za późno na literacki debiut:

- Zamierzam wydawać książki w formie e-booków, piszę też dzienniki.

W „szufladzie” ma kilka gotowych sztuk teatralnych. W 1997 roku zarejestrował prawa autorskie w ZAKS-ie.

- Chodzi o to, aby w życiu mieć poczucie zadowolenia z tego, co się robi. I aby to poczucie satysfakcji mieli ci, którzy są blisko nas. Podpisuję się pod twierdzeniem, że człowiek jest tyle wart, na ile potrafi dać siebie innym. I na ile inni mogą na nim polegać. Choć nie jest to łatwe w tym zabieganym świecie.

Marek Stępień wierzy, że nie tylko płyta, także teksty pisane „wyjdą z szuflady” i znajdą swoich czytelników. **MPP**

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Dzisiaj (wtorek, 2 września) o godz. 18 rusza nowy sezon w DKF „Klasy”. Na początek w sali widowiskowej JCK można zobaczyć „Mandarynki” - gruziński dramat w reżyserii Zaza Urusadze. Tydzień później (9 września) dramat z 2013 r. rodem z Iranu: **Rękopisy nie płoną** w reżyserii M. Rasouloufa.

W środowy wieczór, 3 września, a także w piątek 5 września, w Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu „Karkonosze Muzyka Poezja”. Początek koncertów o godz. 19:00.

W najbliższy czwartek, 4 września, po wakacyjnej przerwie Muzeum Przyrodnicze znowu zaprasza na **prelekcje w „Cyklu czwartkowym”**, gdy podróżnicy, erudyci i gawędziarze opowiadają o dziejach tej bliższej i tej bardzo dalekiej okolicy. Na początek o **Sycylii**, która jest bramą południa i ma jego smak, opowie (i pokaże, bo to prelekcja multimedialna) **Henryk Dumin**.

Także w sobotę 6 września, w Jeleniogórskim Centrum Kultury (ul. Bankowa) zaprezentuje się dwoje ciekawych instrumentalistów.

W „Koncercie na flet i fortepian” na pierwszym z instrumentów zagra **Monika Kobayashi**, na drugim - **Piotr Grabowski**. W programie m. in.: Gabriel Fauré, Sergiej Prokofiev, Fryderyk Chopin, Sergiej Rachmaninow, Jan Sebastian Bach.

7 września o godz. 11:00 w swoje progi zaprasza Muzeum Karkonoskie na „**Niedzielę w muzeum**”. Justyna Wierchucka, kierownik Działu Szklarskiego w muzeum opowie o **Alexandrze Pfohlu**, niezwykle płodnym i zdolnym twórcy, który przez 10 lat zatrudniony był w Hucie Josephine w Szklarskiej Porębie, jednej z czołowych hut szkła w Europie.

Koncert niemieckiego zespołu **Open The Heaven** i jego muzyka przybliżająca Boga to niedzielną propozycja Kościoła Bożego w Chrystusie. Zespół wystąpi na Placu Ratuszowym w niedzielę 7 września o godz. 16:00.

Wyjątkowego gościa zaprosiła na wtorek 9 września Książnica Karkonoska. Zapewne z tłumem sympatyków spotka się o godz. 17:00 **Mariusz Szczygiel** - wybitny dziennikarz, znawca kultury, historii i obyczajów Czech.

Od 4 września w Muzeum Przyrodniczym oglądać można zdjęcia hitowej wystawy „**Fotografia dzikiej przyrody 2013**”. Niesamowite, zwycięskie prace z konkursu fotograficznego Wildlife Photographer of the Year 2013, organizowanego przez Natural History Museum

w Londynie oraz BBC Worldwide, będą w Jeleniej Górze tylko do **28 września**.

I jeszcze jedna wystawa: **rysunku Jarosława Krukowskiego „Wszystko jest możliwe”**. Wernisaż tej ekspozycji w **Galerii „Hall” ODK „Zabobrze”** w poniedziałek, 8 września, o godz. 17:00. Wystawa potrwa do 30 października.

BOLESŁAWIEC

Kolejny raz Bolesławiec gościł będzie koncert Międzynarodowego Festiwalu **Wrocławia Cantans**. W ramach jego 49. edycji 6 i 7 września (sobota, niedziela) odbędą się dwa koncerty. W sobotę, o godz. 19.00 w Kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy placu Zamkowym utwory Zelenki i Haendla pod wspólnym tytułem „**Et Lux Perpetua**” wykonają artyści z Czech. Następnego dnia, także o godz. 19:00, ale w Ratuszu koncert „Sentymentalizm i romantyzm” - niemieckie sonaty na instrumenty klawiszowe z towarzyszeniem skrzypce. **Liana Mosca** (skrzypce) i **Pierre Goy** (piano forte) wykonają utwory Rusta, Bacha, Mozarta i Beethoven.

WOJCIESZÓW

Miłośnicy ciężkiego brzmienia powinni wybrać się w weekend 5-6 września na dawne pole namiotowe OSIr, przy ul. Górniczej, gdzie po raz trzeci odbędzie się kultowe już dla określonego kręgu odbiorców wydarzenie muzyczne **Outside Fest**. Na festiwalu o charakterze crustpunkowym

zagrają kapele z całej Polski: w piątek Regres, Czosnek, Castet, Withrite, Grupa Podwyższonego Ryzyka i Paragraf 58; w sobotę Adwent, Ass to Mouth, Biała Gorączka, Drip of Lies, Herida Profunda, Struggle Manifesto, Whitman i Zdrójcy Rządowi. Koncerty od godz. 16:00

NARODOWE CZYTANIE TRYLOGII

W sobotę (6 września) w kilku miastach regionu kolejna edycja przedsięwzięcia realizowanego z inicjatywy Prezydenta RP - narodowego czytania dzieł literatury polskiej. Był już Mickiewicz, był Fredro, teraz czas na Sienkiewicza: będzie czytana Trylogia.

W **JELEŃ GÓRZE** Ratuszowym **Wielkie Narodowe Czytanie** na Placu Ratuszowym. W znakomitej oprawie przygotowanej przez Teatr Norwida usłyszymy fragmenty Trylogii, czyli „Ogniem i mieczem”, „Potopu” oraz „Pana Wołodyjowskiego”. Finał „czytania” należeć będzie do prezydenta Marcina Zawili. Start godz. 14:30.

Narodowe Czytanie Trylogii także w **KAMIENNEJ GÓRZE** (godz. 14:00, dziedziniec muzeum) w **LUBANIU** (godz. 10:00, Rynek - Ratusz) i w **ZGORZELCU** (godz. 16:00, Skwer ks. Jerzego Popiełuszki)

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl

Natchnione brzmienie world music w Jeleniej Górze!



Solo

ZAPRASZA na

koncert

MOR KARBASI

20.10.2014 godz. 19

Sala Teatru C.K. Norwida w Jeleniej Górze

Bilety: www.biletyna.pl, Tramwaj na Rynku, Kasa Teatru, Biuro Podróż Amigo Travel ul. Piłsudskiego 11, koordynator: 697 56 58 40

www.agencjasolo.pl



Agencja Koncertowo-Wydawnicza SOLO zaprasza na koncert charytatywny wokalistki MOR KARBASI.

Jest jedną z najbardziej utalentowanych reprezentantek world music, wymieniając obok takich gwiazd jak Mariza czy Yasmin Levy. Niezwykła mieszkanka wielu kultur i stylów w połączeniu z głębokim i pełnym emocji głosem. Śpiewa po hiszpańsku, hebrajsku, angielsku oraz w języku Ladino (dialekt języka hiszpańskiego, który powstał po wygnaniu Żydów sefardzskich z Półwyspu Iberyjskiego). Na różnorodność stylów, które prezentuje, ogromny wpływ ma jej sefardzskie pochodzenie. Talent i miłość do muzyki odziedziczyła po swojej mamie, która w domu śpiewała marokańskie liturgiczne poematy i żydowskie ballady z Andaluzji. Każdy koncert w jej wykonaniu to połączenie stylów, sentymentalna i pełna wzruszeń podróż.

Artystka wystąpi w kolejnej odsłonie SOL MUSIC FESTIVAL, 20 października w Teatrze im.C.K.Norwida w Jeleniej Górze.

Joj Pareles z NY Times pisze o Mor Karbasi: „.. posiada głos natchniony bliskowschodnią muzyką i drżącą intensywnością iberyjskiego flamenco i fado”.

„Młoda, śliczna, posiadająca mocny głos, z korzeniami sięgającymi starożytnej i bogatej tradycji sefardzkiej, Mor Karbasi posiada wszystko, czego potrzeba, żeby osiągnąć sukces na scenie world music” (Mark Hudson, Daily Telegraph).

David Honigmann, Financial Times: „Czekasz 500 lat na śpiewaka Ladino, który połączy sefardzskie pieśni z nutką flamenco, aż tu nagle pojawia się dwóch artystów na raz. Piosenki takie jak „Shechahoret” mają charakterystyczne dla Ladino wnoszenie się i opadanie oktaw; nowoczesne piosenki wykonywane przez Karbasi i Joego Taylora są zdecydowanie ich potomkami”.

Start muzycznego sezonu

Rusza 51. sezon artystyczny w jeleniogórskiej filharmonii. Nasi symfonicy w nowy sezon wchodzi z biegu. Zdążyli już bowiem dobrze rozegrać się w serii sierpniowych koncertów, którymi zamknęli rok obchodów 50-lecia Filharmonii Dolnośląskiej.

Koncertowe świętowanie pięknego jubileuszu dobiegło końca, artyści nie spuszczają jednak z tonu i już od początku września serwować będą melomanom kolejne wydarzenia muzyczne z wysokiej półki.

Oficjalna inauguracja sezonu artystycznego 2014/2015 zaplanowana jest na 12 września. Zanim jednak nasza orkiestra zaprosi na pierwsze w nowym sezonie spotkanie z muzyką we własnej sali koncertowej, warto wybrać się do jeleniogórskiego kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego, gdzie w piątkowy wieczór, 5 września, symfonicy zaprezentują kolejną odsłonę

Festiwalu Muzyki XX wieku

zorganizowanego w tym roku przez Filharmonię Dolnośląską, przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Województwa Dolnośląskiego oraz Instytutu Muzyki i Tańca. Rozpoczęty w czerwcu festiwal jest sposobem na przypomnienie wspaniałej twórczości wybitnych kompozytorów ostatniego stulecia, przybliżenia ich postaci oraz podkreślenia ogromnego znaczenia ich twórczości dla naszego dziedzictwa narodowego. To jednocześnie atrakcyjna promocja bezcennego muzycznego dorobku polskiej kultury narodowej.

We wrześniu zabrzmia dwa festiwalowe koncerty. 5 września o godz. 19.30 w jeleniogórskim Kościele Łaski **Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej** grać będzie pod batutą swojego obecnego I Dyrygenta – **Tomasza Bugaj**a. Wspólnie z jeleniogórskimi symfoniczami w rolach solistów wystąpi dwóch wybitnych instrumentalistów, doskonale znanych pod Karkonoszami – **Szymon Krzeszowiec** (skrzypce) i **Tomasz Strahl** (wiolonczela). W programie cztery kompozycje: Concertino na wiolonczelę i orkiestrę **Macieja Małeckiego**, *Odwieczne pieśni* **Mieczysława Karłowicza**, Koncert wiolonczelowy **Jana Adama Maklakiewicza** oraz Koncert skrzypcowy **Andrzeja Panufnika**.

Wykonanie utworu **Andrzeja Panufnika** odbywa się i jest współfinansowane w ramach programu Instytutu Muzyki i Tańca „Nowe interpretacje”. Celem tego programu jest zachęcanie polskich artystów do sięgania po nowy repertuar oraz popularyzacja twórczości polskich kompozytorów rzadko goszczących lub słabo rozpowszechnionych w polskim życiu muzycznym. W ramach programu artyści włączają do swojego repertuaru koncertowego i pierwszy raz wykonują publicznie utwory kompozytorów wskazanych w danej edycji. W obecnej, IV edycji programu „Nowe interpretacje” wskazanymi kompozytorami są Marcin Mielczewski, Juliusz Zarębski i Andrzej Panufnik.

Piątkowy koncert zapowiada się więc szalenie interesująco, nie tylko ze względu na doborowe grono wykonawców, ale też bardzo ciekawy, oryginalny program.

Podczas kolejnego festiwalowego koncertu, w piątek 19 września, już w sali koncertowej FD zabrzmia *Madonny Jana*



Już w najbliższy piątek koncert w ramach Festiwalu Muzyki XX wieku wspólnie z naszą orkiestrą zagra znakomity skrzypek Szymon Krzeszowiec.

Pawła II autorstwa **Włodzimierza Szomańskiego**. W gronie wykonawców, obok Orkiestry FD, założona przez zmarłego niedawno tragicznie kompozytora, słynna formacja wokalna **Spirituals Singers Band** w składzie: **Alicja Wiłkowska, Marta Raczak-Idczak, Aleksandra Sozańska-Kut, Piotr Hajduk, Marek Dygdała, Artur Stężala** oraz **Chór Politechniki Wrocławskiej** pod dyktando **Małgorzaty Sapiechy-Muzioł**. Przy instrumentach klawiszowych zasiądzie **Hadrian Filip Tabęcki**, dyrygować natomiast będzie **Radosław Labakhuy**.

Na inaugurację Beethoven, Czajkowski i Świata

Nie mniej atrakcyjnie zapowiada się uroczysta, koncertowa inauguracja 51. sezonu artystycznego FD. W piątek, 12 września, o godz. 19.00, w jeleniogórskiej sali koncertowej zabrzmia dwa imponujące dzieła wielkich klasyków: IV Koncert fortepianowy G-dur op. 58 **Ludwiga van Beethovena** oraz IV Symfonia f-moll op. 36 **Piotra Czajkowskiego**. Jako solista wspólnie z naszą orkiestrą zagra ceniony pianista, prof. Akademii Muzycznej w Katowicach – **Wojciech**

Świata. Za pulpitem dyrygenckim ponownie stanie **Tomasz Bugaj**. Nie będzie to jednak jedyny dyrygent, który przygotuje to wydarzenie. Koncert jest bowiem współorganizowany i współfinansowany w ramach programu Instytutu Muzyki i Tańca „Dyrygent- rezydent”, który ma na celu prezentację i promocję młodych polskich dyrygentów oraz umożliwienie im debiutu i nabywania praktyki wykonawczej w kontakcie z zawodowym zespołem orkiestrowym. Dyrygentem – rezydentem Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze w sezonie 2014/2015 jest 26-letni **Paweł Pietruszewski**.

Wrześniowych propozycji Filharmonii Dolnośląskiej dopełniają koncerty muzyki **Bartosza Chajdeckiego** z serialu *Czas honoru*, które zaprezentowane zostaną w Bolesławcu i Bogatyni (17/18 września) oraz kolejny koncert z wznowionego po wakacjach cyklu „Zdrojowych Czwartków z Filharmonią w Teatrze Zdrojowym w Cieplicach”. Tym razem (18 września) na uzdrowskiej scenie wystąpi jazzowej formacji **Tomasz Mucha Trio**. Szczegóły programu w kalendarzu koncertowym obok.



Koncertowy kalendarz WRZESIEŃ 2014

5 września, piątek, godz. 19.30, Kościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Jeleniej Górze (ul. 1 Maja 45)
FESTIWAL MUZYKI XX WIEKU

wykonawcy:

Tomasz Bugaj - dyrygent

Szymon Krzeszowiec - skrzypce

Tomasz Strahl - wiolonczela

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej

Elżbieta M. Terlega - panel dyskusyjny

program:

Jan Adam Maklakiewicz - Koncert wiolonczelowy

Andrzej Panufnik - Koncert skrzypcowy

Maciej Małecki - Concertino na wiolonczelę i orkiestrę

Mieczysław Karłowicz - *Odwieczne pieśni*

12 września, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
INAUGURACJA 51. SEZONU ARTYSTYCZNEGO 2014/2015

wykonawcy:

Tomasz Bugaj - dyrygent

Wojciech Świata - fortepian

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej

program:

Ludwig van Beethoven - IV Koncert fortepianowy G-dur op. 58

Piotr Czajkowski - IV Symfonia f-moll op. 36

ceny biletów: 30 zł, 20 zł

17 września, środa, godz. 19.30, Bolesławiec - Bazylika (ul. Kościelna 3)

18 września, czwartek, godz. 19.00, Bogatynia - Kościół św. Piotra i Pawła (ul. Białogórska 2)

CZAS HONORU

wykonawcy:

Alan Urbanek - dyrygent

Chór Uniwersytetu Wrocławskiego Gaudium

Chór Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej

program:

Muzyka **Bartosza Chajdeckiego** z serialu *Czas honoru*

18 września, czwartek, godz. 19.00, Zdrojowy Teatr Animacji w Jeleniej Górze - Cieplicach
ZDROJOWE CZWARTKI Z FILHARMONIĄ W TEATRZE ZDROJOWYM W CIEPLICACH

wykonawcy:

Tomasz Mucha Trio:

Tomasz Mucha - skrzypce

Kajetan Galas - organy Hammonda

Arek Skolik - perkusja

program:

Tomasz Mucha - *Burza, Tse-tse blues, Koparka, Open The Door,*

Przed śniadaniem, Smutasos, Fly up

Jerome Kern - *All The Things You Are*

Miles Davis - *Blue in Green*

Joseph Kosma - *Autumn Leaves*

cena biletu: 20 zł

19 września, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
FESTIWAL MUZYKI XX WIEKU

wykonawcy:

Radosław Labakhuy - dyrygent

Spirituals Singers Band

Chór Politechniki Wrocławskiej pod dyktando **Małgorzaty Sapiechy - Muzioł**

Hadrian Filip Tabęcki - Instrumenty klawiszowe

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej

program:

Włodzimierz Szomański - *Madonny Jana Pawła II*

ceny biletów: 30 zł, 20 zł

Uwaga! Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmian w programie koncertów.



Jeleniogórski karnawał trwa!



Tłum widzów pod sceną, fantastyczna zabawa - wszystko to towarzyszyło niedzielnemu koncertowi Dawida Podsiadły, gwiazdy inauguracji 56. Września Jeleniogórskiego.

- Kończy się lato, w górach już jesień, ale my, jeleniogórzanie, się tym nie martwimy, bo zaczynamy cały miesiąc karnawału - powiedział prezydent Jeleniej Góry, Marcin Zawila, na otwarciu 56. Września Jeleniogórskiego. Przez weekend trwała fantastyczna feta na lotnisku. A to dopiero początek szeregu imprez, jakie czekają na nas w najbliższych dniach.

- Wrzesień Jeleniogórski to taki nasz duży karnawał - mówił Marcin

Zawila. Apelowal do mieszkańców, by zapoznali się z programem imprezy. - Czasami spotykam się z ludźmi, którzy mówią: nic się nie dzieje, podczas gdy dzieje się aż tyle - powiedział. - Jest mnóstwo imprez kulturalnych, sportowych. Na pewno każdy znajdzie coś dla siebie.

Tegoroczny „Wrzesień” zainaugurowano na lotnisku Aeroklubu Jeleniogórskiego. Impreza rozkręcała się powoli. Jeszcze na pół godziny przed

występem gwiazdy sobotniego wieczoru - grupy T. Love - pod sceną nie było tłumów. W miarę upływu czasu zgromadziły się setki osób.

- Jesteście tutaj? - krzyczał Muniek Staszczak ze sceny. Zespół zagrał kilka nowych, ale i sporo starych, dobrze znanych kawałków.

Sidney Polak zapowiedział dziennikarzom, że wkrótce ukaże się reedycja płyty „Prymityw”, którą zespół nagrał ponad 20 lat temu.

REKLAMA I PROMOCJA

Stowarzyszenie Goduszyn
zaprasza na Festyn

BAW SIĘ Z NAMI,
SĄSIADAMI

6 września 2014r
Boisko przy ul. Goduszyńskiej
godz. 14.00 mecz piłki nożnej
(miejscowi Goduszyn vs. przedstawiciele Mediów)

Wystąpią:
zespół taneczny Dancing Heels (Szkoła Tańca Krzysztofa Cieślaka),
Zespół Hayat w pokazie tańca brzucha,
zespół wokalny Rybniczanki
Fire Show - pokaz tańca z ogniem

Dodatkowo:
loteria fantowa,
atrakcje dla dzieci (animatorzy z grupy teatralnej Mała Bojeczka,
ścieżka edukacyjna, miasteczko drogowe, przejażdżki na kucyku,
gry i zabawy z klaunem Ruffi-Ruffi)

Nasze pyszności
domowe ciasta i swojskie jedło z kuchni polowej

Oprawa muzyczna
Seven Art

Patronat medialny:
Nowiny Jeleniogórskie
i Telewizja Strimeo.TV

Logo: 20, AGROPOL, KOLOR, Juro, TRANS, Pilsner, DTFK, Carlsberg, WESTERN CITY, DOLNOŚLĄSKIE, 4F RUN, goStar, JELCAR, BANASIAK, Venus, Idea Bank, Pielęka pod Lipą, n2, Polonia, Jelenia Góra, 101, 24h, 24h, 24h

- Reedycja będzie zawierała trzy bonusowe kawałki. Dwa z nich to Pole Garncarza i Jałta. Ten ostatni jest coverem piosenki Jacka Kaczmarskiego - zdradził Sidney Polak. Wymienione przez niego kawałki zespół zagrał na scenie.

Weekendowa impreza to nie tylko koncerty. Oblegane były stoiska gastronomiczne, najmłodszy do woli mogli korzystać z licznych atrakcji: dmuchanych zamków, karuzeli, itd.

Po zejściu ze sceny Zbigniew Muczyński przyznał, że był to trudny koncert. - Wszystko było mokre, strach było poruszać się szybciej po scenie, by się nie wywrócić - powiedział. - Ale przyszło tyle osób, że trzeba było dać z siebie wszystko. Na nasze koncerty przychodzą ludzie, z którymi widziałem się na koncertach 20 lat temu. Zdarza się, że stoją pod sceną ze swoimi dziećmi, są też młodsze pokolenia. To supersprawa, że nasza muzyka nie



Publiczność nosiła na rękach „Muchę”, założyciela „Leniwca”.

W niedzielę pogoda się popsuka, było pochmurno i co rusz padał deszcz. Ale to właśnie tego dnia pod sceną było dużo więcej publiczności niż w sobotę.

Widzów rozgrzał punkrockowy zespół GaGa/Zielone Żabki. Grupa pochodzi z Jawora, ale w Jeleniej Górze ostatni raz grała... - w Klubie „Kwadrat” w 1989 roku - przypomniał Smalec, wokalista zespołu. Podkreślił, że bardzo podoba mu się Jelenia Góra i lubi tu przyjeżdżać.

Wydarzeniem wieczoru był jednak koncert grupy Leniwiec, która obchodziła 20-lecie działalności. Zbigniew „Mucha” Muczyński i spółka zgrali najlepsze kawałki ze wszystkich płyt, w kolejności od najstarszej do tej

zatrzymała się w latach 90-tych, ale nadal jest słuchana.

Deszcz nie odstraszył fanów Leniwca, nie przeraził także fanów Dawida Podsiadły, który był gwiazdą wieczoru. Skromny chłopak, o dużych możliwościach wokalnych, od razu zaczarował publiczność. Już pierwsze dźwięki przeboju „Trójkąty i kwadraty” wywołały ogromny aplauz zgromadzonych pod sceną.

- Był fantastyczny, zimno i deszcz wcale mi nie przeszkadzały. Mogłabym go słuchać godzinami - powiedziała nam jedna z fanek, Angelika Staszak.

Inauguracja zakończyła się pokazem fajerwerków, ale to nie koniec atrakcji, jakie czekają nas



Tradycyjnie na tego typu koncertach nie zabrakło „pogo” pod sceną.

najmłodszej. Polecały m.in. „Here-tyk”, „Reggae dla pana prezydenta”, „Szlaban graniczny”, kawałki z tekstem Edwarda Stachury. Na koniec oczywiście Leniwiec zagrał „Droge”. Był też nowy numer pn. „Raj”. To zwiastun nowej płyty, która ukaże się wkrótce.

- Idę do was - powiedział Mucha na zakończenie koncertu, po czym zeskoczył ze sceny, pokonał płot i za chwilę był niesiony na rękach publiczności. Zgromadzeni pod sceną zaśpiewali zespołowi „Sto lat”. Prezydent Jeleniej Góry, Marcin Zawila, wręczył grupie pamiątkową szklaną tablicę z dedykacją i wizerunkiem kapelusza z rogami jelenia.

w ramach 56. Września Jeleniogórskiego. Już 5 września kolejne natarcie autorów na Jelenią Górę. Tym razem fotograficzne, czyli XVIII Biennale Fotografii Górskiej. 6 września wystartuje narodowe czytanie (w tym roku przywołane będą teksty Henryka Sienkiewicza), 19 września rozpocznie się Barejada, 24 września - Norwidowsko, 27 września - 44. Jeleniogórskie Spotkania Teatralne. Szczegółowy program znajdzie się na plakatach, poszczególne imprezy będziemy zapowiadali na bieżąco także na portalu nj24.pl

Tekst i zdjęcia: Robert Zapora

Mistrzowski superturniej przed ligą

Dwunastu wspaniałych w PGE Turowie

Koszykarscy mistrzowie Polski ze zgorzeleckiego klubu skompletowali skład na walkę na dwóch frontach, w prestiżowej Eurolidze i w krajowej Tauron Basket Lidze. Ostatnim zawodnikiem, z którym o kolejny rok przedłużono kontrakt, jest środkowy, 27-letni Uros Nikolic.

W swojej karierze Serb grał w tak znanych kibicom basketu klubach jak Crvena Zvezda Belgrad, MTP Skopje, Mega Vizura, Krka Nove Mesto, Radnicki Kragujevac i w bośniackim Igokea Aleksandrovac. PGE Turów podpisał umowę z Urosem w połowie ubiegłego sezonu, tuż przed fazą play off. W 18. meczach spędzał na boisku średnio tylko po dwanaście minut, w tym czasie rzucał 7 punktów i miał cztery zbiórki piłki. Nikolic był jednak ważną postacią w trenerskiej układance Miodraga Rajkovicia, co udowodnił. W czwartej potyczce finałowej Serb zdobył 16 punktów i miał aż 9 zbiórek. W każdym spotkaniu o medal bardzo dobrze spisywał się w defensywie i w podkoszowych pojedynkach. Solidny zadaniowiec - jak o nim mówili kibice, imponował przygotowaniem fizycznym, dynamiką i siłą w strefie podkoszowej.

Barw zielono-czarnych bronić będą rewelacyjny w meczach kwalifikacyjnych reprezentacji Polski do EuroBasketu 2015 Damian Kulig, Filip Dylewicz, Łukasz Wiśniewski, Mateusz Kostrzewski, Michał Chyliński, Jakub Karolak, Tony Taylor, Ivan Zige-



H. STOBIECKI

ranovic, Nemanja Jaramaz, Christian Eyenga i Vlad Sorin Moldoveanu. Ten ostatni, nowy nabytek PGE Turów, był najskuteczniejszym koszykarzem Rumunii (22 pkt.) w meczu ze Szwecją 88:86 o awans do EuroBasketu.

Po pierwszym turnieju w Wałbrzychu mistrzowie ze Zgorzelca przed własną publicznością powalczą w najsilniej obsadzonym przedsezonowym turnieju o Puchar Prezesa Polskiej Grupy Energetycznej. Emocjonujące, międzynarodowe konfrontacje pod koszem odbędą się w dniach 12-14 września. W trzydniowej rywalizacji utytułowanymi rywalami turowian zostali Alba Berlin z Niemiec, czeski CEZ Nymburk i węgierski Szolnoki Olajbanysz.

- Jestem przekonany, że będzie to najbardziej atrakcyjny turniej przedsezonowy w Polsce, zaproszone kluby to uznane marki koszykarskie i wielokrotni mistrzowie swoich krajów - mówi szef Rady Nadzorczej Turowa, Józef Kozłowski. - Nasi fani po raz pierwszy zobaczą drużynę w nowym składzie.

Największe emocje wzbudza mecz PGE Turowa z ośmiokrotnym mistrzem ligi niemieckiej, w którym występował David Logan. Zespół Alby, prowadzony przez byłego trenera czarno - zielonych, Saso Obradovicia, siedem razy sięgnął po Puchar Niemiec. W minionym sezonie berlińczycy przegrali 1:3 mistrzowską

walkę z przeciwnikiem PGE Turowa w elitarnej Eurolidze, FC Bayernem Monachium.

CEZ Nymburk to aktualny mistrz czeskiej NBL, w sumie 10-krotny triumfator ekstraklasy i 9 - ciu Pucharów Czech. Koszykarze zza południowej granicy grali w Pucharze ULEB, EuroCup i w Zjednoczonej Lidze VTB.

W równie utytułowanej ekipie z Węgier (po pięć tytułów mistrzowskich i pucharowych, mecze w Pucharze Koraca i w Lidze Adriatyckiej), przypomni się kibicom gracz PGE Turowa z sezonu 2010/2011, Marko Brkic.

W inauguracyjnym meczu TBL, zaplanowanym w zgorzeleckiej hali czwartego października o godzinie 18, mistrzowie Polski podejmą Energę Czarnych Słupsk. Wcześniej, 1.10., zaplanowano spotkanie krajowego SuperPucharu z wrocławskim Śląskiem. Nieznane jest jeszcze miejsce koszykarskich zmagania.

W nadchodzącym sezonie TBL nastąpi powrót do dawnego systemu ligowego. Nie będzie już podziału na szóstki. W pierwszym etapie każdy z szesnastu zespołów zagra mecz i rewanż. Później w fazie play off powalczą osiem najlepszych drużyn TBL. Spotkania ćwierć- i półfinałowe do trzech zwycięstw, finałowe do czterech. Sezon 2014/2015 najpóźniej zakończy się trzynastego czerwca 2015 roku.

Henryk Stobiecki

REKLAMA I PROMOCJA

Pływam, bo lubię!

To hasło Klubu Pływackiego Just Swim Jelenia Góra, który wkrótce rozpocznie piąty rok działalności. Z małego klubu stał się on jednym z największych i najbardziej rozpoznawalnych na Dolnym Śląsku. I nadal dynamicznie się rozwija.

Klub założyli kilka lat temu Szymon Kurowski oraz Marcin Binasiwicz. W pierwszym roku zrzeszał on około 30 osób. Po roku połączył się ze szkołą pływacką Nemo Andrzeja Jaworskiego.

Just Swim prowadzi obecnie szeroki zakres działań, od nauki pływania, przez doskonalenie techniki aż po trening sportowy, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych z Jeleniej Góry i okolic.

- Jesteśmy klubem dla każdego, od kilkuletniego dziecka po osoby, które ukończyły 70 lat i więcej - mówi prezes Szymon Kurowski. - Od tego roku dla dorosłych będziemy mieli dodatkowo zajęcia wieczorne, na godzinę 19:00 i 20:00. Odbývają się one na krytej pływalni przy Szkole Podstawowej nr 11 w Jeleniej Górze. Dorosłych trenujących od lat zrzeszamy w grupie masters, która rozpoczyna treningi codziennie o 6:00 oraz 7:00 rano.

Zawodnicy z grupy masters jeżdżą na wiele zawodów rangi dolnośląskiej, a także ogólnopolskiej. Wizytówkami klubu są dwaj pływacy, którzy zdobywają medale na zawodach międzynarodowych oraz ogólnopolskich. Biją także rekordy Polski. To Andrzej Waszkewicz, który niedawno uzyskał obywatelstwo polskie, oraz Mariusz Winogrodzki.

Klub ma wiele grup dzieci i młodzieży. - Zajęcia prowadzimy w ten sposób, że w trakcie roku dostosowujemy grupy według umiejętności dzieci. Jeżeli ktoś rozwija się szybciej niż inni pływający, to przenosimy go do innej grupy - wyjaśnia trener główny, Marcin Binasiwicz - Nie patrzymy na dziecko przez pryzmat jego wieku, ale możliwości. Dzięki temu nie hamujemy jego rozwoju.

Szkolenie w jeleniogórskim klubie opiera się m.in. o wiedzę nabytą przez Szymona Kurowskiego podczas pobytu w Australii w latach 2005-2006 oraz w okresie późniejszym na wrocławskim AWF-ie. Trenował on wtedy oraz zdobywał szlify trenerskie w klubie Sydney

University oraz AZS AWF Wrocław. Jedną z klubowych zasad głosi, że nie trzeba pływać dużo, żeby osiągać wyniki. Trzeba pływać z głową.

Na koniec sierpnia Just Swim Jelenia Góra zrzesza już dużo ponad trzystu członków - Jesteśmy w stanie nauczyć pływać każdego - deklaruje prezes - Obecnie pływamy tylko na basenie przy Szkole Podstawowej nr 11 w Jeleniej Górze dzięki uprzejmości dyrektora szkoły, Eugeniusza Sroki. Naszym marzeniem jest, by klub funkcjonował na wszystkich obiektach pływackich w mieście. W końcu cała Jelenia Góra pływa, bo lubi!

Just Swim zatrudnia 11 trenerów pływania, 3 ratowników oraz kierownika administracyjnego. Klub dba o kapitał ludzki. Co 2-3 tygodnie instruktorzy spotykają się na wewnętrznych warsztatach treningowych, jeżdżą też na sympozja trenerskie. W ten sposób stale rozwija się ich warsztat umiejętności.

- Nie ukrywam, że mamy problem z kadram. Klub się rozwija i potrzebujemy nowych, zaangażowanych trenerów - mówi Szymon Kurowski. Liczymy, że przyszli absolwenci Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej w Jeleniej Górze na kierunku wychowanie fizyczne, z dość bogatym programem nauki pływania, dołączą do naszego zespołu w przyszłości.

Instruktorzy Just Swim nie ograniczają się tylko do działań w obrębie klubu, prowadzą naukę pływania dla dzieci z jednej z jeleniogórskich gmin, ich trenerzy prowadzą też zajęcia w Międzyszkolnym

Ośrodku Sportu. Po dwóch latach starań uruchomiono w Jeleniej Górze klasę sportową o profilu pływackim, której patronuje Just Swim. Działa ona przy Szkole Podstawowej nr 11. Jest to klasa czwarta. Są jeszcze 3 miejsca wolne, dlatego klub zaprasza wszystkich chętnych, nawet tych z innych szkół. Cały program klas sportowych o profilu pływackim będzie prowadzony w systemie dziewięcioletnim aż do 3 klasy ponadgimnazjalnej.

- Klub rozpoczął już nabór do kolejnej klasy czwartej o profilu pływackim na rok szkolny 2015/2016. Od września będziemy m.in. współpracowali z instruktorami prowadzącymi program powszechnej nauki pływania w Jeleniej Górze - mówi Szymon Kurowski. To program, którym objęci są uczniowie klas trzecich jeleniogórskich szkół. - Wprowadzając standardy klubu Just Swim, będziemy mogli kilkoma testami wylapać tzw. rodzinny, czyli osoby, które mają szansę na osiągnięcie dobrych wyników w pływaniu - dodaje trener główny klubu, Marcin Binasiwicz.

W ofercie klubu są też zajęcia indywidualne. Polega to na tym, że można wynająć sobie trenera, który poprowadzi zajęcia dla osoby bądź grupy osób, które chcą się podszkolić w pływaniu, w sposób bardziej kameralny.

- Od września ruszamy z ofertą dla firm - mówi Rafał Bancewicz, kierownik administracyjny klubu. Każda firma będzie mogła wynająć sobie tor z trenerem dla swoich pracowników. Za jedyne 100 złotych za godzinę grupa pływająca będzie miała do dyspozycji trenera. Będzie on podpowiadał, jak poprawić technikę, jak nauczyć się bezpieczeństwa nad wodą w sytuacjach zagrożenia, jak korygować wady postawy czy po prostu będzie mógł nauczyć pływać.

Nie tylko nauka

Just Swim to nie tylko zajęcia na basenie. Klub już trzy razy organizował Charytatywny Maraton Serc. Impreza polega na tym, że pływa, kto chce. Na koniec sumuje się wyniki wszystkich pływających. Na wejściu sprzedawane są cegiełki, dochód przeznaczany jest na szczytny cel (m.in. pomoc dzieciom z jeleniogórskich domów dziecka). W czerwcu organizowany jest Piknik Pływacki dla dzieci i ich rodziców, koleżanek i kolegów oraz również sympatyków i przyjaciół klubu. Jest wiele konkurencji sportowych z nagrodami, grill, pokazy straży pożarnej, turnieje strzeleckie i wiele innych niespodzianek. Impreza połączona jest z podsumowaniem sezonu.

Co roku organizowane są także obozy letnie i zimowe. Na zakończonym niedawno obozie letnim było 45 osób. Od tego roku do kalendarza wydarzeń dojdą dwie imprezy pływackie dla początkujących. Od września ma ruszyć też fan club klubu. Będzie on zrzeszał rodziców i sympatyków, którzy chcą w jakiś sposób promować i wspierać klub.

Pod patronatem "Nowin Jeleniogórskich"

Wyścig do Zakrętu Śmierci

Blisko stu kolarzy z licencjami z 24 klubów krajowych i niezrzeszeni (łącznie 17 kategorii wiekowych) rywalizowało w Szklarskiej Porębie w jeździe indywidualnej na czas. Wyniki z wyścigów na dystansie 5100 metrów, pod nazwą Czasówka Izerska, zostały zaliczone do klasyfikacji generalnej Czasówek Karkonoskich

W grupie M-30 Masters kobiet trudny górski dystans Anita Jaśkiewicz (Verge Sport Podgórzyn) pokonała w czasie 23,30 min. W tej samej rywalizacji mężczyzn trzeci wynik uzyskał Paweł Kimbort ze Szklarskiej Poręby. Na brązowym podium stanął junior młodszy (15 - 16 lat), Szymon Liczner z MGLKS - u Kwisy Lubań.



Zawodnicy mieli bardzo trudne zadanie: trasa prowadziła cały czas pod górę.

(pięć edycji) i do challenge'u Dolnośląskiego Związku Kolarskiego.

Trasa od startu przy ulicy Turystycznej stale prowadziła pod górę, aż do mety na Zakręcie Śmierci. Startujący co minutę kolarze ścigali się przy ruchu drogowym otwartym. Najmłodszy zawodnik, Kamil Gawroński (KS Społem Łódź), ukończył 14 lat, najstarszy, Tadeusz Chudowski z Wrocławia, to cyklista z rocznika 1941. Najlepszy czas - 14,21 min. uzyskał kolarz z grupy M-30 open Emil Potręć z Lublina. Wśród kobiet znakomicie pojechała młodziczka (kategoria 13 - 14 lat), Kamila Pastuszek (UKS Karolina Jaworzyna Śląska) - 20,38 min.

Najliczniej reprezentowane były kluby z Jaworzyny Śl. i dzierżonowski LKS Atom. Zwycięzcy Czasówki Izerskiej wieczorem w hotelu „Las” odebrali żółte koszulki liderów, nagrody rzeczowe i dyplomy.

Kolarskie zmagania na szosie przy współpracy Urzędu Miasta w Szklarskiej Porębie zorganizowali działacze Karkonoskiego Stowarzyszenia Cyklistów w Jeleniej Górze. W cyklu górskich Czasówek Karkonoskich zaplanowano jeszcze zawody w Wojcieszowie (Czasówka Kaczawska - 20.09.) i finałowe w Bolkowie (Czasówka Gorzanowicka - 5.10.).

Fotorelacja na www.nj24.pl

Henryk Stobiecki

Górskie mistrzostwa Polski

W sportowy weekend, 6 i 7 września, na terenie gminy Podgórzyn zostaną rozegrane górskie mistrzostwa Polski Masters, CykloSPORT i Tandemów osób niewidzących i niedowidzących w kolarstwie szosowym. Sobotnie i niedzielne wyścigi, zgodnie z przepisami PZKol., odbędą się przy całkowicie zamkniętym ruchu drogowym na okružnej trasie.

Długość rundy 14,5 km. Cykliści z 19 łącznie kategorii wiekowych kobiet i mężczyzn wystartują z Sosnówki Górnej przy DW „Społem”, gdzie również wyznaczono metę. Potem pojadą przez Borowice (przy DW „Limba”, Podgórzyn („Pod Skalką” i „Zbiornik”), Marczyce („Zbiornik”) i Sosnówkę Dolną. Muszą pokonać dystans od 29 (dwie rundy) do 101,5 km (siedem rund).

Uroczyste otwarcie mistrzostw Polski zaplanowano w sobotę (6.09.),

o godzinie 10.30 koło pensjonatu „Samosia” w Sosnówce Górnej, gdzie zlokalizowano biuro zawodów. Tutaj w piątek (5.09.) i w dniu następnym, w godzinach od 16 do 19.30, przyjmowane będą zgłoszenia i weryfikowani zawodnicy. Zwycięzca każdej kategorii otrzyma koszulkę Mistrza Polski. Trójka z podium dostanie medale, puchary (statuetki) i nagrody rzeczowe.

W sobotę kolarski start o godz. 11. Po Tandemach na górską trasę wyruszą zawodnicy kategorii M50, M60 i M70 (wszystkie A i B), M80, K20, K30 i K50 Open. W niedzielę (7.09.) od godz. 10 warto kibicować cyklistom z kategorii M30, M40 A i B, Amator i i II, AM 20 CykloSPORT i Amator III.

Mistrzostwa Polski rozegrane zostaną pod honorowym patronatem marszałka dolnośląskiego, starosty jeleniogórskiego i wójta gminy Podgórzyn. (STOB)

III liga

Nieudana wyprawa do Gorzowa

Jeleniogórzanie przegrali 0:1 ze Stilonem Gorzów w meczu 5. kolejki III ligi. Jedyne golem padł na początku spotkania po rzucie karnym.

Do Gorzowa nie pojechał Kaziemierz Hamowski (powody osobiste), który jest jednym z filarów środkowej formacji białoniebieskich. W jego miejsce w pierwszym składzie wystąpił Tomasz Palimąka. W 4. minucie gospodarze przeprowadzili kontrę. Jeden z napastników minął wychodzącego Michała Dubiela, ale miał ostry kąt do oddania strzału. Mimo tego podjął taką próbę. Piłka trafiła w rękę powracającego Mateusza Firleja. Sędzia wskazał na karnego, którego wykorzystał Posmyk. W pierwszej połowie przeważali gospodarze, jeleniogórzanie nie stworzyli praktycznie żadnej groźnej sytuacji. W drugiej grze się wyrównała. W 60. minucie Posmyk uderzył w twarz Palimąkę i za to ujrzał czerwoną kartkę. Grający w dziesiątkę Stilon cofnął się na własną połowę i grał z kontry. Jeleniogórzanie osiągnęli sporą przewagę, ale nie potrafili doprowadzić

do wyrównania. Najbliżej był Marcin Pacan, ale jego strzał z wolnego obronił Dawid Dłoniak.

po meczu. Powiedział, że piłka trafiła go w zębra, a nie w rękę. Nie miał powodu, by skłamać. Niezależnie od tego, zabra-



Do Gorzowa pojechało blisko stu kibiców z Jeleniej Góry.

FOT. KSK

Mecz miał bardzo dobrą oprawę, do Gorzowa pojechało około stu kibiców z Jeleniej Góry. Łącznie na boisku było 700 widzów.

- Na początku trochę zjadła nas trema - powiedział trener Artur Milewski. - Rozmawiałem z Mateuszem Firlejem

kto nam trochę doświadczenia. W końcówce brakowało też trochę pomysłu na wykończenie akcji. Szkoda, bo punkt był w naszym zasięgu.

Stilon Gorzów - Karkonosze Jelenia Góra 1:0 (1:0).bramka: Posmyk (k) 5' (ROB)

IV liga

W minionym tygodniu rozegrano aż dwie kolejki spotkań IV ligi. Najgorzej będą pamiętali je zawodnicy BKS-u Bolesławiec, którzy dotąd byli niepokonani, a doznali dwóch porażek. Powody do zadowolenia mogą mieć za to zawodnicy i działacze Granicy Bogatynia.

Granica w środę rzutem na taśmę pokonała AKS Strzegom. Gola na wagę 3 punktów zdobył strzałem głową Mikulski, który wykończył dobre dośrodkowanie Janiaka. Była to 89. minuta meczu.

W Kobierzycach zaczęło się źle, gospodarze prowadzili do przerwy już 2:0. Znany z ostrego języka trener Granicy, Ireneusz Słomiak, w przerwie odbył męską rozmowę ze swoimi podopiecznymi. Przełożyło się to na 3 bramki zdobyte po przerwie i kolejne zwycięstwo. Tę trzecią zawodnicy z Bogatyni zdobyli w doliczonym czasie gry. Do siatki rywala trafił Savchuk.

W sobotę BKS podejmował lidera i faworyta do awansu - drużynę Polkowic. Goście wyszli na prowadzenie na początku spotkania. Zawodnicy z Bolesławca mieli kilka okazji do wyrównania. Najlepszą w 78. minucie, ale Dziąglesi fatalnie przestrzelił karnego.

Pierwszy punkt w IV lidze zdobyli piłkarze Włókniarza Mirsk. W środę wprawdzie przegrali 0:1 z Olimpią Kowary, ale w sobotę zremisowali 1:1 z Widawą Bierutów. Początek tego drugiego meczu nie był najlepszy w wykonaniu zawodników z Mirska. Widawa Bierutów w ciągu pierwszych 10 minut stworzyła przynajmniej trzy dogodne sytuacje. Goście w pierwszej połowie bardzo dobrze rozgrywali piłkę, opanowali środek pola i kombinacyjnymi akcjami próbowali znaleźć drogę do bramki Włókniarza. Udało się w 40. minucie, kiedy to Adam Szczypkowski otrzymał bardzo dobre podanie w pole karne. Spóźniony Bar-

- W pierwszej połowie zagraliśmy najslabiej w tym sezonie - tłumaczył po meczu grający trener Włókniarza Mirsk Jarosław Wichowski. - Możliwe, że wyszło zmęczenie po środkowym meczu z Kowarami. Nie mamy szerokiego składu. Mimo tego bardzo się cieszę. Piłka jest nieprzewidywalna, z Olimpią zagraliśmy dobry mecz, ale nie zdobyliśmy punktów. W sobotę graliśmy o wiele słabiej, ale mamy remis.

Kowarska Olimpia miała być faworytem rozgrywek, ale na razie nie jest w najlepszej formie. W sobotę przegrała 1:2 w Wielkiej Lipie z Sokolem. Sokół gola na 2:1 zdobył z karnego, zdaniem gości podyktowanego niesłusznie. W drugiej połowie zawodnicy Sokoła grali bardzo brutalnie, czego efektem były kontuzje piłkarzy z Kowar: Gilewskiego, Krańskiego i Udoda.

W niedzielę cenny punkt z Żarowa wywieźli piłkarze Nysy Zgorzelec. Losy meczu rozstrzygnęły się w pierwszej połowie. Gola dla Nysy zdobył z karnego Marcin Monik, ale niedługo potem gospodarze wyrównali. Nysa kończyła mecz z osłabieniem, jeszcze w pierwszej połowie czerwoną kartkę otrzymał Kościuk za niesportowe zachowanie.

Wyniki 3. kolejki (27.08): Włóknierz Mirsk - Olimpia Kowary 0:1 (0:1), Dregan; Nysa Zgorzelec - BKS Bolesławiec 3:1 (1:0), G. Monik, M. Monik, Borowy - Dudkiewicz; Granica Bogatynia - AKS Strzegom 1:0 (0:0), Mikulski; Widawa Bierutów - Zjednoczeni Żarów 0:2; KS Polkowice - Chojnowianka Chojnów 6:0; Orkan Szczedrzykowie - GKS Kobierzycze 2:0; LZS Stary Śleszów - Orzeł Ząbkowice Śląskie 0:1; Miedź II Legnica - Sokół Wielka Lipa 3:0.

Wyniki 4. kolejki (30-31.08): Włóknierz Mirsk - Widawa Bierutów 1:1 (0:1), P. Niemienionek; BKS Bobrzanie Bolesławiec - KS Polkowice 0:1 (0:1); GKS Kobierzycze - Granica Bogatynia 2:3 (2:0), Szydło, Więckiewicz., Savchuk; Sokół Wielka Lipa - Olimpia Kowary 2:1 (2:1), Zatylny; Zjednoczeni Żarów - Nysa Zgorzelec 1:1 (1:1), M. Monik, Kościuk cz.k.; Orzeł Ząbkowice Śląskie - Miedź II Legnica 2:4, AKS Strzegom - LZS Stary Śleszów 0:0, Orkan Szczedrzykowie - Chojnowianka Chojnów 6:0.

(ROB)



Piłkarze Włókniarza Mirsk zdobyli pierwszy punkt w IV lidze.

R. ZAPORA

BKS Bolesławiec w środę przespał mecz z Nysą Zgorzelec. Pierwszego gola dla beniaminka IV ligi zdobył Grzegorz Monik. Podrażnieni zawodnicy z Bolesławca próbowali doprowadzić do wyrównania, ale dobrze bronili Chochel. Sposób na bramkarza Nysy znalazł w 52. minucie Dudkiewicz. Zawodnicy z Bolesławca konieczności chcieli rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść, osiągnęli sporą przewagę. Nysa jednak wyprzedzała groźne kontry. Po jednej z nich w polu karnym BKS-u faulowany został Janicki, a karnego na bramkę zamienił Marcin Monik. Trzeciego gola zdobył w końcówce Marek Borowy.

tosz Morzecki faulował zawodnika gości i sędzia przyznał Widawie jedenastkę. Bezbłędnie wykorzystał ją Bezak.

Po zmianie stron Włóknierz przebudził się z letargu. Gospodarze wyszli dużo bardziej skoncentrowani, walczyli o każdą piłkę. To przyniosło efekt. W 58. minucie po rzucie wolnym w polu karnym powstało zamieszanie. Piłkę otrzymał Paweł Niemienionek i pięknym strzałem z 13 metrów pokonał Szczepańskiego. Był to pierwszy gol 18-letniego zawodnika Włókniarza w seniorskiej piłce i niezwykle ważny, bo dał Włóknarzowi pierwszy punkt w IV lidze.

Klasa okręgowa

W czwartej kolejce piłkarze Twardego wygrali wysoko, 4:0 (2:0), z outsiderem jesiennych rozgrywek, ruszowską Victorią. Podobnie, jak w środowej serii (razem 6 goli), strzelecki kunszt pokazali bracia Łojko. Trzy razy trafił do siatki Dariusz, raz Marcin. Wojskowi ze Świątoszowa zostali nowymi liderami okręgówki.

Dotychczasowi przodownicy tabeli z GKS-u Warty Bolesławieckiej na stadionie w Zebrzydowej ulegli 0:1 (0:0) Leśnikowi Osiecznica. Nie zawiedli zawodnicy beniaminka z Pieńsk. Hutnik na wyjeździe w Zawidowie pokonał spadkowicza z IV ligi, Piasta 5:3 (2:2). Łupem bramkowym podzielił się Dawid Kotelnicki (jednocześnie trener) i Piotr Łagowski, po 2, oraz Rafał Jagiełło. Przy korzystnym dla gości wyniku 1:0 rzut karny zmarnował Dariusz Kowal. Aż siedem goli obejrzeli kibice w spotkaniu kamienogórskiej Olimpii z Piastem Dziwiszów 4:3 (0:1). Wynikiem 2:1 (0:0) zakończyła się konfrontacja Piasta

Tabela klasy „0” (po 4. kolejce)

1. Twardy Świątoszów	9 pkt.15:4
2. Leśnik Osiecznica	9 10:5
3. Hutnik Pieńsk	9 10:6
4. Olimpia Kamienna Góra	9 9:8
5. Piast Wykroty	7 9:5
6. GKS Raciborowice	7 11:9
7. Włóknierz Leśna	7 6:4
8. GKS Warta Bolesławiecka	7 5:3
9. Lotnik Jeżów Sudecki	6 7:6
10. Gryf Gryfów Śl.	6 4:5
11. Orliki Węgliniec	4 7:8
12. Łużyce Lubań	4 3:4
13. Czarni Lwówek Śl.	4 2:6
14. Piast Zawidów	3 8:20
15. Piast Dziwiszów	1 8:11
16. Victoria Ruszów	0 5:15

cieszyli się z wygranej. Dwa razy celne uderzenia dla gospodarzy zanotował Adrian Kulesza, ponadto piłkę w węglinieckiej bramce umieścili Adrian Biały, Piotr Juszczak i Krzysztof Halczuk.

W drugiej, niedzielnej, derbowej konfrontacji Włóknierz Leśna pokonał Łużyce po голу niezawodnego Krzysztofa Mazura w 65. minucie. Wykorzystał on wrzutkę Roberta



Piłkarze kamienogórskiej Olimpii (czerwone stroje) wygrali trzeci mecz z rzędu i mają tyle samo punktów, co lider ze Świątoszowa.

Wykroty z Lotnikiem Jeżów Sudecki. To już druga z rzędu porażka zespołu trenera Marka Herzberga.

Przełamali się wreszcie futboliści z Lwówka Śl. Na boisku w Gryfowie Śl. Czarni zwyciężyli w ciekawych i wyrównanych sportowo derbach Gryfa 1:0 (0:0). Kibice obu drużyn dopisali, doping i meczowa oprawa były super. W kilku sytuacjach gospodarzom zabrakło szczęścia. Po jednym z markowych strzałów Gryfa bramkarz Rafał Golba dotknął piłki, która potem odbiła się od słupka, przeleciała obok drugiego i wyszła poza boisko.

Sporo działało się na boisku w Raciborowicach w niedzielnym meczu GKS - u z Orlikami Węgliniec. Blisko 150 kibiców obejrzało aż dziesięć bramek. W spotkaniu ambitnych beniaminków najwięcej emocji dostarczyły końcowe fragmenty gry.

- W 85. minucie GKS Raciborowice strzelił na 4:3, siedem minut później, w doliczonym czasie gry, to Orliki prowadziły 5:4, w ostatnich 60 sekundach doprowadziliśmy jednak do wyniku 5:5 - relacjonował kierownik klubu, Mirosław Różycki. - Zawodnicy obu klubów za szybko

Farganusa i strzałem z pięciu metrów w krótki róg zapewnił zwycięstwo drużynie trenera Bebi Dżamalisa. To był jego ostatni mecz w klasie „0”. Szkoleniowiec z 20 - letnim stażem nadal będzie tylko klubowym trenerem juniorów. Po kursie i z uprawnieniami na ławkę coacha Włóknierza wróci Łukasz Kopka.

Wyniki środowych meczów 3. kolejki z 27.08.2014: Lotnik - Olimpia 3:4; bramki Damian Górgul, Maciej Suchanecki, Mirosław Gałuszka oraz Bogdan Buda, Marcin Hadała, gol samobójczy Leszka Kurzelewskiego z Lotnika, Jarosław Grzesiak, cz.k. Ł. Bizoń i M. Hadała; Piast Dziwiszów - Gryf 2:3, Paweł Czerniak, Robert Cichoń - Paweł Ślusarczyk 3; Czarni - Włóknierz 1:3; Łużyce - Hutnik 2:0, Tomasz Grygo, Paweł Jakimowicz; Orliki - Piast Wykroty 2:1; Twardy - Piast 8:2, Marcin Łojko i D. Łojko po 3, Daniel Szkarapat, Łukasz Iwaniak; GKS Warta Bolesławiecka - GKS Raciborowice 2:1; Victoria - Leśnik 2:3, Wacław Mateusz, Dariusz Dziwiątak - Przemysław Kotlarz, Mariusz Rostkowski, Szymański.

Henryk Stobiecki

A klasa

W I grupie efektowna wygrana Woskaru z Pogonią. Wyrównana gra (choć ze wskazaniem na miejscowych) trwała tylko przez pół godziny. Wprawdzie było już 3:1, ale Pogoń zasługiwała na lepszy wynik. Wtedy bramkarz Pogoni, ratując się faulem przed stratą bramki po niepotrzebnym dryblingu, wyleciał z boiska. Woskar przed przerwą nie potrafił wykorzystać gry w przewadze, a zaraz po zmianie stron sprezentował Pogoni bramkę kontaktową - obrońca Woskara podał piłkę napastnikowi Pogoni, a ten nie miał problemów z umieszczeniem jej w siatce. Potem jednak grali już tylko miejscowi, zdobywając gola za golem.

W meczu Nysy z Wojcieszowem faworytem byli goście, ale kompletu punktów nie zdobyli. Przeszkodził „dzień konia”: bramkarza Nysy M. Bielicza. Już w pierwszej połowie obronił rzut karny. Po zmianie stron, gdy D. Nowak zobaczył czerwoną kartkę, Nysa tylko się broniła - momentami desperacko, momentami szczęśliwie i cały czas z bramkarzem w superformie.

Czarni Przedwojów ulegli u siebie Piastowi po emocjonującym i bardzo nerwowym meczu. Bolków zaczął, strzelając dwa gole, a Czarni nie potrafili odpowiedzieć. Odważnie zagrali w II połowie i byli bliscy gola po strzale Kurka. Obrazu gry nie zmieniła nawet czerwona kartka; więcej - gospodarze strzelili z karnego i potrzebowali gola do wyrównania. To stało się nierealne, gdy ich kolejny zawodnik musiał opuścić boisko - goście wykorzystali grę w przewadze i pognębili rywali dwoma golami. Działacze Czarnych narzekali, że Piasta wspierali sędziowie. W Bolkowie nie mogą w to uwierzyć: „Wątpliwy karny dla gospodarzy, nasz trener wyrzucony na trybuny, brutalny faul na Stępnio wychodzącym na czystą pozycję, bez reakcji sędziów... jeśli tak wygląda wsparcie sędziów, to niech zawsze wspierają naszych przeciwników” - podsumowali.

Bez historii w meczach w Chełmsku, Łomnicy, Marciszowie i Jeleniej Górze. To były jednostronne pojedynki. W tych meczach opór stawiała tylko Łomnica, która przez 45 minut była równorzędnym rywalem dla Lubawki i przegrywała pechowo, po ewidentnym błędzie asystenta, który nie zauważył spalonego. Po zmianie stron grał już tylko Orzeł. W Łomnicy przyznają, że goście zasłużyli na wygraną, ale zauważają też, że obsada sędziowska to nieporozumienie. - Chodzi o asystentów, których nieporadność była tak duża, że w końcu główny sam podejmował decyzje, ignorując ich wskazania - narzekano w Łomnicy.

Chojnik, choć tym razem nie miał kłopotów ze składem, nie miał nic do powiedzenia w meczu z beniaminkiem. Co skutkuje (nieustannie powracającą) zapowiedzią wycofania się z rozgrywek. W zespole Jeleniej Góry bronił 16-latek (podstawowy bramkarz wyjechał do Anglii płacić podatki JKM), co nie pozostało bez wpływu na wynik.

W Chełmsku wyraźnie lepsi gospodarze w ostatnich 20 minutach wręcz stłamsili rywali.

Trzecia kolejka w II grupie obfitowała w ciekawe konfrontacje, choćby Studnisk i Radzimowa. Drużyny nie zawiodły oczekiwań, rozgrywając emocjonujący, wyrównany pojedynek z błyskotliwymi akcjami, ładnymi bramkami, wynikiem ważącym się do ostatniego gwizdka. Pierwsza połowa wyrównana, a gospodarze mogą żałować: gdyby trafili w pustą bramkę zamiast w poprzeczkę, mieliby prowadzenie. I tak je w końcu zdobyli, ale dopiero w drugiej połowie, po świetnych 30 minutach gry. Potem jednak coś się jednak u Błkitnych zacięło i to Cosmos zaczął dominować, dokumentując to dwoma golami. Gospodarze obudzili się w samej końcówce, ale wystarczyło to do zdobycia kontaktowego gola.

Ciekawie także w Świeradowie. Tu Kwisa wygrała z Markocicami. Gospodarze grali lepiej, wyprowadzali ładne akcje i wyszli na prowadzenie, ale ich rywale

groźnie kontrowali, jeszcze przed przerwą wyrównując. Przy голу urazu doznał bramkarz Kwisy, ale przez brak zmiennika musiał jeszcze bronić kilkanaście minut, co gospodarzy kosztowało utratę drugiego gola - z dobrym strzałem kłopoty miałby nawet sprawny bramkarz, kontuzjowany nie miał żadnych szans. Gospodarze konsekwentnie próbowali odrabiać straty, długo bez skutku, bo brakowało precyzyjnego ostatniego podania, w końcu jednak wyrównali w zamieszaniu podbramkowym. 10 minut przed końcem trzy okazje na zwycięską bramkę mieli goście. To się zemściło, bo przed końcowym gwizdkiem to miejscowi zdobyli gola wartego 3 punkty.

W pojedynku Rębiszowa z Olszyną faworyt wydawał się oczywisty. Przecież gospodarze nie wygrali meczu, a Olsza miała komplet punktów. Końcowy wynik tymczasem zdawałby się wskazywać zgola odmienne osiągnięcia. Nie jest to jednak wielka niespodzianka - Rębiszów poprzednie mecze (z wymagającymi rywalami) przegrał pechowo po dobrej grze. Pierwsza połowa była wyrównana, ze wskazaniem na gości. Po zmianie stron dwa błędy Olszy w obronie kosztowały ją utratę bramek. Goście nadal walczyli o trzy punkty, poszli do przodu, zaniedbując obronę, więc gole po pięknych kontrach zdobywali rębiszowianie.

Remis w meczu Radostowa z Opolnem bardziej cieszy gości, bo to wynik dla nich szczęśliwy. Radostów przeważał wyraźnie, ale marnował sytuację za sytuacją. Goście grali bardzo ambitnie i bardzo skutecznie - z 4 groźnych strzałów trzy zamienili na gole. Ostatni już w doliczonym czasie gry.

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczy beniaminek z Giebułtowa. Ale w Sulikowie przez 45 min. to gospodarze byli drużyną, wprawdzie nieznacznie, ale przeważającą, co udokumentowali prowadzeniem. Po zmianie stron zagrali jednak dużo gorzej (a Sudety znacznie lepiej) i wynik szybko się odwrócił.

Zacięty przebieg miał mecz w Chmieleniu, gdzie o pierwsze punkty walczyła Chmielanka z Platerówką. Nie był to może pokaz piłkarskiego kunsztu, ale emocji nie brakowało. Platerówka w przekroju spotkania wygrała zasłużenie. I mogła wyżej, bo miała choćby dwa słupki.

Wysoko notowana przed sezonem Stela dopiero w trzecim meczu zdobyła pierwsze punkty. Rywal jednak nie był zbyt wymagający, bo Łagów ciągle nie może się pozbierać po przedsezonowych stratach kadrowych. Mecz był jednostronny.

W III grupie Apis nie zwalnia tempa. Po meczu z Górnikiem można się zastanawiać, czy aby zespoły nie grały bez bramkarzy i obrony, bo 14 goli to rzadkość nawet w hokeju. I poniekąd tak było, bo u lidera w obronie wakaty, a w Górniku bronił 16-latek (przy golach nie zawinił, ale brak seniorskiej rutyny był widoczny). W meczu tylko przez chwilę zanosilo się na sensację, bo goście pierwsi zdobyli bramkę. Potem Apis podkręcił tempo i zagadką było tylko, ile goli padnie.

Mimo gry przez blisko godzinę z przewagą zawodnika Brzeźnik nie dał rady Chrobremu. Przede wszystkim dlatego, że goście od początku zagrali bardzo ofensywnie, wypracowali dużą przewagę i w momencie, gdy tracili zawodnika, prowadzili już 0:2. Potem nadal przeważali, ale już nie tak wyraźnie. W ostatnim kwadransie miejscowi mogli nawet doprowadzić do remisu, bo goście kondycyjnie w końcu odczuli, że grali w dziesięciu.

W pojedynku świetnie radzących sobie w A klasie beniaminków Zaręby i Gromadki lepsi goście, ale po meczu wyrównanym i stojącym na wysokim poziomie. W pierwszej połowie więcej okazji mieli gospodarze, ale nic wykorzystali; po zmianie stron częściej groźnie strzelali goście. W Gromadce obawiano się tego meczu ze względu na problemy ze składem, ale - jak to ujęli działacze - „Udało się wygrać...”.

Z grona zespołów bez porażki wypadł Tomaszów, po przegranej ze Spartą. Goście wreszcie w pełnym składzie i to właśnie P. Kumoś i Walega stanowili o przebiegu gry. Sparta szybko objęła dwubramkowe prowadzenie, ale tomaszo-

wianie zmobilizowali się i wyrównali jeszcze przed przerwą. Ta pogoń kosztowała ich jednak sporo sił i po zmianie stron kondycyjnie nieco odstawali od rywali.

Po meczu Iwin z Łaziskami ubyto drużyn bez zdobyczy punktowej - komplet oczek wywalczyły Łaziska, ale Iwiny mogły mówić o pechu, bo jeszcze w 80. minucie prowadziły. Wtedy przydarzył się „swojak”, a chwilę później rzut karny. Skłóconą w końcówce drużynę goście dobili w ostatniej akcji meczu. Łaziska w końcu doczekały się punktów, ale po grze, która ciągle nie jest zadawalająca. Z zespołu odszedł Kapecki, wracając do Warty

Zacięty mecz rozegrał beniaminek z Parowej z faworyzowanym Majdanem i gospodarze byli blisko sprawienia niespodzianki, bo do 53. min. prowadzili już 4:1. Goście pierwszą bramkę zdobyli tuż przed przerwą i - przyznano w Majdanie - był to bardzo ważny gol, bo pozwolił uwierzyć, że nie wszystko stracone. Było o tyle łatwiej, że graczom Rybaka sił starczyło tylko na kilkanaście minut po przerwie - zdobyli wtedy jeszcze gola z kontry - a potem już tylko się bronili. Na tyle skutecznie, że nie pozwolili rywalom wygrać. Majdan był blisko - w ostatniej akcji meczu bramka wisiała w powietrzu.

W meczu Jaroszwice z Łąką wyrównana była pierwsza połowa, ale chaotyczna i ze złą grą obu drużyn. W tym bałaganie gola zdobyli goście, a chwilę potem sprezentowali gospodarzom wyrównanie - bramkarz Łąki, wybijając piłkę, trafił w plecy rywala, a odbita futbolówka wpadła do bramki. Po zmianie stron obraz gry był taki sam, z tą różnicą, że gole strzelali tylko miejscowi.

Woskar Szklarska Poręba - Pogoń Świerzawa 8:3 (3:1): Nosal, Wyderkowski, Turczyk (k.), Kucharczyk, Kotarba (3), Walczak - Zajda, Krajewski, Sielach, czerw. k.: Ochab (35.), Pogoń, faul rat.); **Nysa Wolbromek - Orzeł Wojcieszów 1:1 (1:0):**D. Nowak - Lidke, czerw.k.: D. Nowak (60., Nysa, 2 ż.); **Czarni Przedwojów - Piast Bolków 1:4 (0:2):** Janisz (k.) - Prorok, Kleszcz, K. Stępień (2), czerw. k.: Wasilewski, Setko (53. i 78., Czarni, obaj 2 ż.); **KS Chełmsko - Olimpia II Kowary 4:1 (2:1):**Głowacki, Pączkowski (2,k.), Golański - Ciesielski; **KS Łomnica - Orzeł Lubawka 1:4 (0:1):** Aleksiejew - Kucharski (3), Różański; **Bóbr. Marciszów - Lechia Piechowice 0:6 (0:2):** Morański, Kowalski-Ciepiela (3), Śmigasiewicz (2); **Chojnik Jelenia Góra - Rudawy Janowice 1:7 (1:5):** Seta - Szarafin (2), O. Butyrski, D. Butyrski, Młodziński, Winiański, Ignaczak(k.).

Studniska - Radzimów 3:4 (1:1): Zarębski (2, k.), Oliasz - P. Romańczuk, Szachulski, Świątek (2); **Kwisa Świeradów - Pogoń Markocice 3:2 (1:1):** Rojek (2), Żymała - Marszałek, Dyka; **Skalnik Rębiszów - Olsza Olszyna 5:2 (0:0):** Oniszczyk (2), Różnicki (2), Śliwiński - P. Karolewicz, Szwałko; **LZS Radostów - Jaśnica Opolno 3:3 (1:2):** Winczur (2), Janczak - Woroniecki, Bandura, Iwanicki; **Bazałt Sulików - Sudety Giebułtów 2:5 (1:0):** Bandura, Krystkowiak - Piątkowski, Benke, Szymczyk (2), Jadczak; **Chmielanka - Orzeł Platerówka 2:3 (0:1):** Drożyński, Brzeźnicki - Burzyński (2), Kudelski; **Stella Lubomierz - Iskra Łagów 6:2 (4:1):** Domagała (2), Siderski, Majer (k.), Soczyński, Wojs (k.) - Kubala, Rózkiewicz (k.).

Apis Jędrzychowice - Górnik Węgliniec 10:4 (7:2): Rydol (3, k.), Matusewicz (2, k.), Glanc, Ściński (2), Bryjak (2) - Michaluk (2), Budziński, Treła; **LZS Brzeźnik - Chrobry Nowogrodziec 1:3 (0:2):** J. Stempak - Zarzycki (3), czerw. k.: Szuter (35., Chrobry, 2 ż.); **LZS Zaręba - GKS Gromadka 0:1 (0:0):** Gortych; **GKS Tomaszów - Sparta Zebrzydowa 2:3 (2:2):** Skóra, Kurlej - Skrok, Kumoś, Walega; **GKS Iwiny - LZS Łaziska 1:3 (1:0):** Cieślak - sam. (Woźniak), Skrzypek (2, k.); **Rybak Parowa - Majdan Bolesławice 4:4 (3:1):** M. Małecki, Pagórski, Ryś (2) - Popek (2), Czerwony, Kulig; **KS Stare Jaroszwice - LZS Łąka 1:3 (1:1):** M. Cieślacki (2), P. Pokropywny - Graczyk. (mal)

Galeria i dworzec za 14 miesięcy

Jelenia Góra będzie miała jeden z najnowocześniejszych dworców autobusowych. Będzie on częścią powstającej między aleją Jana Pawła II a Podwalem galerii handlowej „Nowy Rynek”. Inwestycja ma być ukończona za nieco ponad rok. Budowniczowie zaczynają prace konstrukcyjne przy poziomie +1.

Na powierzchni 24 tysięcy metrów kwadratowych znajdzie się 115 sklepów, kawiarnie i restauracje, a dla klientów na parkingu podziemnym i na górnej kondygnacji obiektu będzie 700 miejsc parkingowych.

Inwestorzy opowiadali o realizowanej inwestycji, która, jak przyznali - ma

jedną z najciekawszych lokalizacji tego typu obiektów w Polsce.

Galerię „Nowy Rynek” buduje firma TK Development (duńska firma developerska) i Heitman (amerykański fundusz inwestujący w nieruchomości). Generalnym wykonawcą budowy jest firma Erbud.

Zygmunt Chyla, prezes TK development powiedział, że inwestor ma już skomercjalizowaną połowę powierzchni najmu. W galerii znajdą się sklepy branży modowej wiodących marek, market spożywczy, sklepy obuwnicze, drogerie oraz kawiarnie i restauracje. Inwestor prowadzi także rozmowy z operatorem kinowym w sprawie lokalizacji w galerii multikina.

- W czasie prac nad projektem kilkakrotnie rozmawialiśmy z władzami miasta i służbami konserwatorskimi na temat możliwości budowy kładki dla pieszych, łączącej nasz obiekt ze starówką. Biegłaby ona nad ulicą i zapewniła wygodne dojście ze starówki, bez



konieczności pokonywania przejścia dla pieszych. Jednak z powodu ograniczeń konserwatorskich oraz nieregulowanych kwestii własności gruntów po drugiej stronie ulicy odstąpiliśmy od tego zamierzenia - opowiadał oprowadzający po placu budowy Przemysław Grot, projektant obiektu. Teren pod budowę galerii sprzedał inwestorowi jeleniogórski PKS,

który buduje swoją nową bazę i zaplecze dla autobusów na wylocie z miasta w kierunku Zgorzelca. Przy galerii „Nowy Rynek” będzie kilka stanowisk odjazdowych, a podróżni, których jest około 3 milionów rocznie, będą mogli oczekiwać na autobus albo w poczekalni, albo na zakupach.

Tekst i zdjęcia: GOK

REKLAMA I PROMOCJA

www.uzdrowisko-cieplice.pl
serdecznie zaprasza na:

Uzdrowski Basen Marysieńka
dostępny w dni robocze
od **15:00-20:00**,
w soboty, niedziele
i święta
od **13:00-20:00**.

Joga
Zajęcia odbywa się w w Domu Zdrojowym I :
PONIEDZIAŁEK 18:00-19:30
ŚRODA 18:00-19:30
Zajęcia odbywają się w grupach do 10 osób.

ĆWICZĄC JOGĘ:

- Wzmacniasz mięśnie i ścięgna
- Rozciągasz mięśnie i nabierasz coraz większej sprawności
- Wzmacniasz plecy, co pomaga zapobiegać bólom pleców
- Spalasz kalorie
- Umysł się wycisza a ciało relaksuje

JOGA TO DOSKONAŁA METODA ĆWICZEŃ DLA OSÓB W RÓŻNYM WIEKU I O RÓŻNEJ SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ.

Zajęcia prowadzone są przez wykwalifikowaną kadrę. Zajęcia dla osób na każdym poziomie zaawansowania.

RODZAJ KARNETU	Cena z VAT	Okres ważn. karnetu - w dniach
Karnet Joga 4 wejścia + 1 wejście na Basen SPA gratis	80,00 zł	30
Karnet Joga 8 wejść + 2 wejście na Basen SPA gratis	150,00 zł	60
Karnet Joga VIP 12 wejść + 4 wejście na Basen SPA gratis	200,00 zł	90

ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK
SPRZEDAŻ BILETÓW I ZAPISY - RECEPCJA W DOMU ZDROJOWYM I
w godz. 7:00÷22:00 oraz **RECEPCJA SPA W GODZINACH 15:00 - 20:00 i 13:00 - 20:00** w soboty, niedziele i święta
Uzdrowisko Cieplice Sp. z o.o. - Grupa PGU;
Dom Zdrojowy I Recepcja ul. Pl. Piastowski 38, 58-560 Jelenia Góra.

75 642 65 70



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Wycieczka do Serbołużyczan

Proponowana trasa wycieczki samochodowej poprowadzi nas do krainy, gdzie mieszkają... Serbołużyczanie. Ślady ich historii nie tylko są zaklęte w kulturze materialnej. Dwujęzyczne - niemieckie i serbołużyckie - napisy na sklepach czy w nazwach miast zaświadcza o ich współczesnym życiu. Przez Górne Łużyce prowadzi historyczna i kulturowa Via Regia. Jeszcze jeden powód, aby penetrować ten rejon.

Z Jeleniej Góry musimy przemierzyć 140 kilometrów samochodem, ze Zgorzelca już tylko 73. Proponujemy rozpocząć wycieczkę od wędrówki po przyklasztornym ogrodzie Opactwa Cysterek.

Kloster St. Marienstern Panschwitz-Kuckau czyli Klasztor Cysterek św. Gwiazdy Maryjnej jest znany nie tylko z pięknego ogrodu, ale także z... kursów odchudzających i prowadzonej tu piekarni. Jeśli znamy język niemiecki - o historii ogrodu i jego współczesnym obliczu opowie ogrodnik. Jeśli będziemy mieli więcej szczęścia, w samym klasztorze można spotkać siostrę zakonną pochodzącą z tej miejscowości, mówiącą po polsku. A może trafimy na warsztaty ogrodnicze prowadzone w ramach licznych projektów lub targi zdrowej żywności? Działające tu Centrum Żywnienia i Ziół z ogrodem dydaktycznym, prowadzone przez Chrześcijańsko-Społeczne Stowarzyszenie Edukacyjne Saksonii, łączy w sobie stare i nowe doświadczenia ogrodnicze. W przyklasztornych sklepikach nadal można kupić tradycyjną nalewkę sióstr.

Dwujęzyczna gmina Panschwitz-Kuckau (po serbołużycku Pancicy - Kukow) szczyci się ufundowanym w 1248 roku opactwem sióstr



Cmentarz w Ralbitz.



Klasztor St. Marienstern sióstr cysterek.

cysterek. Klasztor należy do tych nielicznych w Niemczech, gdzie od średniowiecza bez przerwy służą temu samemu zakonowi. Ale nie jest to jedyna niespodzianka na proponowanej trasie wycieczki.

Z klasztoru St. Marienstern do Kamenz (słowiańska nazwa Kamjenc) - naszego kolejnego punktu do zwiedzania - tylko 9 kilometrów. Miasteczko kryje w sobie prawdziwe skarby - choćby Muzeum Sztuki Sakralnej św. Anny. Naprawdę warto tu się zatrzymać, aby podziwiać późnogotyckie, rzeźbione ołtarze z przełomu XV i XVI wieku. W Kamenz znajduje się pięć okazałych takich ołtarzy - prawdziwy sakralny skarb. Oprócz tego w muzeum czynna jest ekspozycja poświęcona franciszkanom w Kamenz i ewangelickim Serbołużyczanom.

Znów wsiadamy do samochodu, przemierzamy kolejnych 12 kilometrów, by dotrzeć do Ralbitz, miejscowości słynącej z niezwykłego... cmentarza. Od kilkudziesięciu lat - zarządzeniem gospodarza

kościół i parafii - wszystkie mogiły wyglądają tak samo. Tak samo pięknie ukwiecone. Na znak, że wszyscy wobec śmierci jesteśmy równi. Przechadzając się po tym niezwykłym cmentarzu, nie sposób nie zadumać

się nad tabliczkami widniejącymi na krzyżach. Tyle tu nazwisk i imion słowiańskich...

Z Ralbitz do Crostwitz (Chróścicy) - głównej współczesnej miejscowości, gdzie mieszkają Serbołużyczanie - tylko 7 kilometrów. W pamięci mieszkańców pozostaje wizyta krakowskiego kardynała w 1975 roku, późniejszego Jana Pawła II. Na obrzeżach miejscowości odnaleźć można... polski ślad. Postawiony tu pomnik upamiętnia okrutną walkę na tych ziemiach u schyłku II wojny światowej i śmierć żołnierzy II Armii Wojska Polskiego.

Wracając z wycieczki, warto odwiedzić Bautzen (Budziszyn), odległe od Crostwitz o 21 kilometrów. Nie tyle po to, aby zafundować sobie kolejne punkty - obiekty do zwiedzania, ile odpocząć na uroczej starówce. Ogród przyklasztorny w Panschwitz, gotyckie rzeźby sakralne w Kamenz, cmentarz serbołużycki w Ralbitz i pomnik poległych polskich żołnierzy w Crostwitz były wystarczającymi przyczynkami do spędzenia pełnego wrażeń dnia w krainie u Serbołużyczan.

Tekst i zdjęcia : Małgorzata Potoczak-Pelczyńska



Słoneczny zegar odmierza czas.

40 lat Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu

Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu obchodzi jubileusz 40-lecia! Honorowy patronat nad świętem objął Marszałek Województwa Dolnośląskiego, Cezary Przybylski.



**DOLNY
ŚLĄSK**

PATRONAT HONOROWY
MARSZAŁKA
WOJEWÓDZTWA
DOLNOŚLĄSKIEGO

Utworzone w 1974 roku Muzeum Sportu i Turystyki Regionu Karkonoszy początkowo funkcjonowało jako oddział terenowy Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie. W archiwaliach muzealnych zachowało się zaproszenie z tej okazji na historyczny dzień 3 września 1974 roku, w samo południe.

Muzeum usamodzielniało się i wypiękniało

W roku 2002 muzeum zostało przejęte przez samorząd Województwa Dolnośląskiego. Usamodzielnienie muzeum przysporzyło pracownikom więcej pracy merytorycznej, ale zaowocowało nową aranżacją w salach i możliwością powiększania muzealnych zbiorów. Muzeum wypiękniało i wzbogaciło się o nowe kolekcje! W uznaniu za konsekwentną wieloletnią działalność Muzeum Sportu i Turystyki w 2013 roku zostało laureatem Dolnośląskiej Nagrody Kulturalnej Silesia. Co ważne, do nagrody dołączony został... czek o wysokości 50 tysięcy zł. I zakupiono tak bardzo potrzebny samochód dostawczy,

Wystawy stałe i czasowe

Od samego początku działalności Muzeum Sportu i Turystyki stała ekspozycja składa się z trzech działów poświęconych różnorodnym zagadnieniom: genezie i rozwojowi turystyki w Karkonoszach, sportom zimowym oraz środowisku przyrodniczemu.

Sala wystaw czasowych, zaaranżowana cztery lata po uruchomieniu muzeum, służy promocji ważnych tematów i ciekawych autorów z Karkonoszy po obu stronach granicy oraz innych zakątków Polski oraz świata.

Dzięki temu mieszkańcy i turyści mogli poznać choćby jaskinie świata, 150-lecie historii kościółka Wang i 60-lecie GOPR-u w Kar-



Malowniczy budynek Muzeum Sportu i Turystyki stoi w samym sercu Karpacza.

Mount Everestu wybitny poeta zapoznał się właśnie w... muzeum w Karpaczu. Nieprzypadkowo pamiątki po poecie na ekspozycji „Polacy w Karkonoszach” zajmują osobną gablotę. Tadeusz Różewicz pokochał Karkonosze, zaprzyjaźnił się z muzeum, któremu podarował wiele osobistych przedmiotów. Muzeum swoją wdzięczność wyraziło w formie wydawnictw, wystaw, pocztówki.

Kolekcja wciąż się rozrasta

Dumą muzeum jest kolekcja medali uczestnictwa w zimowych igrzyskach olimpijskich - poczynając od tych pierwszych oficjalnych w 1924 roku, w Sankt Moritz. Perełką wśród olimpijskich trofeów jest medal z pierwszych letnich igrzysk w 1896 roku. Pochodnie olimpijskie z dwóch igrzysk: w Turynie i Vancouver otwierają nową ścieżkę olimpijskich pamiątek. Piękna kolekcja wciąż się rozrasta, podkreślając rangę

Klub Olimpijczyka za zasługi dla polskiego ruchu olimpijskiego w 2013 roku został uhonorowany złotym medalem przyznawanym przez Polski Komitet Olimpijski.

Muzeum otwarte na twórców i zwiedzających

Przez 40 lat progi muzeum przekroczyła imponująca liczba 1 mln 400 tysięcy zwiedzających. Znak, że muzeum należy do istotnych atrakcji Regionu Jeleniogórskiego. To właśnie muzeum w Karpaczu jako pierwsze na tym terenie wprowadziło dla turystów możliwość zwiedzania wystawy stałej z przewodnikiem audio w wersji polskiej, niemieckiej i angielskiej. Z myślą o turystach muzeum wydało także tradycyjny przewodnik po muzeum w wersji polskiej i niemieckiej oraz wyprodukowało film. Od 13 lat muzeum publikuje rocznik muzealny pod nazwą „Korkontoi”, informujący o działaniach wystawienniczych oraz lekcjach muzealnych w danym roku.

Działalność wydawnicza jest mocną stroną muzeum. Choćby album fotograficzny „Karpacz - Krummhübel”, towarzyszący takiej samej wystawie, ukazuje miasto na przestrzeni ostatniego stulecia.

Rozwoju muzeum nie można rozpatrywać tylko przez pryzmat liczb określających zbiory i ilość gości. Siłą muzeum jest współpraca z twórcami, autorami wystaw, artystami żyjącymi w Karpaczu, Kotlinie, Polsce.

Do przyjaciół muzeum należeli Henryk Tomaszewski, Tadeusz Różewicz, czeski fotografik Milos Kirchner

- mistrz fotografii górskiej, czy wybitny twórca ekslibrisów Krzysztof Kmieć. Ten ostatni nie tylko pokazał zwiedzającym swoje prace, ale po skończonej wystawie cały zbiór... przekazał muzeum. Cenna dla muzeum jest wieloletnia współpraca z przyjacielem Henryka Tomaszewskiego - Stefanem Kayserem, malarz z Karpacza - Terezą Kępowicz, Leszkiem Kuczerskim - przedstawiającym w muzeum polskich piłkarzy w karykaturze.

Pomocne programy unijne

Rozwój Muzeum Sportu i Turystyki nie byłby możliwy bez realizacji transgranicznych programów unijnych: polsko - czeskiego „Szkło turystyczne i uzdrowiskowe ze zbiorów własnych oraz Muzeum Sztła i Biżuterii w Jabloncu” oraz polsko - niemieckiego „Tadeusz Różewicz w Karkonoszach: u nas lubiany, tam znany”.

W dniu wejścia Polski do Unii Europejskiej - 1 maja 2004 roku - przed Muzeum Sportu i Turystyki sportretowano mieszkańców Karpacza. Historyczne zdjęcie zostało powtórzone 10 lat później.

6 września 2014 roku - w dniu świętowania 40 lat Muzeum Sportu i Turystyki - powstanie kolejny kadr. W kronice muzeum i historii miasta Karpacza zostanie zapisana kolejna karta. W tym dniu o godzinie 14 w muzeum udostępniona zostanie kolejna wystawa czasowa „Magia Karkonoszy XIX i XX wieku w malarstwie”, ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze.

(ts)



Okolicznościowy medal z okazji jubileuszu muzeum.

konoszech, działania karpaczańskiej grupy twórczej Korkontoi czy historię Polaków w najwyższych górach świata, z Wandą Rutkiewicz na czele. Czołowa polska himalaistka zapisała się na stałe w historii karpaczańskiego muzeum nie tylko poprzez ekspozycję pamiątek i fotografii, ale i poprzez poezję Tadeusza Różewicza. Z mitem zdobywczy

Trudno wymieniać wszystkie z ponad stu wystaw czasowych, które zapisały się w kronice muzeum i pamięci zwiedzających. Placówka gościła ekspozycje czasowe i organizowała wystawy promujące Karkonosze w Europie, choćby w Bukareszcie, Budapeszcie, Alzacji we Francji, na Sardynii we Włoszech.

unikatowych w skali kraju zbiorów.

Przy muzeum w Karpaczu od 1978 roku funkcjonuje Karkonoski Klub Olimpijczyka. Stowarzyszenie skupia byłych zawodników i działaczy, promuje ideę olimpijską. Spotkania w muzeum z olimpijczykami budzą ciekawość nie tylko sportowców, ale wszystkich kibiców. A takich w Karpaczu i Kotlinie nie brakuje. Karkonoski



**DOLNY
ŚLĄSK**

INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
DOLNOŚLĄSKIEGO

Skarby Natury

Śnieżne Kotły w Karkonoszach



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Śnieżne Kotły należą do tych skarbów natury, dzięki którym Karkonosze to miejsce, do którego się wraca. Położone pomiędzy Łabskim Szczytem a Wielkim Szyszakiem Śnieżne Kotły wyróżniają się wysokogórskim krajobrazem. A to zjawisko unikatowe dla gór średnich, jakimi są Karkonosze.

Taki charakter Śnieżne Kotły zawdzięczają „epoce lodowej”, która w Sudetach najwyraźniejsze ślady zostawiła właśnie w Karkonoszach w okresie pomiędzy 115 tys. a 10 tys. lat temu. Śnieżne Kotły są najdalej na zachód wysuniętą „pamiątką epoki lodowej” po polskiej stronie Karkonoszy.

Wrażenie na turystach robi zwłaszcza Wielki Śnieżny Kocioł (na zdjęciu) z granitowymi ścianami skalnymi, które dochodzą do 180 metrów wysokości. To najgłębszy kocioł polodowcowy w Karkonoszach. Wyrażenie można zaobserwować szlaki spływów gruzowych. Ostatni taki ruch gruzu zanotowano w 2006 roku. Znak, iż ściany Wielkiego Śnieżnego Kotła nadal ulegają przeobrażeniom.

Dla geologów i przyrodników najciekawszy jest Mały Śnieżny Kocioł z występującą tu żyłą bazaltową. To najwyższe położone w Europie Środkowej miejsce ze skałą wulkaniczną o składzie bazanitu! Laikom geologicznym niewiele nazwa powie. Wystarczy dodać, że dzięki temu pod względem przyrodniczym to unikatowe miejsce, najbogatsze florystycznie w całych Karkonoszach. W szczelinach skał bazanitowych rosną bardzo rzadko - a nawet JEDYNI - występujące gatunki roślin: choćby skalnica bazaltowa czy polodowcowy relik - skalnica śnieżna - oraz inne gatunki alpejskie.

Ze względu na unikatowy charakter wokół Śnieżnych Kotłów poprowadzono ścieżkę geoturystyczną. Okrężna trasa zaczyna się i kończy przy schronisku „Pod Łabskim Szczytem”, poprowadzona jest po znakowanych szlakach turystycznych i częściowo opatrzona w tablice informacyjne Karkonoskiego Parku Narodowego. Długość całej trasy wynosi 8,5 kilometra. Po drodze można zaobserwować nie tylko Śnieżne Kotły, ale także inne ślady epoki lodowej w Karkonoszach Zachodnich: rumowiska granitowe na Wielkim Szyszaku i Łabskim Szczycie, jeziora śródmorenowe. Ale i tak największe wrażenie sprawią poszarpane ściany skalne Wielkiego Śnieżnego Kotła.

Uwaga! Śnieżne Kotły należą do rezerwatu ścisłego Karkonoskiego Parku Narodowego. Nie poprowadzono szlaków turystycznych poprzez dno Wielkiego Śnieżnego Kotła. Są jednak doskonale widoczne z platform widokowych i „Ścieżki nad Reglami”. Z tej ostatniej świetnie widać także Mały Śnieżny Kocioł.

MPP

Pod patronatem Nowin Jeleniogórskich

Muzyka Silesii Sonans

Od poniedziałkowego wieczoru 1 września jeleniogórski Kościół Łaski rozbrzmiewa muzyką organową, chóralną i kameralną. Ruszyła siedemnasta edycja Festiwalu Silesia Sonans. Festiwal potrwa do 6 września.

Na inauguracyjny koncert zaplanowano koncert chóru „Górecki Chamber Choir”. Przyczynkiem do powstania chóru była światowa premiera wyjątkowego dzieła „Z pieśni kościelnych Góreckiego” w maju 2013 roku. Dzieło Henryka Mikołaja Góreckiego zostało odnalezione już po śmierci kompozytora, uzupełnione przez syna Mikołaja Góreckiego, a wykonywane jest przez znakomitych śpiewaków z krakowskich chórów. Chór prowadzi Włodzimierz Siedlik.

Dziś, we wtorek 2 września, w Kościele Łaski „Spielfreude” Bacha wykona Anna Patrys, sopranistka związana z Jelenią Górą. W środę - 3 września - koncert Silesii Sonans w odmiennym nastroju muzycznym. W tym dniu utwory „Od Bacha do Piazzoli” zagra Septet Wiesława Prządki, znakomitego akordeonisty i bandoneonisty, od niedawna mieszkańca...

Jeleniej Góry. Formacja wystąpi w składzie: W. Prządka, R. Karasewicz, Ch. Danowicz, A. Bugaj, M. Micker, M. Misiak, M. Mały.

W czwartek, 4 września, muzykę baroku na organach przybliży słuchaczom Marek Frąć i zespół „Cantus Animae” pod batutą M. Kierskiej - Witczak. W piątek, 5 września, w ramach festiwalu organizowanego przez Filharmonię Dolnośląską, w Kościele Łaski koncertować będzie Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej pod dyrekcją Tomasza Bugaja. W koncercie wezmą udział znani soliści: Tomasz Strahl (wiolonczela) i Szymon Krzeszowiec (skrzypce). Rozbrzmiewać będzie muzyka Małkiewicz, Panufnika, Małkiewicza i Karłowicza.

Na zakończenie siedemnastej edycji Silesii Sonans, w sobotę 6 września, przewidziano gościnny koncert „Vratislavii Cantans”. Koncert poprowadzi Giovanni Antonioni. Wystąpią: Giardino Armonico (Italia) Zespół Muzyki Dawnej oraz Chór Bayerischen Rundfunks (Niemcy).

Wszystkie koncerty Festiwalu Silesia Sonans rozpoczynają się o godzinie 19. **MPP**

Sztuka Włókna w Kotlinie

Po raz 41. Kotlina Jeleniogórska wypełni się działaniami, wystawami, spotkaniami z artystami sztuki włókna. 41. Międzynarodowe Sympozjum Sztuki Włókna rozpocznie się w Kowarach 6 września i potrwa aż do 22 września. Tradycyjnie, sympozjum towarzyszą wystawy. Festiwal zagości w tym roku w salach muzealnych i galeriach Jeleniej Góry, Kowar, Kamiennej Góry, Wrocławia i Warszawy.

Preludium do wystaw w Kotlinie będą tkackie wystawy w warszawskiej galerii Cudzystów 5 września i 8 września we wrocławskiej Galerii Tkackiej na Jatkach.

Do Kotliny wystawy związane z Sympozjum Sztuki Włókna zawitają 10 września: w tym dniu w Domu Tradycji Miasta Kowary zaplanowano otwarcie wystawy Ewy Ireny Kamińskiej, a w sali Urzędu Miejskiego w Kowarach wernisaż prac „sprawczyńi tkackiego zamieszania” Ewy Marii Poradowskiej-Werszler.

Jak kaže tradycja ostatnich lat, główną poplenerową wystawę z ubiegłorocznego Sympozjum w Kowarach - 40. Międzynarodową Wystawę sztuki Włókna „Kowarskie emocje 2013” - będzie można oglądać w Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze od 13 września. W tym samym dniu w Centrum Kultury w Kamiennej Górze swoje prace zaprezentuje Sofiya Burak.

W Jeleniej Górze sztuka włókna będzie miała swoją odsłonę w Muzeum Karkonoskim 18 września na jubileuszowej wystawie z okazji 40-lecia Wrocławskiej Grupy Tkackiej: „40 lat Sztuki Włókna w Kowarach i na Dolnym Śląsku” oraz na autorskiej wystawie Barbary Nachajskiej-Brożek. W tym samym dniu Ewa Łukiewska w Galerii Promocje ODK na Zabobrze zaprezentuje unikatową tkaninę na ekspozycji zatytułowanej „Konfluencja”.

Ostatnim akordem festiwalu będzie zbiorowa wystawa w kowarskiej Galerii Przedwiośnie - 19 września - ukazująca tradycje tkackie w zwierciadle sztuki. **MPP**

Kościół Łaski w Jeleniej Górze

Kościół Łaski pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Jeleniej Górze wzniesiono w XVIII wieku „z łaski cesarza”. W 1709 roku pozwolono bowiem ewangelikom na wybudowanie na Śląsku (na odległość od murów miasta strzału z armaty) sześciu kościołów. Jeleniogórski kościół poświęcono 9 maja 1718 roku.

Świątynia wzbudza powszechny zachwyt. Należy do jednych z największych obiektów sakralnych w Polsce. Może pomieścić 4020 osób na siedząco i tyleż samo stojących! Wieża kościelna wznosi się na wysokość 66 metrów.

Architekt Martin Frantz zaprojektował kościół na wzór zboru w Sztokholmie, na planie krzyża greckiego, w barokowym stylu.

Ołtarz główny powstał nieco później - w 1733 roku - a ufundował go, podobnie jak organy, bogaty jeleniogórski kupiec Chrystian Mentzel. Ambonę wybudowano z jednego bloku piaskowca, a chrzcielnicę z niebieskawego marmuru śląskiego i ozdobił alabastrowymi płaskorzeźbami.

Interesujące są trzypiętrowe empy z balustradami zapisanymi cytatami z Biblii oraz malowidła na sklepieniu. Freski na stropie są dziełem Hoffmana i Schefflera, znanych mistrzów baroku.

Autorem prospektu organowego umieszczonego tuż nad ołtarzem jest wrocławski mistrz, Michał Roeder. Organy w Kościele Łaski liczą 5 571 piszczałek! Dzięki pracom remontowym nad zabytkowym instrumentem od siedemnastu lat w Kościele Łaski rozbrzmiewa muzyka organowa w ramach Festiwalu Silesia Sonans.

Kościół Łaski otacza park z odrestaurowanym unikatowym zespołem osiemnasto-

wiecznych kaplic grobowych. Dziewiętnaście zabytkowych kaplic wybudowano w latach 1717-1770. To tutaj chowano jeleniogórczan ze znanych i bogatych rodzin.

Kościół Łaski przez wiele powojennych lat pełnił funkcję kościoła „garnizonowego” i choć garnizon wojskowy w Jeleniej Górze zlikwidowano w 2004 roku, mieszkańcy nadal określają go tą nazwą. Miejsce to nieprzypadkowo nazywają także „salonem muzycznym Jeleniej Góry”. Kościół wypełnia nie tylko muzyka organowa, ale kameralna, jazzowa, a nawet operowa w wykonaniu muzyków z najwyższej półki artystycznej.

MPP

Koncerty muzyczne w Kościele Łaski wpisują się w tradycję kulturalną Jeleniej Góry.



D. ANTOSIK

Wabik turystyczny

JELEŃ GÓRA

W ostatni weekend świetne koncerty zainaugurowały **56. Wrzesień Jeleniogórski**. Ale to dopiero początek miesiąca obfitującego w koncerty, spektakle, wystawy i kiermasze.

Wczoraj rozpoczął się **XVII Festiwal Silesia Sonans**. W **Kościele Łaski pod Krzyżem Chrystusa** (garnizonowym) do soboty czekają nas, jak zwykle, fantastyczne koncerty. Jeszcze dzisiaj (**2 września**) sopranistka Anna Patrys wykona **Spielfreude J. S. Bacha**. Jutro, **3 września**, Septet Wiesława Prządki wystąpi z koncertem „**Od Bacha do Piazzoli**”. **4 września**, w czwartek, delektować się będziemy **Muzyką Baroku**, prezentowaną przez zespół Cantus Animae pod dyktando M. Kierskiej - Witczak. Na organach koncertujących zagra Marek Frąc. W piątek, **5 września** w kościele zagrają nasi rodzimi filharmonicy. **Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej** (Tomasz Bugaj - dyrygent, Tomasz Strahl - wiolonczela, Szymon Krzeszowiec - skrzypce) zaprezentują muzykę J. A. Maklakiewicza, A. Panufnika, M. Małeckiego i M. Karłowicza. Ten koncert, to jednocześnie odsona **Festiwalu Muzyki XX Wieku**.

Na finał Festiwalu Silesia Sonans nie może obejść się bez wyjątkowego koncertu. W sobotę **6 września** będą to „**Magnificaty Mistrzów Baroku**” - koncert gościnny „**Vratislavia Cantans**”. We

włosko (**Giardino Armonico**) - niemieckim (**Chor des Bayerischen Rundfunks**) wykonaniu i pod dyktando **Giovaniego Antonioniego** zabrzmie muzyka gigantów baroku: **Händla, Vivaldiego i Bacha**. Początek wszystkich koncertów godz. 19:00

W piątek, **5 września**, w godz. 11-18 będzie okazja, by na Placu Ratuszowym, na **XII Wystawie Produktów Regionalnych „Wyprodukowano pod Śnieżką”** sprawdzić, co z naszego regionu warto uwzględnić w codziennych zakupach.

Kontynuacją tej wystawy będzie prezentowany na Placu Ratuszowym w sobotę, **6 września, XXVII Kiermasz Ekologiczny**. Można się spodziewać prezentacji gospodarstw ekologicznych i agroturystycznych, wystaw prac artystów i twórców ludowych, prezentacji roślin ozdobnych, kompozycji kwiatowych i wyrobów z surowców naturalnych, a także konkursów z nagrodami i atrakcji dla dzieci.

W sobotę **6 września** także początek dwudniowej **45. Karkonoskiej Giełdy Mineratów, Skał i Skamieniałości**. Do niedzieli na dziedzińcu Muzeum Przyrodniczego (w razie niepogody w budynku) kilkudziesięciu wystawców, przede wszystkim z Dolnego Śląska, ale także kolekcjonerów i zbieraczy z Polski i zagranicy, zaprezentuje to, co ma najcenniejszego.

W pierwszy wrześniowy weekend (**5-7 września**) warto wybrać się nad Bóbr, bo na odcinku Zielona Wyspa - most, ul. Ludomira Różyckiego rozgrywany będzie **Międzynarodowy Puchar Polski we Freestyle'u Kajakowym**. Ale to nie tylko zawody, bo na program **Bóbr. River Games**

oprócz zmagani pucharowych składa się jeszcze Creek Race, 8 Ball i The Best Trick Contest. Będzie też (**7 września**, start w Bobrowicach o godz. 10:00) **spływ kajakowy dla każdego**.

Kolejny weekend września i kolejne wydarzenie: w dniach **13 - 14 września** na Placu Ratuszowym odbędą się **XV Międzynarodowe Warsztaty Pszczelarskie**. Od godz. 10:00 będzie można oglądać sprzęt pszczelarski, ale przede wszystkim degustować znakomite miody i inne produkty powstałe dzięki pszczołom.

KARPACZ

W sobotę, **6 września**, raczej na pożegnanie sezonu, w parku przy ul. Nadrzecznej popołudniowe **Grill Party**. Oczywiście będzie nie tylko grillowanie, ale także występ zespołu **Złota Aura**, turniej boule i koncert orkiestry dętej **Arcelor-Mittal** pod batutą **Władysława Głazewskiego**. Początek godz. 14:00

Sporo zabawy powinni mieć widzowie **XIII Mistrzostw Polski Dziennikarzy na Letnim Torze Saneczkowym**, bo zwykle zabawowo imprezę traktują zawodnicy (wśród których pewnie nie zabraknie żurnalistów znanych z ekranu). We wtorek, **9 września**, od godz. 15:00 treningi, w środę **10 września**, w godz. 10-15, zawody. Oczywiście w CRIS Kolorowa.

W weekend **12-14 września** przy ul. Karkonoskiej w powietrzu dominować będzie swąd palonej gumy. To za sprawą kierowców rywalizujących w **Drift Masters Grand Prix**. Emocji na pewno nie zabraknie ani w czasie sesji treningowych, ani podczas zawodów. Szczególnie atrakcyjnie zapowiadają się przejazdy parami. Konkurencje i pokazy od godz. 9:30 do około 17:30

KRZESZÓW

KrzeShow Time to szczególny koncert zorganizowany staraniem lokalnej społeczności, w którym wystąpią zespoły z muzycznego show **Must be the Music**. Oczywiście będzie **Sachiel**, a także **DJ Kordi**, **Mafi Furach**, **Herson** i **Rootsmanns**, a między ich występami zaprezentują się tancerze ognia i światła z grupy **Irrbloss**. Wszystko to **6 września**, na scenie na dużym parkingu, od godz. 19:00

MOJESZ

Piknik Napoleoński, to kolejna odsłona „**V Niecodziennych Jarmarków Dziedzicowych**”, którymi historycznie wrażliwi mieszkańcy Mojesza przypominają dzieje Ziemi Lwóweckiej; w tym wypadku: pobyt wojsk napoleońskich nad Bobrem i związane z nim, improwizowane przez okoliczną ludność bazy, aprowizujące stacjonujących żołnierzy. **5 września**, w ramach Pikniku o godz. 17:00 (na boisku i przy świetlicy) będą **pokazy grup historycznych**, a także konkurs na „**Najsmaczniejszą Napoleonkę**”, degustacja potraw regionalnych i wypieków tradycyjnej kuchni a po godz. 20:00 **biesiada pod gwiazdami**.

SZKLARSKA PORĘBA

Szybko zbliżająca się jesień nieodparcie kojarzy się z grzybami, co zauważono w Szklarskiej Porębie, organizując w sobotę, **6 września, VI Międzynarodowe Mistrzostwa Szklarskiej Poręby w Grzybobraniu**. Początek zbierania na Polanie Jakuszyckiej o godz. 11:00, finisz w schronisku Orle o godz. 14:00. Potem wielkie ognisko....

ŚWIERADÓW-CZERNIAWA

Kulinarno-grzybowy festyn „**Czerniawa, jaka strawa?**” w Szalasie Leopoldówka (ul. Wierzbowa 4) zapoczątkuje **13 września** sezon jesienny. Będzie konkurs przygotowywania potraw o puchar burmistrza i kulinarne prezentacje cenionego szefa kuchni, a także konkurs na najokazalszy grzyb. Nie zabraknie występów, a na koniec zabawa ludowa. Początek godz. 15:00.

Także **13 września** i również w Hali Spacerowej Domu Zdrojowego **I Festiwal Muzyki Ludowej i Folkowej „Folk Fest Świeradów-Zdrój 2014”**. Choć to dopiero pierwsza edycja festiwalu, zgłosiło się aż 15 zespołów. Można ich będzie posłuchać w godz. 10 - 14 w Hali Spacerowej. Ogłoszenie wyników i koncert laureatów w Leopoldówce o godz. 17:00.

ZGORZELEC/GOERLITZ

11 września w Zgorzelcu i Görlitz rozpoczną się „**Dni Literatury nad Nysą**”. Pierwsza edycja międzynarodowego festiwalu literackiego, który potrwa **do 14 września**, będzie poświęcona nieznanym i zapomnianym aspektom sąsiedzkiego współżycia narodów Europy Wschodniej i Środkowej. Dni Literatury nad Nysą mają pełnić rolę forum międzynarodowej wymiany kulturalnej. To także zwiastun Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016,

Coś dla aktywnych

KARPACZ

Rowerowy Maraton Liczyrzepa, 5 września, od godz. 7:00. Wielkie zawody rowerowe dla wielkich i średnich amatorów cyklizmu. Trasy 175, 123 i 60 km. Szczegóły w Dworze Liczyrzepa.

Rowerem na Śnieżkę, 7 września, od godz. 11:00. Ekstremalny podjazd rowerowy najpierw pod Orlinek, potem na samą Śnieżkę. Z charytatywnym celem. Start spod restauracji Bachus. Baza w hotelu Relaks.

„**Lawina**” **XIII Marszozbieg ze Śnieżki do Samotni, 13 września**, start godz. 13:00. Impreza o charakterze rodzinnym, a więc bez zbytniego rywalizacyjnego „napinania”. Limit zejścia przystępny: 2 godziny

SZKLARSKA PORĘBA

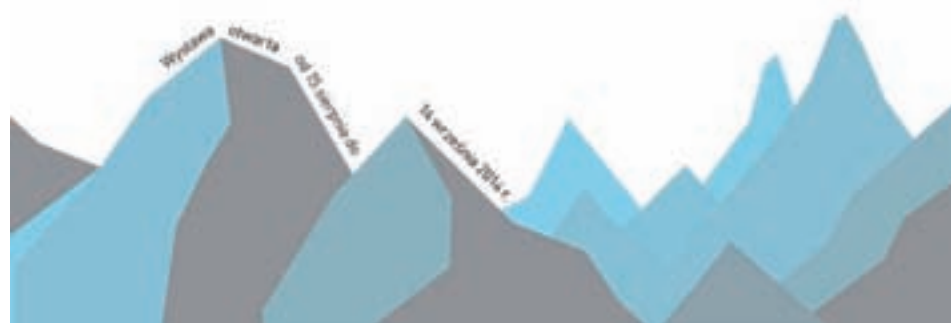
„**BiegamBoLubie**”, **każda sobota do 18 października**, godz. 9:00, stadion Maraton. Świetny sposób na bieganie pod okiem wykwalifikowanych instruktorów.

„**Spacer jesienny do źródeł Łaby**”, **13 września**, godz. 8:00. Spod Karkonoskiego Centrum Edukacji Ekologicznej, ul. Okrzei 28 (mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl



Oficjalne otwarcie
5 września 2014 r. o godz. 12.00
Muzeum Karkonoskie
ul. Matejki 28, Jelenia Góra



Dla tych, co kochają góry i fotografię

Osiemnaste Biennale Fotografii Górskiej będzie miało swoją odsłonę w najbliższy piątek, 5 września 2014 roku w samo południe, w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze.

Główną wystawę pokonkursową można już oglądać w Muzeum Karkonoskim - potrwa ona do 14 września. Ekspozycję tworzy 170 prac 58 autorów z Polski i Czech, wybranych spośród 712 fotografii nadesłanych przez 78 autorów! Znak, jak Biennale Fotografii Górskiej cieszy się ogromnym uznaniem wśród ludzi kochających góry i fotografię.

Wystawy, które towarzyszą głównej pokonkursowej ekspozycji Biennale, zaistnieją w przestrzeni Muzeum Karkonoskiego i Jeleniogórskiego Centrum Kultury.

W muzeum czynne będą dwie wystawy: „Karkonosze z obu stron” - prezentująca prace artystów fotografujących w Karkonoszach (w ramach projektu euroregionalnego „Nauczyciele i uczniowie - Święto negatywu”) oraz „Samotnia 2014 r.” - wystawa powarsztatowa w ramach tego samego projektu).

5 września miłośników fotografii górskiej czeka prawdziwy maraton wernisażowy. Po odsonach Biennale w Muzeum Karkonoskim, w tym samym dniu o godzinie 14.30, w Galerii „Pod Brązowym Jeleniem” JCK przewidziano otwarcie wystawy Ctibora Kostela „Góry”, a o godzinie 16 w Galerii „Korytarz” JCK wernisaż prac Rafała Swosińskiego „Tatry”.

MPP

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu **7 września 2014 r. wycieczkę nr 31. Wyjazd z Jeleniej Góry autobusem z dworca PKS o godz. 8.00 do Karpacza.**

Trasa długości 15 km przebiega we wschodniej części Karkonoszy (ze względu na długie podejścia i zejścia wycieczka przeznaczona jest dla wprawionych turystów). Z autobusu wysiadamy na przystanku Karpacz Biały Jar. Szosą obok skoczni narciarskiej dochodzimy do Śląskiej Drogi i nią przez Biały Jar idziemy na Przełęcz pod Śnieżką. Obok schroniska Śląski Dom skręcamy na szlak niebieski, który przez Torfowisko Upy (swoje źródła mają tutaj rzeki Upa i Biała Łaba) po drewnianych pomostach prowadzi do Lučni boudy. Jest to największe górskie schronisko w Karkonoszach i jedno z najstarszych, powstałe z dawnej budy pasterskiej. Od 2012 roku warzy się tu piwo Paroháč w najwyższej położonym w środkowej Europie browarze. Po odpoczynku wracamy na polską stronę i przez skrzyżowanie szlaków Spalona Strażnica schodzimy do Schroniska PTTK Strzecha Akademicka. Jest to najstarsze karkonoskie schronisko, w obecnej postaci wybudowane w 1907 roku. Nazwa pochodzi z pierwszych lat powojennych, kiedy obiekt prowadzili studenci wyższych uczelni krakowskich. W końcowej części wędrowki schodzimy dawnym torem saneczkowym (przypomina o tym ryt sań rogatych na kamieniu w połowie drogi) do Karpacza, skąd odjeżdżamy autobusem PKS do Jeleniej Góry.

Wycieczkę prowadzi Krzysztof Tęcza ze Stanisłowa. Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

Nr 35, 2 września 2014



Oferty firm polskich:

1. Abditus Sp. z o.o.

www.LikierKarkonoski.pl
Likier Karkonoski.

2. AKKA

www.jankowskiimarek.pl
Projektowanie i wykonanie stolarki do domów: szachulcowych, przysłupowych, pasywnych, projektowanie i wykonanie mebli, renowacja i odtwarzanie historycznych okien i drzwi.

3. Aleksandra Horbacz

Domowe ciasta.

4. Aniela Pańczak

Chleb żytni domowy z Pomocnego - paja ze smalcem lub twarogiem i dodatkami, ciasta domowe.

5. AS Ola i Przemek Kucharscy

Firma zajmuje się hodowlą rodzin pszczełch w ulach wielkopolskich i naturalną produkcją miodu.

6. Beata Grzesiak Pracownia Artystyczna Alter Ego

www.artfusing.pl

Autorskie szkło artystyczne i użytkowe wyprodukowane z zastosowaniem technologii fusingu, m.in.: patery, talerze, misy, dekoracje do domu i ogrodu, świeczniki, drobne pamiątki, biżuteria ze szkła, lustra.

7. BOŻENA WYSOCKA

Produkty lniane i naturalne: ubrania, torebki, kapelusze, biżuteria.

8. Bzik Studio Tomasz Michalski

www.bzikstudio.com
Witraże, rękodzieło z filcu, tkaniny.

9. CARING&FLORISTIK Kamila Kopczyk

Pracownia florystyczna zajmuje się tworzeniem stroków, wianków, kompozycji z naturalnych materiałów - len, zboża, susz, żywe kwiaty, owoce, warzywa. Aranżujemy wnętrza, tworzymy klimat imprez i spotkań. Prowadzimy warsztaty florystyczne z każdą grupą wiekową.

10. Ceramika Artystyczna

Wyroby ceramiczne, ozdobne i użytkowe. Mała forma rzeźbiarska, patery, misy. Przedmioty ręcznie lepiące z szamotowej masy ceramicznej.

11. Ceramika Artystyczna Irena

Jesteśmy producentami ceramiki bolesławieckiej, ręcznie modelowanej i zdobionej unikatową metodą stempekowania.

12. Dom Pomocy Społecznej „Pogodna Jesień”

www.dpspogodnajesien.pl
Zdrowe produkty regionalne, przygotowane przy wykorzystaniu zasobów naturalnych mocno zakorzenionych w tradycji, historii i kulturze Gór Olbrzymich.

13. Ecotule

Filcowe i polarowe zabawki, przytulanki oraz drewniane i filcowe broszki i breloczki dla dzieci i dorosłych oraz pamiątki regionalne.

14. Elmar

Biżuteria ręcznie robiona ze szkła i minerałów.

15. Empanada

www.empanada.pl
Promocja, degustacja i sprzedaż pierogów ruskich oraz z kapuszą i grzybami.

16. Farma Dyni

www.dynieozdobne.pl
Dynie jadalne i ozdobne w kilkunastu odmianach. Różnego rodzaju rośliny ozdobne jak: kapusta ozdobna, kukurydza ozdobna, kilkanaście odmian kwiatów suszonych i zbóż, ogórki ozdobne.

17. Galena

www.galena.jgora.pl
Produkuje i sprzedaje zdrowotne poduszki wypełnione łuską gryki, łuską orkiszową, łuską płaskurki, poduszki z dodatkiem lawendy, chmielu, melisy, macierzanki, liści brzozy, dębu. Wykonujemy materace zdrowotne, wałki do rehabilitacji, siedziska na fotele, poduszki do medytacji.

18. GJ-Gacjana Janusz Gaca

www.gacjana.pl
Chahwa Iniana, ciastka Iniane.

19. Gospodarstwo Pasieczne

Miody.

20. Gospodarstwo Agroturystyczne „Manufaktura na miedzy”

Odzież i biżuteria filcowana. Ser kozi zagrodowy: wędzony, długodojrzewający i marynowany w oliwie. Musztarda gruszkowa.

21. Gospodarstwo Agroturystyczne „Zagroda przy Szlaku Dragonów Pruskich”

Chleb żytni razowy na wieloletnim zakwasie z maki, wypiekany w piecu opalonym drewnem, z gruboziarnistej żytniej razowej; sery białe twarogowe, wędzone; przetwory z sezonowych owoców oraz warzyw.

22. Gospodarstwo Agroturystyczne Monte Christo

Noclegi, domowe posiłki, skarbiec domowy z przedmiotami z dawnego gospodarstwa, chleb wypiekany w piecu chlebowym, konie, kozy, owce, psy, koty. Okoliczne atrakcje: Park Krajozabytkowy „Chelmy” oraz Szlak Wygasyłych Wulkanów, mieście biesiadne, przejażdżki konne w siodle, bryczką, saniami, wynajem powozu.

23. Gospodarstwo Ekologiczne „Kozia Łąka”

www.serylomnickie.pl
Sery dojrzewające kozie, produkty z mleka koziego.

24. Gospodarstwo Ekologiczne „Zielona Zagroda z Rudawskiego Parku Krajozabytkowego”

Chleby żytnie razowy oraz biały, chleb ze smalcem smakowitym i ogórkiem, makowiec carski, bułeczki drożdżowe, pączki lukusowe, wypieki bezglutenowe i bez mleka, szarlotka wschodnia, ciasta kruche z owocami, czekoladowe ciasto owsiane, ser kozi twarogowy naturalny, jogurt kozi naturalny, kozie masło z ekologicznego mleka, ekologiczne jaja.

25. Gospodarstwo Indywidualne

Ozdobne skórki owcze, kiełbasa jagnięca, marmolada malinowa, sok malinowy, chleb, ciasta, paszlet jagnięcy.

26. Gospodarstwo Pasieczne

Miody oraz wyroby z wosku pszczelego (świece, figurki).

27. Gospodarstwo Pasieczne Kossakowski

Miody pszczele.

28. Gospodarstwo Rolne „Lawenda Izerska”

Rękodzieło z lawendy, bukiety, wianki, susz, ceramika artystyczna, lawenda sadzonki i inne krzewy ozdobne.

29. Gospodarstwo Rolno-Sadownicze „Malinea” Irena i Andrzej Laniak

Soki, syropy, dżemy, konfitury, sorbety, musztarda z gruszek. Produkty bez chemii i bez konserwantów. Jest to zdrowa żywność, wyroby dosładane ekologicznym cukrem trzcinowym oraz wiele innych dla diabetyków bez dodatku cukru.

30. GOSPODARSTWO SADOWNICZE z Krośnic

www.sady-krosnice.pl

Jabłka i śliwki oraz przetwory z tych owoców: powidła śliwkowe, mus śliwkowy, mus z jabłek. Nasze przetwory są wytwarzane metodą naturalną „tradycyjną” w warunkach domowych. Ładnie, estetycznie zapakowane.

31. Houseria.pl

www.houseria.pl
Autorska biżuteria z metaloplastyki z kamieniami naturalnymi.

32. Innoglass Agnieszka Ślipko-Strzałkowska

Projektowanie i realizacja szkła artystycznego i użytkowego. Witraż, biżuteria artystyczna, fusing. Artystyczne elementy wykończenia wnętrz: szklane kafle, panele podświetlane do łazienek i kuchni, witrażowe przeszklenia, naczynia użytkowo - dekoracyjne, pamiątki.

33. Jasta

Wyroby własnej produkcji, drewniane ozdoby do wnętrza (anioły, ptaki, serca itp.).

34. Jerzy Tukajto

Miód z własnej pasieki.

35. Jolanta Piątkowska

Haft krzyżkowy, koszule zachemiańskie, obrazy, bransoletki haftowane.

36. Kamińska Małgorzata

Koronki i hafty.

37. Karkonoskie Smaki

Przetwory owocowe: konfitury, dżemy, musy, soki, syro-

py. Drobne ciasteczka, np. rogaliki orzechowe, serduska różane. Do wyrobów wykorzystuję lokalne surowce, owoce z działek i ogródków, owoce leśne, jeżyny, bez dziki, jarzębiny, jagody, mniszek lekarski itp.

38. Klub Piłki Ręcznej - KPR Jelenia Góra

www.kprjeleniagora.pl

Prezentacja żeńskiej drużyny piłki ręcznej w najwyższej klasie rozgrywek w Polsce na sezon 2014/2015 Superligi.

39. Kora III Danuta Cyszczoń

Koldry, poduszki, prześcieradła, obrusy, pościele, wystroje okienne, narzuty.

40. Krystyna Matusiak

Profesjonalny grafik i malarz oferuje 2 wzory karatek limitowanych o tematyce karkonoskiej (dla kolekcjonerów), biżuterię drewnianą, grafikę i malarstwo na łupkach kamiennych.

41. Kucy Jan

Miód z własnej pasieki.

42. Liściaki i Rymowanki

Barwne kompozycje z suchych karkonoskich liści i kwiatów tzw. „Liściaki”, Seria tomików: rymowanki na każdy temat ilustrowane liściakami, koszulki bawełniane z nadrukami prac znanych regionalnych artystów, autorskie kartki pocztowe oraz książki „Legenda o Duchu Karkonoszy”.

43. LolaArtStudio Olga Jaros

www.facebook.com/LolaArtStudio
Produkcja biżuterii szydełkowej i filcowej, szyte oraz szydełkowe maskotki, filcowe torebki i etui.

44. MADA Magdalena Sienkiewicz

www.madebymada.pl

Ręcznie wykonywana biżuteria ze szkła i elementów szklanych i z użyciem autorskich grafik. Biżuteria wykonana metodą Decoupage wykończona lokalnie produkowanymi koralikami szklanymi. Fotografia autorska: www.Photo-BYADA.com.

45. Manuacraftura

Biżuteria hand made, ręcznie malowane kubki i koszulki.

46. Metalika - Marek Pawlak

Ręcznie wytwarzana biżuteria i elementy dekoracyjne z metalu, głównie z miedzi i mosiądzu, w połączeniu ze szkłem lub kamieniem.

47. Mezo

Autorska biżuteria z kamieni szlachetnych.

48. P.H.U. LAWENDA Bogusława Godlewska

Artykuły dekoracyjno-użytkowe, wykonane szydełkiem i na drutach, tekstylne dekoracje, zabawki, akcesoria do wyposażenia wnętrz, torebki; warsztaty: robotki na drutach, szydełku i z igłą; zapraszamy do pensjonatu „Lawendowy Dom”.

49. Pasieka „Miód od Turka”

www.miododturka.blogspot.com
Pasieka zajmuje się produkcją miodu: wielokwiatowego, rzepakowego, akacjowego, spadziowego, lipowego, gryczanego, leśnego.

50. Pasieka „Pod Studnikiem”

Do nabycia miody z własnej pasieki: gryczany, lipowy, wrzosowy z Borów Dolnośląskich.

51. Pasieka Bartuś

Sprzedaż miodu z własnej pasieki.

52. Pasieka „Na Malinowym Wzgórzu”

Miód pszczeli, świece z wosku pszczelego, sok z malin tłoczony na zimno, konfitury z malin, maliny w syropie.

53. Pasieka „Pod Lipą”

Specjalizuje się w pozyskiwaniu miodów odmianowych, pyłków kwiatowych i propolisu. Dodatkowo wytwarzane są świeczki z naturalnego wosku pszczelego.

54. Pasieka Pod Wielką Sową

Naturalne produkty pszczele: miody tradycyjne, odmianowe, miody z naturalnymi dodatkami, przetwory z miodem, propolis, pyłek kwiatowy, świece z wosku pszczelego.

55. Pasieka Podgórska

www.sklep.miody.info

Miód i produkty pszczele.

56. Pasieka Pszczela Bogdan Heliński

Miód pszczeli, różne rodzaje.

57. „Pasieka Wędronna Mistrza Jana”

Miody i produkty pasieczne.

58. PH Jarko

Produkt regionalny: rzeźba, ceramika, minerały, skóry, kapcie, sery górskie.

59. PHU Melanit

Minerały naturalne i syntetyczne, pamiątki, drobne wyroby i biżuteria z minerałami naturalnymi.

60. Piekarnia „UliJanka” Urszula Klejps

www.ulijanka.pl

Pieczyno tradycyjne z naturalnych surowców. Kwas chlebowy dokarmiany mąką kilka razy dziennie daje niepowtarzalny aromat i smak. Chleby na zakwasie, razowe, orkiszowy, z łamanym żytem, drożdżówki z nadzieniami, Marcinki Sobieszowskie, Chlebki Św. Antoniego.

61. Piotr Jakiński

Rzeźba drewniana „Anioły Karkonoskie”.

62. PPH Lawenda

Uprawa lawendy, woreczki, poduszki, bukiety, sadzonki olejki, dżemy, ciasteczka z lawendy.

63. Pracownia Patchwork Monika Karasińska- Sopata

www.monikaks.pakamera.pl

Biżuteria lniano-drewniana, torebki damskie lniano-bawełniane, patchworki.

64. Pracownia Rękodzieła Kolerek Barbara Olszowy

Wyroby ze szkła ręcznie malowane ogólnoużytkowe, bombki szklane, kwiaty oraz wyroby z filcu.

65. Produkty lokalne „Wrzosowej Krainy”

Przetwory domowe z warzyw, owoców i runa leśnego. Przetworami są różnorodne sałatki, ogórki o różnych smakach, soki, dżemy, grzyby marynowane, jak również suszone. Stoisko proponuje leki ziołowe w postaci nalewek, syropów, soków.

66. Przemko

Drewniana zapachowe, lawenda oraz wyroby ze skóry.

67. Rafał Espenszyt

„Busy Karkonoskie” to wspaniałe narzędzie do promocji regionu i przykład na pamiątkę regionalną z Kotliny Jeleniogórskiej.

68. Rękodzieło HelenaArt

www.helenaart.pl

Artykuły ozdobne i użytkowe zdobione własnoręcznie oraz wyroby filcowane, wełniane, jedwabne.

69. Rzemiosło artystyczne Krzysztof Makutynowicz

Wyroby ze starego drewna (anioły, „drewniaszki”, kartoniki, wieszaki i inne), malowane kamienne łupki, warsztaty malarskie - malowanie drewnianych kompozycji.

70. Sklep Pszczelarski

Produkty z okolicznych pasiek: miód, pyłek kwiatowy, propolis, mleczko pszczele, kosmetyki na bazie pyłku kwiatowego, mleczka pszczelego, propolisu, suplementy diety.

71. Smak&Tradycja Zofia Kowalczyk, Eugeniusz Kowalczyk

Soki, syropy z owoców i warzyw na zimno, dżemy na parze z owoców i warzyw, powidła na zimno z owoców, grzyby świeże i suszone naturalnie, napoje z owoców i warzyw.

72. Spółdzielnia Mleczarska KaMos

www.kamos.pl

Sery pleśniowe z przerostem błękitnej pleśni - produkt wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych MRIRW, certyfikat Jakość Tradycja. Twarogi - Produkt wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych MRIRW, w trakcie certyfikacji Jakość Tradycja.

73. Stowarzyszenie Pławna

Chleby na zakwasie żytnio-pszenne z różnymi dodatkami, miody, pasty warzywno-owocowe z ciocieryzcy i soczewicy, przetwory, jaja przepiórcze.

74. Sudecki Bartnik Przemysław Gniewek

Sprzedaż wyrobów pszczelich.

75. Szklana Kuźnia pracownia artystyczna

www.szklanakuznia.pl

Wyroby ze szkła artystycznego wykonanego techniką fusingu. Przedmioty użytkowe, biżuteria i ozdoby szklane.

76. Vivi4n Handmade Biżuteria Artystyczna Justyna Steć

Ręcznie wykonana biżuteria z masy polimerowej (modeliny - tzw. słodka biżuteria), biżuteria wykonana z żywicy, minerałów oraz koralików szklanych.

77. Warsztat Terapii Zajęciowej przy OT TWK w Kowarach

Obrazy o różnorodnej tematyce, grafiki, ozdoby i kartki okazjonalne, produkty drobnego rękodzielnictwa artystycznego.

78. Wydawnictwo-Poligrafia Ad Rem Regina Chreścijańska

www.adrem.jgora.pl

Wydawca książek regionalnych, publikuje tytuły lokalnych autorów, związane z Dolnym Śląskiem, w tym Sudetami, a w nich z Karkonoszami, są to publikacje historyczne, albumowe, turystyczne i inne.

79. Wytwarzanie Rękodzieła Ludowego i Artystycznego Anna Czaja-Sobieraj

www.cerania.firmy.net

Ręcznie wykonywane i dekorowane wyroby. Zdobienie odbywa się metodą stempekową oraz pędzelkami.

Wyroby dekorujemy wieloma unikalnymi wzorami. Stosujemy szklania i farby wyłącznie ekologiczne. Oferujemy produkty w różnych wzorach, kształtach: ptaszki, dzwoneczki, baranki, dzbanuszki, napastrki, gałki do mebli, korki do wina, szopki świąteczne, kubeczki, miseczki itp.

80. Zakład Usługowo-Handlowy Adam Kulikowski

Produkcja architektury ogrodowej - altanek, pergoli, stołów ogrodowych, huśtawek ogrodowych, donic, itp., a także galanterii drewnianej.

81. Zakłady Mięsne Niebieszczańscy spj.

www.niebieszczanscy.pl

Sprzedaż Wyrobów ze Starej Spizarni, ze szczególnym wskazaniem na nowości w segmencie premium + sprzedaż wyrobów grillowych.

82. Zdzisława Kubów

Biżuteria ręcznie robiona.

83. Zielone Laboratorium Maciej Zawierucha

www.ziolaminiptrowane.pl

Warsztaty ziołami inspirowane (mydlarskie, papiernicze i przyrodnicze) prowadzone metodą multisensoryczną. Ziołowe woreczki zapachowe, dachówki (karpiówki) z XIX-wiecznych domów sudeckich oraz lampiony, zakładki do książek i kartki z ręcznie czerpanego papieru zdobione motywami roślinnymi i naturalnymi.

84. „Złota Patoka” Pasieka Wędronna

Oferta firmy: „Złota Patoka” Marcina Kalemby to rodzinna pasieka wędronna zajmująca się produkcją naturalnych miodów gatunkowych i smakowych np. z mietłą, chłili, cynamonem, a także miodów pitnych i innych produktów pszczelich.

85. Zuzanna Czajkowska

Haft ręczny richelieu, płaski: serwetki, obrazy, karteczki, dekupaż - ozdoby.

Oświadczenie majątkowe prawdę Ci powie

Przed miesiącem w obszernej publikacji zaprezentowaliśmy oświadczenia majątkowe wójtów, burmistrzów, prezydentów, starostów i wielu radnych z regionu jeleniogórskiego. Zabrakło wówczas danych ze Zgorzelca i z Lubania, do których wówczas nie udało nam się dotrzeć. Prezentujemy je poniżej. Jednocześnie nie próżnuje polski rząd. Właśnie przekazany został do konsultacji projekt ustawy, która znacznie rozszerzy grono osób zobowiązanych do składania corocznych oświadczeń o osiąganych dochodach i posiadanych majątkach. Wszystko wskazuje na to, że wkrótce ujawnią swoje dochody i majątki pracownicy NFZ, policjanci oraz inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy.

Radni powiatu zgorzeleckiego wśród „dochodowej” elity

Niemal wszyscy zgorzeleccy radni pełnią lub jeszcze do niedawna pełnili bardzo eksponowane funkcje. Można by przypuszczać, że tamtejsi wyborcy postanowili oddać powiatową władzę w ręce ludzi sukcesu, z nadzieją, że i „zwykłym” mieszkańcom będzie się żyło lepiej. Ze stanowiskami wiąże się też znaczące dochody. Na pierwszym miejscu lokuje się przewodniczący Rady Powiatu, Stanisław Żuk, obecnie wiceprezes Zarządu PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. Jak wynika z jego oświadczenia, w 2013 roku zarobił ze stosunku pracy 467 tys. złotych. Równie pokażne były dochody S. Żuka z prowadzonej działalności gospodarczej w dziedzinie „doradztwo i zarządzanie”. Z tego tytułu zarobił 325 tys. Do tego dodać trzeba jeszcze dochody z zasiadania w radach nadzorczych dwóch spółek, „Wapora” i Agencji Rynku Energii, na łączną kwotę 43 tys. złotych. Plus jeszcze dieta radnego, ok. 21 tys. złotych. Miesięczny dochód w wysokości 70 tysięcy (brutto) przewodniczącego Rady Powiatu Zgorzeleckiego prezentuje się okazale.

W tej samej kategorii - powyżej pół miliona rocznego dochodu - znalazł się Roman Walkowiak, do niedawna szef Elektrowni „Turów”. Ze stosunku pracy w 2013 roku zarobił 594 tys. złotych plus 45 tysięcy za zasiadanie w radzie nadzorczej spółki „Wapora”. Miesięcznie to kwota około 50 tysięcy (brutto).

Druga grupa wśród powiatowych radnych to ci, którzy miesięcznie zarabiają w okolicach 18-20 tysięcy miesięcznie brutto. Stanisław Zawada, wicedyrektor Gminnego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Bogatyni, zarobił w 2013 roku 230 tys. złotych. Stanisław Goszczycki, wicedyrektor w spółce „Wapora”, 240 tys. Daniel Fryc, sekretarz Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni, 224 tys.

W radzie powiatu zasiadają także starosta Artur Bieliński (150 tys. zł), jego zastępca Mariusz Tureniec (138 tys. zł) i członek zarządu powiatu Mirosław Celuch (66 tys. zł).

W samorządzie powiatu lubańskiego średnioroczne dochody radnego są o około 100 tysięcy zł niższe niż radnych powiatu zgorzeleckiego.

Grono lubańskich radnych pod względem zawodowym jest bardziej zróżnicowane. W tej radzie zasiada 6 emerytów, 2 nauczycieli, a także mistrz wydziału z odlewni żeliwa, agent ubezpieczeniowy, fryzjer, od niedawna z własnym salonem. Wysokie, ponadprzeciętne dochody wykazał radny Robert Komendziński, lekarz - kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy ul. K. Wielkiego w Lubaniu. W 2013 roku jego przychody wyniosły 653 tysiące złotych, a z tego osiągnął dochód 303 tysiące złotych. Następni pod względem osiągniętych dochodów to starosta Walery Czarnecki - 174 tys, Michał Turkiewicz, dyrektor Zakładu

Gospodarki i Usług Komunalnych - 170 tys, Jerzy Dulnik, zastępca dyrektora OT Agencji Nieruchomości Rolnych we Wrocławiu - 169 tys. złotych.

Miejscy radni ze Zgorzelca i Lubania

W radzie miejskiej Lubania dominują emeryci i renciści. Świadczenia takie pobiera aż 8 członków lubań-

ność gospodarczą pod nazwą - Zakład Budowlano Instalacyjny „Ricardo”. W ubiegłym roku przychód ZBI „Ricardo” wyniósł 4,9 miliona złotych, z tego osiągnięty został dochód 2,2 miliona złotych. Efekt godny uznania.

W radzie miejskiej Zgorzelca znaleźć można też związkowca. Radny Marek Dołkowski jest wiceprzewodniczącym NSZZ „Solidarność” w KWB „Turów”.

w ubiegłym roku 82 tys. złotych plus jeszcze ponad 4 tys. w ramach umowy-zlecenia. Urszula Grajewska-Hrabin, nauczycielka z Gimnazjum w Leśnej, osiągnęła roczny dochód 65 tys. złotych. I na koniec Waldemar Woźniak, nauczyciel z Zespołu Szkół Górnictwa i Energetyki w Zgorzelcu, który łącznie z tytułu etatu i umów zleceń zarobił 89 tysięcy.

wniosek, że w tym przypadku bardziej dochodowa była działalność „z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich” niż praktyka stomatologiczna. Radny powiatu zgorzeleckiego, Krzysztof Mazurek, lekarz z NZOZ „Familia” w Pieńsku oświadczył, że z tytułu wynagrodzenia uzyskał w 2013 roku kwotę 24,5 tysiąca złotych i jeszcze 1196 złotych z innych źródeł.

W samorządzie powiatu lubańskiego (na zdjęciu) średnioroczne dochody radnego są o około 100 tysięcy zł niższe niż radnych powiatu zgorzeleckiego.



T. KĘDZIA

skiego samorządu. Część z nich nadal kontynuuje aktywność zawodową. Z analizy oświadczeń majątkowych wynika, że obecnie największe dochody osiąga Jan Sajjan, pełniący funkcję zastępcy dyrektora Zakładu Gospodarki i Usług Komunalnych. Jego roczny dochód za 2013 rok z tytułu zatrudnienia wyniósł 158 tys. złotych plus jeszcze 67 tys. z tytułu otrzymywanej emerytury. Po drugiej stronie z dochodami o wiele skromniejszymi znajduje się radny Eugeniusz Witanowski, zatrudniony w Muzeum Regionalnym w Lubaniu jako kwalifikowany opiekun ekspozycji muzealnej. Jego całoroczny dochód wyniósł 23 tysiące złotych, a więc mniej niż 2 tysiące brutto miesięcznie. To jeszcze jeden dowód na to, że pracownicy instytucji upowszechniania kultury są bardzo źle opłacani.

Z przeglądu wszystkich radnych regionu jeleniogórskiego (od Bogatyni do Bolkowa) największy dochód osiągnął Ryszard Droszcz zasiadający w Radzie Miasta Zgorzelca. Prowadzi on działal-

Ubiegłoroczny dochód związkowca wyniósł 176 tysięcy złotych. Tę kwotę uzupełnia 30 tysięcy złotych, jakie M. Dołkowski otrzymuje jako członek rady nadzorczej Gminnego Zarządu Mienia Komunalnego w Bogatyni. Każdemu z radnych doliczyć trzeba jeszcze dietę radnego - 21 tys. zł.

Z oświadczeń majątkowych nauczycieli i lekarzy

W zgorzeleckich i lubańskich radach zasiada spora liczba nauczycieli i lekarzy. Jest okazja, aby na podstawie złożonych oświadczeń sprawdzić, ile zarabiają te szczególne grupy zawodowe. Dochody funkcyjnych nauczycieli (dyrektorzy szkół) oscylują od 82 do 95 tysięcy. Mniejszą z tych kwot zarobiła w ubiegłym roku Małgorzata Gettner, dyrektor SP nr 2 w Świeradowie, a większą Andrzej Weychan, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Emilii Plater w Zgorzelcu. Nieco mniejsze, ale wcale niemałe są dochody nauczycieli „niefunkcyjnych”. Dorota Baranowska ze SP nr 5 w Zgorzelcu zarobiła

Z grona lekarzy i dentystów zasiadających w radach powiatu zgorzeleckiego (4) i lubańskiego (1) oraz w radzie miejskiej Zgorzelca (3) największy dochód zadeklarował Robert Komendziński z Lubania. Nieco mniejsze kwoty wykazała Ryszarda Jankowska-Bury z NZOZ „Eskulap” przy ul. Broniewskiego w Zgorzelcu. Radna Jankowska-Bury osiągnęła przychód w wysokości 455 tysięcy w skali roku. Z tego dochód wyniósł 211 tys. Radny powiatu zgorzeleckiego, Marek Kurzyński, kierownik bloku operacyjnego w Wielospecjalistycznym Szpitalu SP ZOZ w Zgorzelcu wykazał przychód w wysokości 334 tysięcy, z tego dochód 201 tys. zł. Nie zawsze - jak wynika ze złożonych oświadczeń - lekarskie dochody są tak wysokie. Dentysta Wojciech Grabarek ze Zgorzelca wykazał w oświadczeniu majątkowym, że w całym roku osiągnął przychód w wysokości 124 tysięcy złotych, a dochód z tego wyniósł 33 tysiące. Jeśli dodać do tego 41 tysięcy nieopodatkowanej diety radnego miasta Zgorzelca - to można wysnuć

Wkrótce lista osób składających oświadczenia bardzo się wydłuży

Do konsultacji skierowany został rządowy projekt ustawy „O stanie majątkowym osób pełniących funkcje publiczne”. Jeśli zostanie ona szybko uchwalona, lista osób zobowiązanych do ujawnienia dochodów znacznie się wydłuży. Na długiej liście znaleźliśmy wszystkich funkcjonariuszy policji, pożarnictwa, służby więziennej, straży granicznej. Swoje dochody i majątki będą ujawniali także notariusze, syndycy, pracownicy ZUS, NFZ, a także inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy.

Daleko nam jeszcze do standardów skandynawskich. W Szwecji już od 2006 roku wszystkie osiągnięte dochody, nawet szefów prywatnych firm, są jawne i powszechnie dostępne w internecie. Szkoda, że w Polsce takie rozwiązanie - jak na razie - nie zostało zaproponowane. Póki co, część środowisk zawodowych, na przykład inspektorzy PIP, już zgłosiło zastrzeżenia do rządowego projektu.

Tomasz Kędzia

Do 8 września jest jeszcze czas by kandydować na radnego, na własny rachunek

I ty możesz zostać radnym, wójtem, burmistrzem...

Za nieco ponad dwa miesiące (16 listopada) wybory samorządowe. Nie będzie wielkiej przesady w stwierdzeniu, że właśnie wybierając swoich reprezentantów do władz lokalnych, decydujemy w sposób najbardziej rzeczywisty o tym, jak się nam żyje. Tylko radni miast i gmin (w mniejszym już stopniu powiatów i województwa) realnie i bezpośrednio wpływają na sprawy o podstawowym dla każdego znaczeniu: podatki lokalne, edukację, bezpieczeństwo, miejscową infrastrukturę. I tylko oni są bezpośrednio oceniani za swoje poczynania: takiego radnego można skrytykować choćby na ulicy....

Warto samemu kuć łos

To oczywiste, że warto uważnie przyglądać się kandydatom, a potem głosować w tych wyborach. Jeśli jednak mamy ciekawe pomysły na funkcjonowanie naszej małej ojczyzny, a doskwiera nam, że nikt o nich nie wie; albo nie podoba nam się to, co realizowane jest w naszej gminie, lub na ulicy tuż obok - może warto rozważyć pójście o krok dalej i wystartować w wyborach na radnego. Od tych wyborów samorządowych łatwiej nam będzie to osiągnąć także w dużych miastach, bo znowelizowana w 2011 r. ordynacja wyborcza w większości polskich gmin wprowadziła jednomandatowe okręgi wyborcze. Czyli takie, w których to przymioty kandydata, a nie siła listy partyjnej decyduje, kto zostanie radnym. Tak będzie u nas po raz pierwszy, m.in. w Bolestawcu i Zgorzelcu. Ale nie w Jeleniej Górze, bo w miastach na prawach powiatu obowiązuje ordynacja proporcjonalna, promująca listy partyjne.

Jakie szanse na wybór? Patrząc na poprzednie wybory z 2010 r., wychodzi na to, że najmniejsze w Jeleniej Górze oraz w gminach powiatu zgorzeleckiego, a największe w gminach powiatu lubańskiego. Przed czterema laty łącznie w naszym regionie kandydowały 3534 osoby, które miały do obsadzenia 668 mandatów. To oznacza, że na jedno miejsce startowało 5,29 kandydata. Ale w Jeleniej Górze (603 kandydatów - 23 mandaty) było to 26,22 osób na jedno miejsce. W powiecie zgorzeleckim najtrudniej było zostać radnym w gminach Zgorzelec i Bogatynia, gdzie o jedno miejsce ubiegało się prawie 13 chętnych. Ale już w gminie Zgorzelec szansa na wybór wynosiła prawie 30 proc., bo o 15 miejsc w radzie ubiegało się tylko 48 kandydatów, co daje 3,2 kandydata na jedno miejsce. W Platerówce te szanse wynosiły już ponad 50 proc, bo o 15 miejsc walczyło tylko 29 chętnych. Tam także znaleźliśmy radnego wybranego najmniejszą liczbą głosów (ale nie sprawdzaliśmy wszystkich okręgów w regionie) - do objęcia funkcji radnego wystarczyło ich 57....

W Polsce wybiera się radnych czterech szczebli: wojewódzkich, powiatowych, gminnych, a także rad-

nych jednostek pomocniczych gminy: - sołectw, dzielnic i osiedli. W tym informatorze zajmujemy się wyborami radnych gminnych, kandydujących na własny rachunek, czyli zazwyczaj z komitetów wyborczych wyborców.

Kto i gdzie może kandydować?

Radnym może zostać każdy, kto ukończył 18 lat i nie został pozbawiony praw publicznych, praw wyborczych lub ubezwłasnowolniony. Prawa wyborczości pozbawia także nieza-

radny gminy, nie możemy wystartować na radnego powiatowego lub wojewódzkiego. Ale możemy powalczyć o fotel wójta lub burmistrza.

Ograniczeniem do kandydowania nie są przepisy samorządowe ograniczające prawo wykonywania mandatu przez pracowników urzędów gmin w miejscu zamieszkania, szefów spółek samorządowych i mieszkańców prowadzących działalność „na mieniu gminy”. Mogą oni bez przeszkód kandydować, ale w razie wyboru

komitetu wyborczego nie jest trudne. Wystarczy 5 osób, mających prawo wybierania, aby powstał taki komitet wyborczy wyborców. Nie trzeba nawet zbierać podpisów, jeśli będzie on zgłaszał kandydatów tylko do jednej rady gminy, niebędącej miastem na prawach powiatu.

Gdy już się takich 5 osób skrzyknie, muszą one jeszcze wybrać pełnomocnika wyborczego, pełnomocnika finansowego (w tym przypadku może to być ta sama osoba), którzy dostarczą komisarzowi wyborczemu oświadczenia o powołaniu komitetu i przyjęciu pełnomocnictw.

Gdy mamy już zgłoszony komitet wyborczy, pora na zgłoszenie kandydata na radnego. Jest na to sporo czasu, bo jeszcze ponad miesiąc - do 7 października (włącznie). Tyle czasu bo w przypadku zgłoszeń list kandydatów w wyborach do rad miast na prawach powiatu, powiatów i województwa trzeba zebrać sporo podpisów z poparciem. Jednak w przypadku kandydata na radnego zgłaszanego przez KWW w jednej gminie nie powinno być to trudne, bo wystarczy 25 podpisów. Takie zgłoszenie przedstawiamy gminnej komisji wyborczej. Zgłoszenia dokonuje pełnomocnik komitetu wyborczego, a musi ono zawierać dane komitetu wyborczego, nazwę rady, numer okręgu wyborczego, nazwisko i imiona kandydata oraz jego miejsce zamieszkania. Potrzebna jest także pisemna zgoda kandydata (z danymi osobowymi, oświadczeniem o prawie wybieralności i własnoręcznie podpisana). Kandydaci 42-letni i starsi (urodzeni przed 1 sierpnia 1972 r.) muszą też dołączyć oświadczenie lustracyjne.

Jeśli gminna komisja wyborcza nie doszuka się żadnych wad w zgłoszeniu, nic już nie stoi na przeszkodzie, by rozpocząć przekonywanie do siebie bliższych i dalszych znajomych i nieznajomych.

Kampania wyborcza

Istotą kampanii wyborczej jest agitacja wyborcza, czyli publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określo-

nego komitetu wyborczego. Można ją prowadzić dopiero od momentu rejestracji komitetu wyborczego. Ale nie zawsze i nie wszędzie. Nie wolno prowadzić agitacji wyborczej m.in. na terenach urzędów administracyjnych, w zakładach pracy, zakłócając ich funkcjonowanie, w szkołach wobec uczniów, w jednostkach wojskowych, policyjnych itp. Trzeba też pamiętać, że np. rozwieszane plakaty muszą być wyraźnie opisane nazwą komitetu wyborczego, a rozwieszać je można tylko za zgodą właściciela (administratora) miejsca. Po wyborach trzeba je też usunąć.

Na kampanię wyborczą nie można też wydać, ile się tylko chce. Są limity wydatków i w przypadku kandydowania na radnego w okręgu jednomandatowym, w gminie do 40 tys., ten limit wynosi 1000 zł (powyżej 40 tys. - 1200 zł). Środki na kampanię mogą pochodzić wyłącznie z wpłat od stałe zamieszkujących w Polsce obywateli polskich (wpłaty nie mogą być wyższe niż 15-krotność minimalnego wynagrodzenia) oraz z kredytów bankowych. Pieniądzy nie można pozyskiwać ani wydawać przed zarejestrowaniem komitetu i po wyborach.

Czas na to wszystko mamy do 14 listopada, bo tego dnia o północy rozpoczyna się cisza wyborcza. Poza tym więc tylko czekać na łaskawość wyborców.

Na szefa gminy trochę inaczej

Kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów pewnie nie trzeba szczegółowo informować o tym, jak przebiegać powinna ich kampania wyborcza, bo to zazwyczaj doświadczeni samorządowcy lub osoby dobrze obeznane z problemami samorządów. Dla porządku jednak zauważmy, że wybory na te stanowiska mają charakter bezpośredni, a zwycięzcą zostaje kandydat, który uzyskał więcej niż połowę głosów, bez względu na frekwencję. Brak poparcia więcej niż połowy wyborców oznacza drugą turę dla dwóch kandydatów z najlepszym wynikiem. Kandydować w wyborach wójta, burmistrza, prezydenta można bez względu na miejsce zamieszkania.

Kandydata na wójta (burmistrza, prezydenta) także muszą zgłaszać komitety wyborcze, ale tylko takie, które zarejestrowały kandydatów na radnych przynajmniej w połowie okręgów wyborczych w danej gminie. Personalnie takiego kandydata trzeba zgłosić gminnej komisji wyborczej do 17 października (włącznie).

Kandydat na wójta, burmistrza prezydenta może wydać na kampanię wyborczą po 60 groszy na każdego mieszkańca gminy, w której kandyduje. Dla przykładu kandydat na burmistrza Kowar może wydać (to według stanu mieszkańców w 2010 r., więc tegoroczny limit będzie nieco inny) 7014 zł (11690 * 0,60 gr.)

(mal)



G. KOZUBA

Głosować będziemy 16. listopada. Teraz czas na decyzję, czy kandydować.

tarty wyrok za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego (znowelizowana ordynacja wyborcza nie ogranicza już prawa wybieralności ze względu na warunkowe umorzenie przez sąd postępowania karnego). Jest jeszcze jedno ważne ograniczenie: kandydatem na radnego można być tylko w tej gminie, w której się na stałe zamieszkuje (ale do kandydowania wystarczy już „zamiar stałego pobytu”). Uwaga! Miejsce zamieszkania w gminie nie określa okręgu wyborczego, w którym zamierzamy kandydować, czyli np. osoba, która przed wyborami przeprowadziła się z jednej miejscowości w gminie do drugiej, może kandydować w okręgu obejmującym dawne miejsce zamieszkania.

Kandydować można tylko do rady jednego szczebla, czyli kandydując do

muszą odpowiednio poprosić o urlop bezpłatny (w ciągu 7 dni), rozwiązać umowę stanowiącą o działalności na mieniu (w ciągu 3 miesięcy)

Jak się zgłosić?

Myśląc o kandydowaniu na radnego, najpilniejszą na dziś sprawą do załatwienia jest zawiadomienie Państwowej Komisji Wyborczej lub - w naszym przypadku kandydatów na własny rachunek - komisarza wyborczego o powołaniu komitetu wyborczego, bo tylko taki komitet może zgłaszać kandydatów. Takie to pilne, bo powołanie komitetu trzeba zgłosić komisarzowi do 8 września (włącznie).

Komitety wyborcze zakładają mogą partie polityczne, organizacje społeczne oraz - co interesuje nas w tym informatorze - wyborcy. Założenie

Życie niewesołe

Przeczytałam ten list Zofii o jej siostrzenicy maltretowanej przez męża. Łatwo wszystkim radzić. Myślicie, że to jest tak prosto uwolnić się od agresora domowego? A jeśli kobieta jest finansowo uzależniona całkowicie od niego, mieszka w jego domu, żyje z jego pieniędzy, życie poświęciła wychowywaniu trójki dzieci i nie zdążyła sama się porządnie wykształcić? Jak szukać pracy, jeśli trzeba opiekować się dziećmi, gospodarować domem, pilnować ogrodu, dbać o wszystko? Mąż był u nas w rodzinie głównie od zdobywania pieniędzy, a w międzyczasie - spotkania się w pijackich grupach. Pobraliśmy się 30 lat temu. Był dla mnie dosłownie oknem na świat. Może się to komuś wyda dziwne, ale urodziłam się na wsi i rzeczywiście byłam taką wiejską panną. Skromną, religijną, pomocną w domu. Miałam dwóch braci, oni pomagali tacie w polu i obejściu, a my z mamą zajmowałyśmy się domem. To był dom prawdziwie rodzinny, nie było awantur, nikt się nie upijał, w niedzielę wszyscy razem chodziliśmy do kościoła, bracia byli ministrantami, mama pomagała w urządzaniu uroczystości kościelnych w naszej wiosce. Mąż również pochodzi ze wsi, ale tej wsi wyrzekł się wcześniej, wyjechał do szkoły z internatem i już tam w mieście został, przyjeżdżał tylko w odwiedziny. Jest ode mnie starszy o pięć lat. Nie wiem, dlaczego tak bardzo mnie pociągał. Nie cieszył się w okolicy wspinał opinią, ale dziewczyny za nim latały. Był bardzo przystojny, wesoły, ulubieniec wszystkich, miał też mnóstwo kolegów. I był taki jakiś światowy, nie pasował do wsi. No i zakochałam się, a po roku chodzenia wyszłam za niego. Niestety, nie miałam wtedy nawet matury. Pamiętam, jak w dniu ślubu przemknęło mi przez głowę, czy ja dobrze robię, że zdecydowałam się na niego. Ale... w drodze było już dziecko, rodzice by mi nie wybaczyli innej decyzji. Zamieszkaliśmy razem i jeszcze będąc w ciąży, zostałam przez niego po raz pierwszy uderzona. Nie był trzeźwy, ale też nie był bardzo pijany, taki pośrodku. Nie wiedziałam jeszcze, że można go tak byle czym rozsierdzić. Już nie pamiętam, co mu powiedziałam czy zrobiłam, ale nie musiałam długo czekać na odpowiedź, bo tak mnie rąbnął w twarz, że się zatoczyłam. Chyba wtedy chodziło o resztę alkoholu w butelce, którą wylałam do zlewu. Po tym uderzeniu pamiętam, że mówię mi odjęło. Nawet nie zapłakałam, tylko złapałam się za brzuch i wybiegłam z pokoju. Po głowie biegały mi różne myśli: co robić, gdzie iść, czy uciekać do rodziców, czy zostać, jak się zachować. A on się tak zachowywał, jakby sam oczekiwał przeprosin. Oczywiście nie wyszłam z domu, zostałam, godząc się na takie sytuacje jak ta opisana. Nie byłam jakąś głupią gąską, ale wiedziałam, że nie mam po co wracać do domu. Rodzice mnie kochali, ale mama by nie przeżyła takiego wstydu, tym bardziej że współpracowała z proboszczem, należała do rady parafialnej, cieszyła się na wsi dużym autorytetem. Dlatego też zostałam po tym pierwszym razie. I po następnych. Finansowo mieliśmy bardzo dobrze, ale to tylko mąż zarabiał, ja wykonywałam prace nieodpłatne. Zbudowaliśmy dom, spłodziliśmy trójkę dzieci, które nieraz musiały patrzeć, jak ich ojciec uderza własną żonę. Nie mogę powiedzieć, że się nade mną pastwił: dobre słowo „uderzał” - raz, a dobrze. Nasze dzieci się go bały, chociaż on nigdy żadnego z nich nie uderzył. Wiedziały jednak, że jest groźny i w każdej chwili może stać się coś złego. Dzisiaj mój mąż nadal pracuje, jesteśmy dość bogaci, dzieci dorosłe. Ja nadal nie mam własnych pieniędzy. Ten czas tak jakoś szybko przeleciał, nie zdążyłam skończyć szkół, pójść do pracy, trochę pomagałam koleżance w sklepie. Jestem materialnie uzależniona od jego i wiem, że gdyby umarł, to będę miała po nim sporą rentę. I to jest jedyne moje finansowe zabezpieczenie. Dlatego z nim nadal jestem.

Dorota

Dziękuję za list, zapraszam do dyskusji, wrócimy do niego niebawem.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Knedle jak u mamy

Najprostsze i najlepsze danie za-pamiętane ze smaków dzieciństwa przez wielu Polaków to... knedle ze śliwkami.

Jest wiele nowych wersji tradycyjnego dania. Ciekawym sposobem na knedle w nowej odsłonie są knedle serowe z owocami (świetne są tu truskawki, ale można eksperymentować z wszelkimi owocami). Ciasto na takie knedle wyrabiamy ze zmieszonego twarogu i mąki (w proporcjach na przykład 50 dag plus dwie szklanki mąki) z dodatkiem cukru i szczypty soli. Mają być słodkie!

Spośród różnorodnych przepisów, wyszukanych w internecie i pismach kulinarnych, kuszące są knedle, które czytelnicy określili mianem „po czesku”. Do ciasta dodaje się wówczas oprócz ugotowanych ziemniaków (6 dużych) i mąki pszennej (1 szklanka) oraz ziemniaczanej (1 łyżka) oczywiście jajko, szczyptę soli i... cztery łyżki kaszy manny.

Knedle ze śliwkami nie muszą być nudne. Zachęcamy do wypróbowania różnych wersji. Najlepiej jednak zawieźć smakom z dzieciństwa. Przepis na knedle „jak u mamy” przygotowała i pozwoiliła sfotografować stała Czytelniczka Nowin Jeleniogórskich.

KNEDLE „jak u mamy”:

Produkty: 600 g ugotowanych ziemniaków, 300 g mąki pszennej, 1 - 2 łyżki mąki ziemniaczanej, 1 jajo, 600 g śliwek. Z takiej porcji wychodzi około 18 knedli.

Przygotowanie: ziemniaki przecisnąć przez praskę, śliwki wydrylować. Do

ziemniaków dodajemy jajo, stopniowo mąkę i zagniatamy ciasto. Powinno być gęste. Ciasto dzielimy na kawałki, ugniatamy placuszki, na środku każdego układamy śliwkę i toczymy kulkę. Knedle gotujemy w dużej ilości osolonej wody pod przykryciem - kie-

dy wypłyną na wierzch, zdejmujemy przykrywkę i gotujemy około 3 minut. Podajemy ze słodką śmietanką z cukrem waniliowym lub (i) z bułką tartą, uprażoną na maśle.

MPP



M. POTOŁCZAK-PEŁCZYŃSKA

Obowiązkowy odblask

Znowelizowana ustawa Prawo o ruchu drogowym wprowadziła nowy obowiązek dla wszystkich pieszych, poruszających się po zmroku poza strefą zabudowaną. Zgodnie z przepisami, od 31 sierpnia 2014 r. właśnie taki pieszy, bez względu na wiek, jest zobligowany do używania „odblasków” w sposób, który zapewni mu widoczność przez innych użytkowników dróg. To dobra wiadomość dla kierowców - uczniowie wracający ze szkoły i rowerzyści, dla których teraz sezon trwa coraz dłużej, i w końcu spora liczba osób wędrujących z przystanku do domu lub pobocze drogi do sąsiedniej miejscowości - wszyscy oni są zobligowani do tego, aby być widocznym. Do tej pory obowiązek ten dotyczył jedynie dzieci do 15. roku życia. Trzeba sobie zdawać sprawę, że za nieprzestrzeganie nowego przepisu można otrzymać mandat nawet do 500 zł. Na razie będą tylko ostrzeżenia, ale...

Co przemawia za noszeniem elementów odblaskowych? Nieoświetlone drogi, brak wyznaczonych miejsc do bezpiecznego poruszania się pieszych po drodze (zwłaszcza poza obszarami zabudowanymi) oraz niewłaściwy sposób korzystania z dróg przez samych pieszych sprawia, że dochodzi do wielu wypadków. Dla własnego bezpieczeństwa warto zaopatrzyć się w stosowny element. Osoby, które mają

na sobie ubranie w spokojnych szaro-czarnych kolorach i nie posiadają na wierzchniej odzieży „odblasków”, dostrzegane są przez kierowcę z dużym opóźnieniem. Stosowanie elementów odblaskowych w różnej formie — zawieszki, opaski, kamizelki, torby na zakupy z elementami odblaskowymi — zwiększają szansę na uniknięcie potrącenia w czasie złej widoczności. Elementy mogą być umieszczone np. na rękawie „od strony drogi” czy nagawkach (im niżej, tym szybciej są widoczne dla kierowcy).

Obowiązek dotyczy rowerzystów, którzy wyjeżdżają na drogi bez oświetlenia, a tym samym stwarzają zagrożenie nie tylko dla siebie, ale również dla innych użytkowników dróg. Kierowca widzi bowiem nieoświetlonego rowerzystę lub pieszego dopiero, kiedy jego sylwetka pojawia się w zasięgu światła samochodu, czyli zaledwie 20-30 metrów. Natomiast elementy odblaskowe powodują, że taką osobę widać z odległości 130-150 metrów, a więc nawet 5 razy szybciej. Czasu na prawidłową reakcję jest więcej.

Policjanci z pewnością będą przypominać o nowym obowiązku, ale to piesi powinni mieć świadomość, że „odblask”, który kosztuje niewiele (kamizelka 4-5 zł), może uratować zdrowie, a nawet życie.

(pe)

Do oddania:

Łóżeczko dziecięce (bez materaca), segment z szafą; fotel 2-osobowy; odzież damska; narty i buty narciarskie, blat kuchenny, wersalka; brodzik, biurko; półkotapczan, biblioteczka, stolik po TV; dywan; dwie szafy plus komoda; pościel.

Potrzeby:

Łóżko lub wersalka; firany, ubrania (chłopiec 6 lat, dziewczynka 2 m-ce); lodówka, kuchenka; meble kuchenne plus narożnik; ubranka dziecięce (dziewczynka 3-4 lata, chłopiec 140 cm); buty, adidasy chłopięce (40-42).

Pomogę,
oddam za darmo



Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15. (ep)

Gdy serce drgnie

Jestem wdową po sześćdziesiątce, z okolic Jeleniej Góry, szukam bratniej duszy na dobre i na złe, wiek pana do lat 70. Mój tel. 723-315-699.

Optymistka

Wdowa po sześćdziesiątce z Jeleniej Góry - poznam wdowca, wiek do lat 68. Komu dokucza samotność, proszę o poważne oferty. Mój tel. 667-241-063.

Panna

Sympatyczna pani, 70 lat, o wszechstronnych zainteresowaniach: poezja, malarstwo, film, pozna kulturalnego, zmotoryzowanego pana do 80 lat w celach towarzyskich. Tel. 75/75-532-15.

Irenka

Rozwiedziona, lat 57. Poznam Pana lat 57-63 w celu matrymonialnym. Nie wysyłać sms-ów, nie odpowiadam na nie. Tel. 503-624-978.

Ala

Młoda emerytka po rozwodzie pozna wysokiego, niezależnego finansowo i mieszkaniowo domatora bez nałogów, spokojnego, z Jeleniej Góry lub okolic. Mile widziany pan do 63 lat, który chce spędzić życie we dwoje, do stałego związku. Proszę o kontakt telefoniczny, bez sms, tel. 785-624-028.

Grażynka

Mam 40 lat, jestem kawalerem, niezależnym, bez nałogów, zobowiązań, zmotoryzowany. Zdecydowanie poznam dziewczynę w wieku 45 lat, bezdzietną, w celu poważnej znajomości. Proszę o poważne i przemyślane odpowiedzi. herkules283@wp.pl

Herkules

Poznam na stałe, poważnie myślącą o życiu, lubiącą długie, romantyczne spacerować. Tel. 690-896-727.

Dekster

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może właśnie szukam Ciebie. Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 34-47 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej, której mógłbym zaufać i wspólnie przeżyć uroki życia - każdej chwili. Jestem miłym, sympatycznym blondynem. Uwielbiam podróże, spacerować. Lubię słuchać muzyki i biegać. Nie lubię samotności. Jak cię zainteresował mój anon, pisz już dziś, bo czas tak szybko ucieka, a we dwoje różnie? Tel. 514-568-438.

Andrzej

Taniec i różaniec to jedno, realne życie to inna melodia. Chcesz jej posłuchać ze mną? Ja 62 lata, 180/80. Tel 511-642-540

Szczęściarz

Wolny 58/176/90 przystojny, spokojny, uczciwy, bez nałogów, zadbany oraz zobowiązany. Mieszkam koło Bolesławca, prowadzę działalność handlową. Poznam panią do lat 55. Tel. 508-780-914.

Janek

Singiel lat 40, bez nałogów i zobowiązań pozna singielkę bezdzietną w wieku ok. 30 lat. Najchętniej z Lubania, Gryfowa lub najbliższych okolic. Proszę o poważne listy na adres: 1974on@wp.pl

Anonim

Mam 63 lata, jestem na emeryturze, niezależny finansowo, bez nałogów, posiadam samochód i dom, a także pani może ze mną zamieszkać. Wiek pani obojętny, Czekam z niecierpliwością. Tel. 510-695-456.

Józef

Mam 62 lata, niezależny finansowo, bez nałogów, zdolny się jeszcze zakochać, potrafiący szanować, bez zobowiązań, na dobre i na złe. Bardzo szanuję uczciwość. Tel. 517-689-221.

Czesiek

Przed nami złota polska jesień. Czas długich spacerów i coraz chłodniejszych wieczorów. Masz je z kim spędzać? Czujesz się samotna albo samotny? Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anon się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl

W miniony weekend Karkonoska Grupa Ludowa z Monachium zatańczyła na jeleniogórskim Rynku taniec historycznie związany z karkonoskim regionem. To był zaledwie wstęp do dwudniowego, 28. Zjazdu Mieszkańców Jeleniej Góry - byłych mieszkańców przedwojennej Jeleniej Góry - i ich rodzin. Do naszego miasta przyjechało z Niemiec około trzystu osób. Po raz pierwszy w historii taki zjazd odbył się nie w Alfeld, a w samej Jeleniej Górze.

- Tańczyłam ten taniec w takim samym stroju karkonoskim w tym miejscu jako mała dziewczynka. Bardzo się dzisiaj wzruszyłam na Rynku. Rozpłakałam się ze wzruszenia - powtarzała Hannchen Menzel z Hannoveru. Kiedy powstała idea zjazdu w Jeleniej Górze, gdzie mieszkała, na listę zapisała się jako pierwsza.

„Doszłam do stanu spokoju”

Urodziła się w 1928 roku w Strupicach. Do 11 roku życia mieszkała w samej Jeleniej Górze, ale rodzice przejęli rodzinne gospodarstwo i znów wróciła do Strupic. W 1946 roku wyjechała do Niemiec:

- W naszym domu wtedy już mieszkali Polacy. Oni na górze, my na dole. Zmieniali się bardzo często - tak zapamiętała ostatnie miesiące spędzone w rodzinnych Strupicach.

Przed dwoma laty, podczas kolejnej wizyty w Jeleniej Górze, Hannchen Menzel, z domu Weist, taksówką podjechała pod dom, w którym mieszkała jako dziecko. Poprosiła taksówkarza, aby spytał właścicieli, czy może obejrzeć dawny dom rodziców.

- Starsza pani wpuściła mnie do domu. Pamiętałam wszystko. W jakim kącie stały meble. Teraz jest tam pięknie wszystko zrobione. Jestem szczęśliwa, że dom nie został zniszczony, właściciele dbają o niego. Teraz też chcę ich odwiedzić - Hannchen Menzel nadal mówi o Jeleniej Górze i Karkonoszach „moja ojczyzna”, ale wyraźnie zaznacza:

- Doszłam do stanu spokoju. Nie ma we mnie żadnej nienawiści. Cieszę się, że mogę tu czasem przyjeżdżać. Nie mam nic przeciwko tutejszym mieszkańcom, bo dla nich to też jest ich ojczyzna.

Urodzeni w Jeleniej Górze

Występ Karkonoskiej Grupy Ludowej z Monachium na jeleniogórskim Rynku oglądały Sabina Moryc i jej ciocia Charlotta.

- Ludzie, którzy stąd

wyjechali jako dzieci, cieszą się, że po tylu latach jest już odpowiedni klimat, aby bez żadnych podtekstów i bez zbędnych emocji rozmawiać o swoich korzeniach - z przekonaniem mówi Sabina Moryc, rodowita jeleniogórzanka.

Dla mamy Sabiny Moryc Jelenia Góra także była rodzinnym miastem. Przedwojenne mieszkanie przy współczesnej ul. Piłsudskiego w rękach rodziny pozostawało od lat 30. do lat 70. XX wieku. W 1946 roku, pomimo historycznej zmiany Hirschberg na Jelenią Górę, mama Sabiny Moryc została w rodzinnym mieście ze swoją siostrą i mamą, Heleną Błaszczak.

- Babcia miała polskie korzenie, urodziła się na Śląsku Opolskim, mieszkała w Jeleniej Górze. W 1946 roku tutaj została - o wielopokoleniowej rodzinie urodzonych w Jeleniej Górze opowiada Sabina Moryc - Siostra mamy wyjechała do Niemiec w 1958 roku. Moja mama wyszła za mąż za Polaka, została tutaj na zawsze. Jak babcia - Sabina Moryc pamięta czasy, kiedy opadła „żelazna kurtyna”. W mieszkaniu na Piłsudskiego jej mama gościła koleżanki z przedwojennej klasy maturalnej:

- Nie ma co ukrywać, ich głosy były różne. Ale sentymentów nie ma co analizować z punktu widzenia politycznego czy patriotycznego. Każdy ciągnie do swojego miejsca urodzenia. Chce

zobaczyć dom, w którym się urodził. Proszę wierzyć, to tylko sentymenty.

Mama Sabiny Moryc nigdy nie żałowała swojej

Spotkania

Karkonoska Grupa Ludowa z Monachium na Rynku zatańczyła historyczny taniec związany z regionem Karkonoszy.

decyzji pozostania w Polsce, choć w 1945 roku nie знаła języka polskiego, a powojenne czasy były bardzo trudne. Sabina Moryc wychowała się w dwujęzycznym domu, co procentowało później w życiu zawodowym:

- Języka polskiego nauczyłam się w przedszkolu - przyznaje, że w latach 80. brała pod uwagę ewentualny wyjazd do Niemiec. Losy rodzinne zawiodły jej ojca, Polaka z Bydgoszczy, do Niemiec Zachodnich.

- Zadałam sobie pytanie, czy wychowana w tej strukturze, umiałabym funkcjonować w Niemczech Zachodnich i doszłam do wniosku, że tutaj jest mój dom. Tutaj się urodziły moje dzieci, tutaj żyją i pracują. Jesteśmy wielopokoleniową rodziną urodzonych już w Jeleniej Górze.

Ciocia Sabiny Moryc, Charlotta, urodziła się w Jeleniej Górze w 1927 roku.

- Zostałam tutaj po wojnie, bo w 1946 roku wyszłam za mąż za Polaka. Moi rodzice zostali wysiedleni. Moja rodzina, moje dzieci żyją w Niemczech. Tylko ja tutaj. Często ich odwiedzam, ale zawsze wracam do Jeleniej Góry, bo tutaj czuję się dobrze - opowiada pani Charlotta. Przez 40 lat pracowała w dawnej fabryce narzędzi w Jeleniej Górze. O powojennych czasach mówi „niewesołe”, ale zaznacza, że jej korzenie nie miały z tym nic wspólnego. Pani Charlotta doskonale pamięta przedwojenne czasy:

- Zwłaszcza Tydzień Jeleniogórski na Rynku, taki kolorowy i radosny. I dom towarowy przy ulicy Długiej. To było moje ulubione miejsce przed Bożym Narodzeniem.

„Przyjechałam się pożegnać”

Ruth Plonus, z domu Titz, urodziła się w 1935 roku w Strupicach, miejscowości wchłoniętej po wojnie przez Jelenią Górę. Jej ojciec budował studnie, mama zajmowała się domem, tkactwem. Była najmłodszą z trzech córek.

- Mojego domu już nie ma. Tam są tylko bloki - opowiada. Doskonale pamięta przedwojenną Jelenią Górę. Zna nazwę każdej ulicy. Jej szkoła mieściła się tuż obok Kościoła Łaski. Wspomnienia z dzieciństwa to kąpiel w rzece, nowo wybudowany

basen i plastry melona kupowane przez matkę na jeleniogórskim Rynku.

- Do dziś najbardziej z owoców lubię melony. To smak mojego dzieciństwa - opowiada. Pokazuje zdjęcie. Jediną pamiątkę, którą zabrała z rodzinnego domu:

- Nic nie zabraliśmy z domu. W ciągu dziesięciu minut musieliśmy opuścić mieszkanie. Kilka zdjęć wyjęliśmy z siostrą z pojemnika na popiół, który stał za domem. Wtedy w naszym domu mieszkali już Polacy. Chodzili w naszych ubraniach. Mieli nasze zabawki. To smutny zapamiętany obraz z mojego dzieciństwa.

Ruth Plonus zamieszkała z rodziną w Westfalii. Ukończyła szkołę powszechną, całe życie pracowała jako opiekunka do dzieci. Urodziła czwórkę swoich.

Po raz pierwszy przyjechała do Jeleniej Góry ze swoim ojcem w 1980 roku.

- Wtedy miasto nie wyglądało tak pięknie jak dziś. To było dla nas straszne przeżycie.

Odwiedzała swoje rodzinne miasto sześć razy:

- Teraz chciałam synowi pokazać, jak tu jest ładnie. To już ostatni raz. Przyjechałam, żeby się pożegnać. I zabrać ziemię ze Strupic. Powiedziałam już córce, żeby tę ziemię wrzuciła do mojego grobu.

„Otwartość i dialog naszym obowiązkiem”

Karsten Riemann urodził się w Mysłakowicach. Jego ojciec był ostatnim przedwojennym burmistrzem tej miejscowości.

- Urodziłem się tutaj, ale nie pamiętam przedwojennych czasów - mówił w kulisach oficjalnych spotkań.

Do Jeleniej Góry i Kotliny przyjeżdża od 1981 roku. Pamięta ten pierwszy raz.

- Ojciec opowiadał mi, że zobaczę ogromne góry wyrastające wysoko ponad miasto. Przez cały mój pobyt była brzydka pogoda, nie widziałem nic oprócz szczytów Gór Sokolich. Pomyślałem, że ojciec kłamał - śmieje się dziś z tamtych wrażeń. Karsten Riemann odwiedza region jeleniogórski co najmniej

20 razy w roku. Od dwóch lat jest przewodniczącym Kuratorium Patronatu Jeleniej Góry - powiatu i miasta w Starostwie Hildesheim, które skupia byłych mieszkańców Jeleniej Góry. Był także inicjatorem powołanej właśnie do życia instytucji, „Stowarzyszenia Partnerskiego na rzecz porozumienia niemiecko - polskiego”.

- Zauważam ogromną zmianę w zabudowie Jeleniej Góry. I w kontaktach polsko - niemieckich - Karsten Riemann przyznaje, że jego rodzice nie chcieli dzielić się wspomnieniami z Mysłakowic sprzed 1946 roku.

Sabina Moryc i jej ciocia Charlotta należą do wielopokoleniowej rodziny urodzonych w przedwojennej i powojennej Jeleniej Górze



Ruth Plonus, z domu Titz, przyjechała, żeby zabrać z sobą ziemię ze Strupic.

- Takie spotkania jak dzisiaj wśród generacji dawnej, która w większości już nie żyje, nie byłyby możliwe. Wspomnienia były zbyt dramatyczne. I jestem przekonany, że z polskiej strony byłoby tak samo. Trauma wypędzenia była żywa po obu stronach. W czasach komunistycznych takie rozmowy jak dzisiaj były tematem tabu. Ale otwartość, jasność w tym temacie i dialog jest naszym absolutnym obowiązkiem - uważa Karsten Riemann.

Słowa Karstena Riemanna potwierdzają dialogi z osobami, które chciały rozmawiać. Nawet, jeśli wspomnienia są trudne. I rozmowy, które nie zaistniały. Bo rany po obu stronach jeszcze nie umarły.

Tekst i zdjęcia:
Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

Wspomnienie o Mirosławie Kłysie (1958-2014)

Mistrz drugiego planu

Zgorzelec żegnał już wielu zacnych ludzi: burmistrzów, radnych, dyrektorów i prezesów... Ale jeszcze nigdy, dla żadnego z szacownych i nieodwołanych, żaden urząd nie zaprzestał pracy. A dla Mirka Kłysa w poniedziałek, 25 sierpnia, na dwie godziny stanął cały Urząd Gminy Zgorzelec. Z lakonicznej notki dla petentów wynikało, iż tego dnia czynne będzie tylko Biuro Obsługi Klienta. Z powodu pogrzebu Pracownika Urzędu, który nie był ani burmistrzem, ani radnym, ani żadnym dyrektorem...

- Mirku, jesteś przyjacielem nas wszystkich - żegnał podwładnego Piotr Machaj, jakby nie do końca godząc się na formułę czasu przeszłego. - W imieniu własnym, a także wszystkich pracowników urzędu, radnych, sołtysów i mieszkańców gminy - żegnamy Cię. Byłeś, jesteś i będziesz zawsze z nami - zadeklarował wyraźnie wzruszony wicewójt.

Mirosław Kłys był związany z Urzędem Gminy Zgorzelec od 2006 roku, pracując jako podinspektor w wydziale oświaty, promocji i rozwoju gminy. To dziwne, ale w redakcyjnym archiwum

trudno go odszukać na fotografiach dokumentujących ważne, lokalne wydarzenia. Oczywiście - był. Zawsze pomocny, życzliwie nastawiony, uważny, odpowiedzialny. Ale zawsze na drugim albo i na trzecim planie. Nigdy nie przed szeregami, nigdy nie przed ważniejszymi od siebie.

Rodzina, przyjaciele i znajomi, mieli czas na to, by ośwoić się z myślą, że odchodzi. Mirek Kłys od dłuższego czasu zmagał się z chorobą. Pokazał się jeszcze w urzędzie, wśród znajomych i życzliwych twarzy, na tydzień przed swoim kresem. Zupełnie, jakby przeczuwał, że pora się żegnać. A gdy zgąś, trudno było uwierzyć, że to jednak prawda; że to się naprawdę stało.

- Mirku, z przeogromnym oddaniem wywiązywałeś się ze swoich obowiązków w urzędzie - wspominał zmarłego podczas ceremonii pożegnania Piotr Machaj. - Byłeś znakomitym organizatorem, rzetelnym pracownikiem i życzliwym człowiekiem. Cieszyłeś się niezwykłą sympatią kolegów i koleżanek, a talent organizatorski łączyłeś z wielką życzliwością dla innych ludzi.

Niejedna łza spadła na ziemię, gdy wspomniano, jak duży wpływ miał zmarły na atmosferę panującą w urzędzie. To on przecież z zaangażowaniem organizował spotkania pracownicze i tworzył materiały promocyjne, dzięki którym cała Polska poznawała gminę. Mirek odszedł, ale zostawił po sobie znaczny dorobek, który na trwałe wpisał się w gminną kronikę. Pozornie bezimienny dorobek, bo przecież urzędnik nie podpisywał się pod wszystkimi wykonanymi przez siebie zdjęciami, materiałami prasowymi, mapami czy folderami. Wiedział, że pracuje na rzecz większego dobra, i być może dlatego przygotowywał się zawsze z wielkim zaangażowaniem i poświęceniem. Nieraz poświęcał swój prywatny czas, organizując spotkania okolicznościowe, imprezy czy spotkania zawodowe.

Żegnano go słowami „nasz rzecznik”. Ten, który tworzył nową jakość promocji i przyczynił się do uzyskania przez gminę wielu wyróżnień i uznania w środowisku samorządowym. Wszak to on właśnie opracował hasło, które stało się krajową i zagraniczną wizytówką samorządu: „Pogodna gmina pogodnych ludzi”. Tą swoją pogodą ducha i spokojem przyciągał do siebie innych. Także zaangażowaniem i pracowitością. I niezwykłą wrażliwością, która na samym początku zawodowej kariery przyciągnęła go do pięknego, ale i trudnego zawodu. W ostatnim pożegnaniu Mirka uczestniczyli także ci, z którymi jeszcze w ubiegłym stuleciu rozkręcał Zgorzelecką Telewizję Lokalną. Był tam szefem, redaktorem naczelnym, twórcą czegoś z niczego. Kimś, kto dokumentował, ale jednocześnie współtworzył rzeczywistość. Jak wtedy, gdy najpierw nagrywał pierwszą edycję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Zgorzelcu, a potem wiozł do Warszawy zgromadzone podczas zbiórki pieniądze.

Telewizja nie przetrwała w konfrontacji z rynkową gospodarką, ale Mirek odnalazł się w Radiu FREM, jako sekretarz redakcji. Był też twórcą jednej z pierwszych agencji reklamowych działających w regionie.

Czy tak właśnie wyobrażał sobie swoje życie, gdy z rodzinnego Bytomia wojsko rzuciło go do przygranicznego Zgorzelca? Nawet jeśli przyjechał tu wbrew swej woli, to został już z wyboru. Tu poznał przyszłą żonę, Adelę, i tu urodziła mu się córka. Nim dał się porwać mediom, pracował m.in. w spółdzielni „Społem” i w zgorzeleckim „FAMAGO”. W 2006 roku związał się z Urzędem Gminy Zgorzelec i pozostał do końca wierny pracy rzecznika prasowego oraz specjalisty ds. promocji. Dokumentował wszystkie ważne wydarzenia życia publicznego, ale też ochoczo włączał się w zabawę. Przyjaciele pamiętają



UG Zgorzelec

jego fantazyjne kreacje, gdy z pełnym zaangażowaniem - jak zawsze! - wtapiał się w klimat średniowiecznych Jakubów, czyli Festiwal Starego Miasta nad Nysą. Utożsamiał się też głęboko z projektem, któremu na początku nikt nie dawał szans realizacji. M. Kłys od lat pracował na rzecz bu-

dowy Europejskiego Centrum Edukacyjno-Kulturalnego Zgorzelec/Goerlitz „Meeting Point Musik Messiaen”. Nie doczekał uroczystego przecięcia wstęgi ale tam, gdziekolwiek teraz jest, może być z siebie dumny.

Spoczywaj w pokoju!

(mat)

Pani Ordynator Oddziału Medycyny Paliatywnej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogóskiej **Agnieszce Janczyszyn**, doktorowi **Marianowi Krakowiakowi**, **Pielęgniarkom** oraz całemu **Personelowi** sprawującemu długotrwałą opiekę nad

śp. DANUTĄ SKOCZYŁAS

serdeczne podziękowania za cierpliwość, troskę i serce składają córki **Grażyna i Dorota**

RODZINIE

PANA JANUSZA GRUDNIEWICZA
DŁUGOLETNIEGO PRACOWNIKA
KOPALNI GIPSU I ANHYDRYTU
„NOWY ŁĄD” SP. Z O.O. W NIWNICACH
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
SKŁADAJĄ
ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY GRUPY ATLAS

Z głębokim żalem pożegnaliśmy naszego znakomitego Patrona, Nauczyciela i Kolegę, Adwokata

Śp. GRZEGORZA JANISŁAWSKIEGO

Składamy serdeczne kondolencje pogrążonej w smutku Rodzinie oraz Koleżankom i Kolegom ze Spółki Adwokackiej BGJ.

Są jednak ludzie niezastąpieni...

Aurelia i Bartek

Podziękowanie lekarzom oddziału kardiologicznego za opiekę w ostatnich chwilach życia mojego męża oraz kolegom i koleżankom z pracy, sąsiadom i znajomym, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej

śp. MIECZYŚŁAWA RYSZARDA WOŁCZYŃSKIEGO

składa Żona i Synowie z Rodzinami

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszkowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”

ul. Piłsudskiego 39,
Jelenia Góra
tel. 75/75 258 97
kom. 502 34 10 50

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

REKLAMA I PROMOCJA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

na „Starym Cmentarzu”
przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE CAŁODOBOWE
800 700 880

- KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
- AKCESORIA POGRZEBOWE
- POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

CAŁOROCZNA OPIEKA NAD GROBAMI

- BUDOWA GROBOWCÓW
- DROBNE PRACE NAPRAWCZE
- PRZYCINIANIE ŻYWOPLÓTÓW
- UKŁADANIE KOSTKI KAMIENNEJ
- NASADZANIE KWIATÓW I KRZEWÓW

BIURO tel. 75 64 20 160

www.pogrzeby.jgora.pl

Historia miłości robotnika przymusowego i córki niemieckiego bauera

Wierność Agnes

Jacek, wiejski nauczyciel w małej, wciąż jeszcze niezlikwidowanej szkole w jednej z okolicznych wsi, na pogrzeb pani Heleny przyszedł, choć zwykle unika podobnych okoliczności. Wszystko przez wizytę tej starszej kobiety przed laty. Mimochodem poznał wtedy tajemnicę jej męża, jego wojenne love story z młodą Niemką. Przyszło mu pośredniczyć w ujawnianiu tej historii pani Helenie. Starał się być taktowny, oszczędzić jej przykrości. Posłużył się niedopowiedzeniem, a nawet przemilczeniem. Nie czuł się z tym dobrze, ale też wobec swoich inteligenckich rozterek nie potrafił się zdobyć na mechaniczne przekazanie treści, które poznał. Teraz, kiedy już wiele lat temu odszedł Henryk, a w tym dniu dołącza do niego Helena, odczuł rodzaj ulgi. Jego motywowana szlachetnością nieuczciwość przestała mieć znaczenie.

- Ta kobieta przyszła do mnie na początku lat dziewięćdziesiątych. Nie znałem jej, a jedynie kojarzyłem z widzenia, bo też mieszkałem w naszej wsi od niedawna, a ona miała już dorosłe dzieci. Ze szkołą nie miała kontaktu - mówi Jacek. Pani Helena przyniosła do przetłumaczenia list. Krótkie pismo z niemieckiego Czerwonego Krzyża. W pierwszym piśmie było jedynie zapytanie, czy pod tym

adresem mieszka pan Henryk i czy zgadza się na udostępnienie swojego adresu poszukującej go kobiecie, Niemce. Z listem przyszła pani Helena, a nie jej mąż, bo ten właśnie mocno podupał na zdrowiu - był po wylewie, częściowo sparaliżowany, nie mówił.

Na korespondencję wyrażającą zgodę na udostępnienie adresu odpowiedź przyszła po dwóch miesiącach. Czterostrońnicowy pisany ręcznie (wyraźne, piękne pismo) list podpisany przez Agnes W. pani Helena przyniosła nauczycielowi do przetłumaczenia już na następny dzień po jego otrzymaniu.

- Dukałem, czytając naprzód kilka akapitów, aby oszczędzić kobiecie niepotrzebnych szczegółów. Myślałem sobie wtedy, że Henryk potrzebuje teraz w chorobie jej czułości i oddania, a taki list może to osłabić. Znam historie, gdzie drobniutki wywołują u ludzi żal i niechęć, oddalają ich od siebie - wspomina Jacek.

W liście Agnes opisała swoje życie, niespełnione nadzieje i wieczną tęsknotę za Henrykiem. Czas, kiedy w 1940 roku 20-letni Polak trafił do gospodarstwa jej ojca pod Dortmundem jako robotnik przymusowy, opisuje jako najszcześniejszy w jej



N. JASKÓLSKA

wielokrotnie myślała, żeby odszukać jego, Henryka, i walczyć o spełnienie obietnic. Nie zdobyła się jednak na to. „Byłam zbyt dumna, gdybyś jednak wojnę przeżył i się nie odezwał, gdybyś zaś zginął, i tak nie miałoby to sensu” - pisała.

- Ukryłem w relacji dla pani Heleny cały żar, melodramatyczną nutę, a miłosne kwestie, te spod lipy, przemilczałem. Zabrałem się w pana Boga. Żeby związku Heleny i Henryka - w naszej wsi mówiło się o nich jako o małżeństwie doskonałym - nic nie zakłóciło

- mówi nauczyciel. Nie ma wątpliwości, że i okrojone tłumaczenie przedstawione Helenie dowodziło bliskości Agnes i Henryka. - Ale jednak operowanie konkretnymi zwrotami i obrazami to co innego niż suche, zdawkowe przedstawienie sytuacji - uważa.

Jacek poprosił, abym nie ujawniał miejscowości i osób, o których w tej historii mowa. - Po co mają o mnie mówić, że jestem kiepskim tłumaczem... - żartuje.

Sławomir Sadowski

REKLAMA I PROMOCJA

Poradnia Żywienia Pozajelitowego i Dojelitowego

Poradnia działa w WCSKJ w Jeleniej Górze od stycznia 2012 roku. Kierownikiem Poradni jest dr n. med. Katarzyna Matysiak-Luśnia. Zespół Poradni tworzy 8 osób: czterech lekarzy i cztery pielęgniarki.

Poradnia zajmuje się leczeniem pacjentów, którzy z różnych względów nie mogą skutecznie odżywiać się naturalną drogą doustną. Zastosowanie sztucznej drogi odżywiania jest dla nich jedyną szansą utrzymania się przy życiu, a czasami powrotu do aktywności zawodowej czy doczekania kolejnej operacji. Są to więc procedury ratujące życie. Zarówno z medycznego, jak i etycznego punktu widzenia, limitowanie przez NFZ takich procedur jest niezrozumiałe. Niestety, Poradnia pracuje w warunkach limitu z początku 2013 roku! Pacjenci nie mogą więc bez zbędnej zwłoki korzystać z fachowej pomocy i takiej formy leczenia, która umożliwi im zdrowienie lub utrzymanie się przy życiu. W chwili obecnej Poradnia przekracza limit o ok. 200 proc., co praktycznie uniemożliwia normalne jej funkcjonowanie. A przecież pacjenci, zagrożeni śmiercią głodową, z bezwzględnym wymogiem sterylnej diety przemysłowej czy odżywiający się drogą dożylną, nie mogą czekać!

Do żywienia dojelitowego, zgodnie z wymogiem NFZ, kwalifikowani są pacjenci, którzy mogą odżywiać się przez przewód pokarmowy, ale nie drogą doustną i mają założoną sztuczną drogę

odżywiania. Jeżeli chodzi o żywienie pozajelitowe, z Poradni korzystają pacjenci, którzy mają niesprawny przewód pokarmowy, nie mają go wcale bądź w części za małej do przeżycia (z założonymi tzw. dojściami permanentnymi do żyły centralnej).

Leczenie w domu pacjenta jest tańsze od szpitalnego o około 70-80 proc. Nie mówiąc o komforcie psychicznym chorego leczonego w warunkach domowych. Pacjent objęty jest stałą opieką lekarza i pielęgniarki z Poradni. Odbывают się regularne wizyty oraz badania kontrolne. Pacjenci i ich opiekunowie mogą liczyć na kontakt i pomoc lekarzy i pielęgniarek Poradni 7 dni w tygodniu.

Wymogi stawiane przez Narodowy Fundusz Zdrowia są rygorystyczne: wykwalifikowany zespół lekarsko-pielęgniarski, całodobowy telefoniczny monitoring pacjentów, permanentny dostęp do laboratorium mikrobiologicznego, do badań obrazowych itp. Potencjał zespołu Poradni jest taki, że moglibyśmy objąć opieką wielokrotnie więcej pacjentów. Zarówno lekarze, jak i pielęgniarki ustawicznie się kształcą, zdobywają nowe kwalifikacje po to, aby jak najlepiej wykonywać swoją pracę. Również zaangażowa-



nie osobiste jest wysokie. Pomimo spełnienia wszystkich wymogów stawianych przez urzędników NFZ, nawet tych najbardziej wygórowanych, pomimo wielokrotnych interwencji zarówno Personelu Poradni, jak i Dyrekcji Szpitala - osoby decyzyjne w dolnośląskiej filii NFZ pozostają głuche na potrzeby pacjentów, skazując ich tym samym na powolną śmierć. Uporczywe odmawianie zwiększenia limitu Poradni jest niczym innym, jak zgodą na eutanazję pod pozorem dbania o interesy każdego pacjenta.

Pacjentów wymagających odżywiania pozajelitowego i dojelitowego w warunkach domowych przybywa. Postęp medycyny, system ratownictwa medycznego sprawiają, że więcej osób po resuscytacji utrzymywanych jest przy życiu, choć nie odzyskują oni świadomości. Pacjenci bez jelita mogą dziś żyć wiele lat. Borykający się z nowotworem żołądka czy przełyku nie są już skazani na śmierć głodową. Jeśli ich stan jest na tyle dobry, że bliscy zabierają chorych do domu, Poradnia Żywienia

Pozajelitowego i Dojelitowego, działająca w warunkach domowych, jest jedyną nadzieją na godne życie.

Do Poradni można zgłaszać się osobiście lub przez członka rodziny. Konieczne jest skierowanie od lekarza POZ lub jakiegokolwiek innego, np. lekarza oddziału szpitalnego. Poradnia stacjonarnie czynna jest we wtorki od 9.00 do 15.00. W inne dni można również dzwonić i umawiać się na wizytę przez numer szpitalnej rejestracji. Numery telefonów dostępne są na internetowej stronie szpitala.



EKOTECH
Dom pełen ciepła



ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail: ekotechjg@interia.pl



GENUS PREMIUM EVO
Kompaktowy kondensacyjny kocioł gazowy z modulacją mocy 1:10 oraz z pompą sterowaną elektronicznie

SERWIS 733 999 770



TRYB
AUTO



SYSTEM
INFO TOP



SUPER
CICHY



KOMPAKTOWE
WYMIARY



KOMFORT
C.W.U.



PRZYJAZNY DLA
ŚRODOWISKA



SUPER
OSZCZĘDNY



DO 5 LAT
GWARANCJI



MADE
IN ITALY



MODULACJA
1:10



CIĄGA
ELEKTRONICZNA
MODULACJA POMPY

WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 162/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy:

1. UL. WOLNOŚCI 187 B.
Nieruchomość zabudowana wykwaterowanym, wolnostojącym częściowo podpiwniczonym budynkiem mieszkalno-gospodarczym o jednej kondygnacji nadziemnej z użytkowym poddaszem, położona w granicach działki nr 5/25 o powierzchni 0.1175 ha, obręb Cieplice IX, AM 1, KW nr JG1.J/00039961/4.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej i tereny zabudowy usługowej.
Cena wywoławcza nieruchomości: 89.900,00 zł Wadium: 8.900,00 zł

2. UL. WOLNOŚCI 187 C.
Nieruchomość zabudowana wolnostojącym, jednokondygnacyjnym budynkiem niemieszkalnym, położona w granicach działki nr 5/27 o powierzchni 0.0869 ha, obręb Cieplice IX, AM-1, kategoria wieczysta nr JG1.J/00094479/1.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej i tereny zabudowy usługowej.
Cena wywoławcza nieruchomości: 67.000,00 zł Wadium: 6.700,00 zł



Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - naipóźniej do dnia 6 października 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 października 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 162/2014 Prezydenta Miasta z dnia 27 sierpnia 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Białymyślu Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piłsudskiego nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 161/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie

1. UL. CIEPLICKA 29
Lokal mieszkalny nr 12 o ogólnej powierzchni 51,20 m kw., składa się z przedpokoju, w.c., kuchni, jednego pokoju i sieni o powierzchni użytkowej 34,90 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 16,30 m kw., położony w suferenie budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 5,66%. Działka nr: 136/14 i 136/19 o łącznej powierzchni 0.0818 ha, obręb Cieplice IV, AM-3, KW JG1.J/00063712/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 27.01.2103 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.
Cena wywoławcza nieruchomości: 39.000,00 zł Wadium: 3.900,00 zł.

2. UL. WOLNOŚCI 190
Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 16,49 m kw., składa się z dwóch pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 13,85 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 2,64 m kw., położony na poddaszu budynku. W.c. lokalu suche znajduje się na podwórku w częściach wspólnych nieruchomości. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 20,67%. Działka nr 98/2 o powierzchni 0.1123 ha, obręb Cieplice VI, AM-2, KW JG1.J/00070433/3. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 20.03.2106 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej i tereny zabudowy usługowej.
Cena wywoławcza nieruchomości: 17.500,00 zł Wadium: 1.700,00 zł.

3. UL. KAZIMIERZA PRZERWY-TETMAJERA 5A I 5B
Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 29,00 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni, łazienki i przedpokoju o powierzchni użytkowej 26,50 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 2,50 m kw., położony jest na pierwszym piętrze budynku, w klatce 5A. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 2,62%. Działka nr 32/2 o powierzchni 0.1496 ha, obręb Sobieszów I, AM-2, KW JG1.J/00056076/8. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 23.03.2103 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.
Cena wywoławcza nieruchomości: 44.300,00 zł Wadium: 4.400,00 zł



Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - naipóźniej do dnia 2 października 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 października 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 161/2014 Prezydenta Miasta z dnia 26 sierpnia 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piłsudskiego nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



**Skarb Państwa - Generalny Dyrektor
Dróg Krajowych i Autostrad
Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad
Oddział we Wrocławiu**
ul. Lotnicza 24 54-155 Wrocław,
tel: 71 334 73 00, fax: 71 367 17 69

ogłasza przetarg na:

**„Sprzedaż zbędnych elementów
z MOP Żarska Wieś Północ-Południe w podziale na zadania”**

Przetarg przeprowadzany jest zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 maja 2010 r. w sprawie sposobu i trybu gospodarowania składnikami majątku ruchomego, w który wyposażone są jednostki budżetowe (Dz. U. Nr 114, poz. 761).

Przedmiot przetargu:
Sprzedaż zbędnych elementów z MOP Żarska Wieś Północ-Południe w podziale na zadania:

Zadanie 1:
Biologiczna oczyszczalnia ścieków - 2 szt.

Zadanie 2:
Zbiornik do zrzutu nieczystości z autobusów - 2 szt.

Zadanie 3:
Studnia kanalizacyjna Ø 1000 - 1 szt.

Zadanie 4:
Słup wirowy wraz z konstrukcją stalową - 2 szt.

Zadanie 5:
Słup oświetleniowy Orion P12 - 8 szt.

Zadanie 6:
Wysięgnik dwuramienny OC KC D h=2m, kąt nachylenia 15° - 9 szt.

Zadanie 7:
Wysięgnik dwuramienny h=2m, kąt nachylenia 15° - 8 szt.

Zadanie 8:
Oprawa oświetleniowa IVF4 + źródło światła 250W - 4 szt.

Zadanie 9:
Oprawa oświetleniowa IVF4 + źródło światła 400W - 4 szt.

Zadanie 10:
Tabliczki bezpiecznikowe 2x25A BiWts6A - 3 kpl.

Zadanie 11:
Bramki z ekranów akustycznych - 17 szt.

Zadanie 12:
Liczniki energii elektrycznej P kl. 0,5 Q kl.1 - 1 szt.
A-1500-WO45-741-OSL-1065T-V1H00
Nr ser. 003890872009

Zadanie 13:
Antena wraz z kablem - 1 szt.

Zadanie 14:
Modem DM600-GPRS nr 090004268 - 1 szt.

Zadanie 15:
Przewód YDY 3 x 2,5 mm kw. - 84 m

Zadanie 16:
Separator koalescencyjny PSK Koala, typu NG 100-2,4 - 1 szt.

Zadanie 17:
Hydrant zewnętrzny - 2 szt.

Kupujący może złożyć ofertę na wszystkie zadania lub na dowolnie wybrane zadanie/zadania

<u>Cena wywoławcza przetargu wynosi:</u>	
Zadanie 1: 6 640,00 zł brutto	Zadanie 10: 37,50 zł brutto
Zadanie 2: 2 304,00 zł brutto	Zadanie 11: 1 606,50 zł brutto
Zadanie 3: 644,50 zł brutto	Zadanie 12: 1 199,50 zł brutto
Zadanie 4: 972,00 zł brutto	Zadanie 13: 57,50 zł brutto
Zadanie 5: 3 224,00 zł brutto	Zadanie 14: 350,00 zł brutto
Zadanie 6: 747,00 zł brutto	Zadanie 15: 84,00 zł brutto
Zadanie 7: 664,00 zł brutto	Zadanie 16: 5 000,00 zł brutto
Zadanie 8: 414,00 zł brutto	Zadanie 17: 475,00 zł brutto
Zadanie 9: 336,00 zł brutto	

<u>Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości:</u>	
Zadanie 1: 600,00 zł	Zadanie 10: 10,00 zł
Zadanie 2: 200,00 zł	Zadanie 11: 160,0 zł
Zadanie 3: 60,00 zł	Zadanie 12: 110,00 zł
Zadanie 4: 90,00 zł	Zadanie 13: 10,00 zł
Zadanie 5: 300,00 zł	Zadanie 14: 35,00 zł
Zadanie 6: 70,00 zł	Zadanie 15: 15,00 zł
Zadanie 7: 60,00 zł	Zadanie 16: 500,00 zł
Zadanie 8: 40,00 zł	Zadanie 17: 45,00 zł
Zadanie 9: 30,00 zł	

Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy sprzedającego, przed terminem złożenia ofert. (liczy się termin zaksięgowania środków na koncie Zamawiającego). Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostały wybrane lub zostały odrzucone, będzie zwrócone w terminie 7 dni, odpowiednio od dnia dokonania wyboru lub odrzucenia oferty. Wadium złożone przez na-bycwcę zaliczone będzie na poczet ceny. Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy oferent, który wygrał przetarg, uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży.

Poszczególne przedmioty sprzedaży można obejrzeć i zapoznać się ze stanem faktycznym w dniach od **02.09.2014 do 17.09.2014 r.** w godzinach od 9:00 do 14:00 na terenie:

MOP Żarska Wieś Północ (Zadanie 1, 2)
MOP Żarska Wieś Południe (Zadanie 1, 2, 3, 16)
Obwód Utrzymania Autostrady w Łące (Zadanie 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17)
po wcześniejszym kontakcie telefonicznym z wyznaczonymi osobami:
Krzysztof Grzegorzczak - tel. 75 713 62 04 lub 662 29 77 76
Robert Wierzbicki - tel. 75 713 62 04 lub 600 94 25 23
Halina Chmielewska-Czeriak - tel. 75 722 85 13 lub 604 64 12 83

Oferty należy złożyć w formie pisemnej (zgodnej z wzorem zamieszczonym na stronie internetowej sprzedającego) w siedzibie Oddziału we Wrocławiu przy ul. Lotniczej 24, **w pokoju nr 34 w terminie do 18.09.2014 r. do godziny 13:30.**

Termin związania ofertą: 30 dni.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie **Oddziału we Wrocławiu przy ul. Lotniczej 24, 54-155 Wrocław, w sali nr 35, w dniu 18.09.2014 r. o godzinie 14:00.**

Sprzedającemu przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, bez podania przyczyny. Komisja przetargowa odrzuci ofertę, jeżeli została złożona po wyznaczonym terminie, w niewłaściwym miejscu lub przez oferenta, który nie wniósł wadium lub nie zawiera danych i dokumentów, o których mowa w zaproszeniu do złożenia ofert, lub są one niekompletne, nieczytelne lub budzą inną wątpliwość, zaś złożenie wyjaśnień mogłoby prowadzić do uznania jej za nową ofertę. O odrzuceniu oferty komisja przetargowa zawiadomi niezwłocznie oferenta. Umowa sprzedaży zostanie zawarta w terminie do 5 dni od daty doręczenia zawiadomienia o wyborze oferty.

Wszelkie informacje oraz formularze niezbędne do prawidłowego złożenia Oferty dostępne są na stronie internetowej Sprzedającego pod adresem: www.gddkia.gov.pl

Firma duńska z ponad 45-letnią tradycją, działająca w Polsce ponad 20 lat.

POSZUKUJE DOMKÓW WAKACYJNYCH ORAZ MIESZKAŃ DO WYNAJĘCIA W POLSCE.

- bezpłatne opisanie umowy oraz prezentacja w katalogu i internecie
- obszerna reklama w całej Europie
- współpraca z ponad 12 000 biur podróży w całej Europie

NOVASOL POLSKA Sp. z o.o.
Tel. 91 812 14 48
e-mail: novasol@novasol.pl, www.novasol.pl

Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Zgorzelcu Sp. z o. o. w upadłości likwidacyjnej oferuje do sprzedaży przedsiębiorstwo PPKS w Zgorzelcu Sp. z o. o. w upadłości likwidacyjnej i zaprasza do zapoznania się ze składnikami wchodzącym w skład zbywanego przedsiębiorstwa w siedzibie upadłego przy ul. Orzeszkowej 2 w Zgorzelcu, pod numerem telefonu: 504-266-918, a także na stronach Ministerstwa Skarbu Państwa <http://se.msp.gov.pl>

Burmistrz Miasta Kowary ogłasza I (pierwszy) przetarg ustny nieograniczony, który odbędzie się w dniu **06 października 2014 r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach na: sprzedaż nieruchomości niezabudowanych będących własnością Gminy Kowary, położonych w Kowarach przy ul. Sanatoryjnej, opisanych w KW nr JG1J/00083675/5.**

Działki niezagospodarowane, nieurządzone położone w jednostce urbanistycznej Kowary-Wojków.

Działki posiadają dostęp do pełnego uzbrojenia i dostęp do drogi publicznej. Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Kowary dla jednostki urbanistycznej Kowary Wojków 1 działki leżą w terenie oznaczonym symbolem U/M.1-3 tj. przeznaczenie podstawowe: tereny zabudowy usługowej, przeznaczenie uzupełniające: mieszkalnictwo istniejące, mieszkalnictwo projektowane towarzyszące usługom, infrastruktura techniczna, drogi wewnętrzne, zieleń, obiekty małej architektury, parkingi.

U/M.1-3 tj. przeznaczenie podstawowe: tereny zabudowy usługowej, przeznaczenie uzupełniające: mieszkalnictwo istniejące, mieszkalnictwo projektowane towarzyszące usługom, infrastruktura techniczna, drogi wewnętrzne, zieleń, obiekty małej architektury, parkingi.

1. godz. 10.00 - działka gruntu nr 49/7 o pow. 0,3488 ha
Cena wywoławcza: 124.100,00 zł
Wadium: 15.000,00 zł

2. godz. 11.30 - działka gruntu nr 49/8 o pow. 0,4311 ha
Cena wywoławcza: 139.900,00 zł
Wadium: 20.000,00 zł

Do wylicytowanych w przetargu cen zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.

Warunkiem udziału w przetargów jest: posiadanie odpowiednich dokumentów oraz wniesienie wadium, które należy wpłacić w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 **najpóźniej do dnia 26 września 2014 r.**

Na odwrocie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.

Blisze informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie (75) 6439228.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Jusko, ul. Sudecka 51, 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **26.09.2014 r. o godz. 14.30 sala nr 201** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze przy ul. Bankowa 18 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w miejscowości Sosnówka, przy ul. Dębowa, działka nr 540/7 i 540/8 posiadającą założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze pod nr KW JG1J/00075482/6, Kamińska Monika, ul. Drzymały 4/4, 58-500 Jelenia Góra, posiadającą założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00075482/6.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **94.190,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **70.642,50 zł.**
Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **9.419,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **Millenium Bank SA 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

POLITECHNIKA WROCŁAWSKA
OGŁASZA DODATKOWĄ REKRUTACJĘ
NA STACJONARNE STUDIA INŻYNIERSKIE
W JELENIEJ GÓRZE

SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA
NA CZTERECH BARDZO ATRAKCYJNYCH KIERUNKACH:

Wydział Elektroniki
kierunek **TELEKOMUNIKACJA**

Wydział Inżynierii Środowiska
kierunek **INŻYNIERIA ŚRODOWISKA**

Wydział Mechaniczny
kierunek **MECHANIKA I BUDOWA MASZYN**

Wydział Informatyki i Zarządzania
kierunek **ZARZĄDZANIE**
(z językiem wykładowym angielskim)

Termin rekrutacji:
od 10 do 17 września
Szczegółowe informacje znajdują się na stronie:
www.pwr.jgora.pl
www.studium.pwr.wroc.pl
Tel. 75 755 11 99

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (75/6455550) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **26.09.2014r o godz. 14.15, sala nr 201** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości (lokal mieszkalny o pow. 51,00 m kw oraz pom. piwnicznym 1,90 m kw) położonej w miejscowości Jelenia Góra, przy ul. Szymanowskiego 4/1 stanowiącej własność dłużnika: Wierciński Wojciech Piotr, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00061705/5.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **140.000,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **105.000,00 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **14.000,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (tel. 75/6455550) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **25.09.2014 r. o godz. 8.30, sala nr 201** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości (lokal mieszkalny o pow. 43,95 m kw wraz z pom. Piwn. 3,57 m kw) położonej w miejscowości Jelenia Góra, przy ul. Karłowicza 43/43, stanowiącej własność dłużnika: Korwin-Piotrowski Krzysztof Janusz, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00066322/1.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **75.300,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **56.475,00 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **7.530,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

WWW.NPREMIUM.PL H473-G
WYNAJME gastronomia- kebab- lodziarnia, możliwość zamieszkania, poważnemu- firmie (bezpośrednio) Starówka, 794-28-95-48. H1573-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka i 2-pokojowe Karpacz. Tel. 603-622-848. H1593-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 505-789-767. H1611-G

NOWE mieszkania do sprzedaży 57 i 61 m kw. wykończone z łazienkami ul. Przeskok przy Parku Kościuszki. Tel. 698-277-034. H1722-G

DO WYNAJĘCIA komfortowy lokal 110 m kw. w atrakcyjnym miejscu z dużym parkingiem na 8 samochodów, 609-736-480. H1749-G

DO WYNAJĘCIA pokój osobne wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947. H1790-G

SPRZEDAM mieszkanie Kowary centrum, 48 m kw., 691-631-082. H1807-G

3-POKOJOWE na Kiepur, 175.000,- (bez pośredników), 696-556-813. H1841-G

2 pokoje z internetem studentkom wynajmę, 609-521-453. H1957-G

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum Ciepliec 56 m kw., cena 950 zł. Tel. 507-311-803. H1961-G

SPRZEDAM mieszkanie 40 m kw. po remoncie- Cieplice. Tel. 75/75-330-86. H1967-G

SPRZEDAM mieszkanie trzypokojowe centrum, 105.000,- bez pośredników, 793-383-593. H1976-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe 52 m kw., III piętro na Zabobrze. Bez pośredników. Tel. 880-632-957. H1985-G

MIESZKANIE Wrocław- sprzedam, 601-750-910. H1992-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe mieszkanie na osiedlu Park Sudecki. Tel. 607400996. H2000-G

TANIO duże mieszkanie do wynajęcia. Tel. 510-685-275 po 16.00. H2008-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe+ balkon, I piętro, słoneczne, Działkowicza, 54,10 m, (bez pośredników), 535-46-29-11; 796-024-751. H2013-G

CIEPLICE lokale do wynajęcia od 30 do 110 m kw. na biura, usługi, niskie ceny. Tel. 501-377-514. H2019-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe, II piętro, Kiepur pod lasem, umeblowana kuchnia, 739-583-711. H2028-G

MIESZKANIE (zaawansowany remont) 2-pokojowe na Zabobrze sprzedam. Pow. 44 m kw., drugie piętro- ul. Różyckiego, c.o, woda ciepła z sieci, gaz, balkon. Cena 125 000. Tel. 602194135. H2044-G

SPRZEDAM 2-pokojowe, k/Bodzia- Zabobrze, 665-835-883; 75/64-21-773. H2049-G

POKOJE dla studentów k/Politechniki w Cieplicach. Tel. 603-811-609; 75/75-513-75. H2050-G

ŁOMNICA- mieszkanie sprzedam, wynajmę, 603-080-926. H2060-G

SPRZEDAM mieszkanie 110 m kw. w centrum Kowar. Tel. 502-849-773. H2061-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia magazynowe, usługowe, biurowe w centrum, dogodny dojazd, parking, 503-167-006. H2069-G

WYNAJME 54 m (2-pokojowe), nowe, blisko Akademii Ekonomicznej, 609-107-379. H2072-G

SPRZEDAM mieszkanie w Zdroju, 603-925-484 JGN. H2077-G

WYNAJME mieszkanie osiedle strzeżone, 691-475-892 JGN. H2080-G

KARPACZ- mieszkanie do wynajęcia, 603-59-11-69. H2080-G

POKOJE do wynajęcia dla studentów, atrakcyjna lokalizacja. Tel. 607-775-954. H2085-G

SPRZEDAM lokal 19 m blisko centrum, idealny dla fryzjerki, biuro, i inne, możliwość parkowania, 510-874-563. H2090-G

LOKALE do wynajęcia Jelenia Góra, Wolności 57, tel. 665-727-011. H2091-G

KOWARY- sprzedam mieszkanie trzypokojowe, wysoki standard, balkon z widokiem na góry, 601-340-662. H2111-G

WYNAJME lub sprzedam kawalerkę blisko Uniwersytetu Ekonomicznego, 798-523-541 po 19.00. H2117-G

SPRZEDAM mieszkanie w Kormarnie, 507-809-998. H2119-G

KARPACZ mieszkanie do wynajęcia, 660-258-827. H2121-G

SZKLARSKA Poręba- centrum. Wynajmę lokal 26 m kw. handel-usługi. Tel. 603-46-46-36. H2133-G

ZABOBRZE II bardzo ładne, rozkładowe, 2-pokojowe 54 m kw., w pełni wyposażone w atrakcyjnej cenie sprzedam. Tel. 609-600-599. H2137-G

NA biuro gabinet lokal do wynajęcia. Tel. 698-131-731. H2138-G

SPRZEDAM kawalerkę, 25 m kw. oddzielna kuchnia z oknem Zabobrze, Różyckiego 9, stan bardzo dobry, I piętro, środkowe, 605-547-619. H2140-G

SPRZEDAM dwupokojowe mieszkanie na Kiepur, 42 m kw., I piętro, stan bardzo dobry, 605-547-619. H2140-G

DO WYNAJĘCIA nowy komfortowy lokal użytkowy 86 m kw., I piętro, winda, centrum tel. 502-045-638.

NOWE mieszkanie z ogródkiem, miejscem parkingowym tel. 601-55-64-94.

ELSNERA, 3-pokojowe 53 m kw., 135.000 NK 502-045-638.

SZKLARSKA Por. 2-pokojowe 135.000 sprzedam NK 601-55-64-94.

SZKLARSKA Poręba 3-pokojowe, 49 m, 175000 NK 601-55-64-94.

2-pokojowe, Zabobrze III 60 m kw., parter, 601-55-64-94. www.nieruchomoscikarkonoskie.pl

3-POKOJOWE Sygietyńskiego, 58,50 m kw., II piętro NK 502045638.

WYNAJME lokal handlowy, 62 m blisko centrum NK 601-55-64-94.

KARPACZ, kawalerka 30 m kw., sprzedam NK 501-090-928.

MILKÓW, kawalerka+ garaż 65.000 NK 601-55-64-94. H2144-G

DO WYNAJĘCIA pokój, tel. 692061312. H2146-G

SPRZEDAM 49 metrów 145 tys. Kiepur 697754246. H2150-G

SPRZEDAM lub wynajmę sklep 30 m Mysłakowice, Daszyńskiego, 798-177-369. H2152-G

WYNAJME tanio lokal 60 m, 2 pomieszczenia+ socjal centrum Wojska Polskiego wejście od ulicy, witryny. Cena i aranżacja do uzgodnienia. Tel. 509-266-386. H2153-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. H2161-G

SPRZEDAM lub wynajmę 2-pokojowe Zabobrze. Tel. 727-346-848. H2170-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka-umeblowana- centrum, 603-412-154. H2171-G

28 m kw. komfortowe po dużym remoncie tanio sprzedam Jelenia Góra. Tel. 500-183-261. H2174-G

DO WYNAJĘCIA trzy duże pokoje, wspólna kuchnia, łazienka, niezależne wejście, parking, ogród. Dla 6- 8 osób, osiedle Czarne, 75/75-215-89; 795-203-490. H2183-G

SPRZEDAM pilnie mieszkanie- Jelenia Góra, 40 m, 2-pokojowe, I piętro, 730-239-609. H2184-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. H2189-G

DO WYNAJĘCIA 2 lub 3 pokoje biurowe, centrum. Tel. 602-759-161. H2194-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pok 46,9 po kapitalnym remoncie, 2 balkony, blisko lasu, budynek ocieplony, teren Legnickiej Strefy Ekonomicznej Szczynica koło Bolesławca 69669585, 75000 cena. H1494-K

UL. 1 Maja koło Biedronki Jelenia Góra- lokal z trzema wystawami (szyby antywłamaniowe), 26 m kw., niski czynsz i ogrzewanie. Idealny na sklep, biuro usługi. Tel. 609498080 w godz.11- 17. H1502-K

STOWARZYSZENIE Księgownic w Polsce Oddział Terenowy w Jeleniej Górze poszukuje lokalu o powierzchni około 100 m kw. w centrum miasta na usługi szkoleniowe. Kontakt 75/6412200, mail biuro@jeleniagora.skwp.pl H1544-K

MIESZKANIE do wynajęcia studentom Jelenia Góra Zabobrze dwa pokoje kuchnia łazienka balkon. Za wynajem 700 zł+ czynsz+ media, tel. 793495938. H1547-K

2-POKOJOWE, widok na Śnieżkę, pierwsze piętro, 39 m, Orle, garaż, sprzedam, 506-960-490. H1565-K

DO WYNAJĘCIA BEZPOŚREDNIO

LOKAL UŻYTKOWY 250 m kw.

cały parter kamienicy w centrum Jeleniej Góry,
Mickiewicza 10, róg Wojska Polskiego.

Lokal składa się z 7 pomieszczeń, 2 korytarzy, 2 wc
oraz posiada 2 wejścia.

KONTAKT: 601-981-555

BUDYNEK MIESZKALNY - niepowtarzalna lokalizacja

- 1500 m od centrum – z widokiem na Karkonosze i Kotlinę
- mieszkania od 28 m² do 110 m² (dwupoziomowe z antresolą)
- każde z mieszkań posiada balkon i komórkę lokatorską
- miejsca postojowe w garażu podziemnym
- winda przystosowana dla osób niepełnosprawnych
- energooszczędne i nowoczesne technologie
- możliwość indywidualnej aranżacji mieszkań

CENA – od
3500,00
(brutto)

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. Spółka Komandytowa
BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
Jelenia Góra ul. Sobieskiego
– wjazd z ronda za budynek 82 A
(dawna Narzędziówka) teren budowy

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K. "
Budownictwo mieszkaniowe
tel. 75 6469659, 509 939 934
www.ksjdevelopment.pl

LOCUS

Biuro Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/ul. 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 607 447 099 oraz 601 484 944
e-mail: biuro@locus.wroc.pl
www.locus.wroc.pl

**BUDYNEK MIESZKALNY
Z USŁUGAMI NA PARTERZE:**

- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie,
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym.

**GOTOWE LOKALE
MIESZKALNE I USŁUGOWE**

**INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja**



Nowy dom FIRMA BUDOWLANA
WOJCIECH PIKORZ
KOSZCZOWA 1999

KOWARY UL. GÓRNICZA
Osiedle "Słoneczne Wzgórze"



3 OSTATNIE MIESZKANIA
M3: 53m², M2: 34m², M2: 35m²

- prywatny taras
- balkon w każdym mieszkaniu
- garaże i piwnice

tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

Nowy dom FIRMA BUDOWLANA
WOJCIECH PIKORZ
KOSZCZOWA 1999

Mysłakowice k. Jeleniej Góry



**NOWY BUDYNEK JEDNORODZINNY
W ZABUDOWIE BLIŹNACZEJ**
pow. 1 segmentu: 93,30m²

- zamknięte osiedle 14 domków jednorodzinnych
- wspaniały widok na Karkonosze
- pow. działki 1025 m²

tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

**NAJTAŃSZE
MIESZKANIA**
BEZCZYNISZOWE

1, 2, 3 - pokojowe
i lokale usługowe w J.G.

Sprzedaj bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!

510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane w Leśnym Zacisku koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Atrakcyjne położenie. Tel. 695-725-857. G3561-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. G3930-G

WWW.NPREMIUM.PL H474-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi i budynkami komercyjnymi. Kontakt: 607-645-021; 669-223-886. H1796-G

SPRZEDAM lub zamienię działki siedliskowe od 1 do 6 działek na mieszkanie, dom w Jeleniej Górze lub okolicy lub samochód, działki z widokiem na Karkonosze w Wojcieszycach, 1 działka 32 ary/ 1 m kw. 30 zł. Tel. 537-310-555. H1838-G

OKAZJA- sprzedam działkę budowlaną 1800 merów; 50 zł/m kw. Jeżów Sudecki, 609-235-851. H1872-G

KUPIĘ starą stodołę. Nie płać podatku od nieruchomości. Rozbierzemy, uprzątniemy, wywieziemy, 884-800-023. H1950-G

DZIAŁKI uzbrojone Olszyna 45 zł/ m kw. nowe osiedle, prąd, woda, asfalt, 506-122-702. H2012-G

SPRZEDAM dużą działkę tanio, 603-925-484 JGN.

SPRZEDAM luksusową willę Jelenia Góra, 603-925-484 JGN. H2078-G

SPRZEDAM działkę 1600 m kw. z mediami, rozpoczętą budowę domu, w pięknej lokalizacji w dobrej cenie w Stanisławowie. Tel. 607-360-220; 607-339-447.

SPRZEDAM pięknie położoną działkę budowlaną (wszystkie media) 1900 m kw. w Stanisławowie w atrakcyjnej cenie. Tel. 607-360-220; 607-339-447. H2081-G

BARDZO tanio sprzedam działkę budowlaną w Dziwiszowie. Widok na Karkonosze. Dojazd asfaltowy, prąd, woda. Okazja, 533-985-085. H2092-G

KARPACZ. Sprzedam dwie duże malowniczo położone u podnóża góry „Strzelec” działki, z możliwością zabudowy, niedaleko centrum, 71/348-71-30; 609-485-413. H2100-G

SPRZEDAM przepiękną działkę budowlaną (usługowo- mieszkaniową) z mediami, lasem i stawem, o pow. 22000 m kw. w Stanisławowie. Tel. 607-360-220; 607-339-447. H2110-G

KARPACZ- Ściągnij 2 działki budowlane sąsiadujące ze sobą sprzedam razem lub osobno. Każda tysiąc metrów kw. Ogrodzone, wszystkie media. Widok na Śnieżkę. 190 zł/m kw. Tel. 533-130-338; 75/644-13-03. H2115-G

WWW.NIERUCHOMOSCICKARKONOSKIE.PL

DOM wiejski sprzedamy 130.000 i 150.000 NK 601-55-64-94.

GRUNTY Siedlęcina, 1,60 ha 48.000 NK 601-55-64-94.

SPRZEDAM nowy dom jednorodzinny Komarno NK 601-55-64-94.

DZIWIŚZÓW działka 2053 m kw. Widoki na Karkonosze NK 601-55-64-94.

STANISZÓW, najlepsza działka 4114 m kw., 149.000 NK 601-55-64-94. H2145-G

ANGIELSKI, 516-125-237. H2148-G

HALA 1000 m kw. do wynajęcia, 601-750-910.

HALA 750 m kw., hala 250 m kw., do wynajęcia, 601-750-910. H2177-G

MALOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. H2187-G

DOM w Jeleniej Górze sprzedam 530507605. H1304-K

GRYFÓW Śl. sprzedam działki budowlane w centrum Tel. 663065487. H1458-K

**NIERUCHOMOŚCI
STĘPIEŃ**

www.stepien.org.pl

Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości

JESTEŚMY SKUTECZNI!!!
Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684
PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

JELENIA Góra- Jagniątków. Rozpoczęta budowa, działka 3080 m kw., media, oczyszczalnia sprzedam, możliwość zamieszkania, 601-626-752. H1486-K

DZIAŁKA w pięknym miejscu na południowym stoku wszystkie media dojazd szosą Karpacz, tel. 605-633-231. H1550-K

RESTAURACJA trzy mieszkania garaże duży taras blisko centrum Karpacz tel. 605-633-231. H1552-K

**Jeleniogórskie
Stowarzyszenie
Profesjonalistów Obrotu
Nieruchomościami
„JELSPON”**

przyjmuje zapisy na
**zawodowy kurs
Zarządcy
Nieruchomości
i Pośrednika Obrotu
Nieruchomościami.**

Zgłoszenia i zapytania
prosimy kierować na adres
biuro@jelspon.pl
nr tel. 603-845-848
www.jelspon.pl

**Kupię
grunt rolny.**

Tel. 531 998 690

MOTORYZACYJNE

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. G3469-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. G3473-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G3474-G

AUTOZŁOMOWANIE- dojazd do klienta, odbiór lawetą, 500-812-760. H112-G

POMOC drogowa, 506-536-136. H113-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. H1581-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. H1635-G

SPRZEDAM Lanosa, 1999, 115000, srebrny, 3.800,- Tel. 782-521-537. H1945-G

SPRZEDAM Audi A4 kombi, diesel, 2000 cm sześć.= 140 KM, 2005/6 rok, 160000 km., garażowany, serwisowany. Tel. 502-435-097. H2067-G

SPRZEDAM Citroen Berlingo 1.4 benz.+ gaz, 1998. Tel. 693-267-006. H2098-G

FIAT126P el 1994 zadbane, stan techniczny bardzo dobry, odpala i jeździ bez problemu, 516-073-048. H2116-G

VW NEW Beetle, 601-750-910. H2179-G

SKUP samochodów do 30 tys., 500247769. H1487-K

GARAŻE blaszane- wzmocnione, bramy garażowe, kołce dla psów. Dowóz, montaż gratis. Producent (75)6409205, (71)7071441 509038426, 696753588 www.robstal.pl raty! H250-K

KUPIĘ każde auto osobowe dostawcze ciężarowe wszystkie od 1 do 40 tys. zł legalnie umowa, motocykle, ciągniki rolnicze, najlepsze ceny na rynku wypożyczalnia busów 24/ h dawgoz@interia.pl Tel. 788345470. H1455-K

SAMOCHÓD Daewoo tico, 2 przyczepy campingowe, 3 skutery sprzedam. Telefon 504353431 H1548-K

AUTOTEST

**MECHANIKA POJAZDOWA
MONTAŻ INSTALACJI
GAZOWYCH**

STAG
autoryzowany serwis

Jelenia Góra, pl. K. Wyszyńskiego 37a
tel. 75 76 76 430
www.autotest.net.pl

AUTOLAWETA do wynajęcia
ładowność 1700 kg
doba 200 zł
Tel. 501-392-087

**AUTO- SZYBY
HAKI HOLOWNICZE**

Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

**NAPRAWA
uszkodzeń
szyb**

[również u klienta]
Nie musisz wymieniać szyby
Profesjonalnie naprawiamy pęknięcia i odpryski. 602-528-610
Cieplice, ul. Kasprzaka 45

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 721-721-666. G3470-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G3475-G

KUPIĘ każde auto, 507-736-710. G3497-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H1695-G

SKUP książek i płyt muzycznych dojazd gotówka 509675586. H56-K

KSIĄŻKI kupię, tel. 669-969-306. H1379-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. G3909-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. H7-G

SPRZEDAŻ C.D.

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H555-G

SUPER czeski brykiet dębowo-bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu zastępuje 4-5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. H1475-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. H1637-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. H2040-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. H2079-G

KWALIFIKOWANY materiał siewny pszenica Mewa Muszelka, Bamberka- 130 zł/ 100 kg, pszenżyto Tomko 125 zł/ 100 kg. Materiał zapewniamy, faktury Vat. Centrala Nasienna Jelenia Góra, tel. 75/75-526-14; 607-307-978. H2126-G

SKŁAD Opału „Dar-Pol” polecenia czeski ekogroszek, 75/712-21-41. H2141-G

PRZYCZEPA laweta, 601-750-910. H2178-G

DREWNO kominkowe piecowe. Telefon 692314428. H2190-G

DREWNO piecowe liściaste różnych wymiary. Tel. 601-799-452. H1546-K

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wyprzedaż gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELEŃ GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(koło piekarni)
duża gama kolorów
kom. 508 209 654

KONKURENCYJNE CENY I OPROCENTOWANIE LOMBARDY
ul. Wolności 7, tel. 75/64-31-436
(obok Filharmonii, I piętro)
ul. Wita Stwosza 17, tel. 75/64-41-395
(Osiedle "Orle" teren Biedronki)

SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA
Zapraszamy

DREWNO OPAŁOWE KOMINKOWE
od 115 zł/m

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. G3472-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. G3476-G

WUKO. Pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

AWARIE serwis. Tel. 500-50-50-02.

KANALIZACJA- WUKO. Tel. 500-50-50-02. G3478-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. G3483-G

JUNKERSY, gazowe piece 2-funkcyjne, serwis, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net G3507-G

PRZYJMĘ ziemię między Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. G3562-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G3718-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. G3808-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl G3886-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. G3940-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227; www.przeprowadzki-kompleksowe.pl G3995-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G3996-G

ROLETY, żaluzje, moskitiery, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. G4039-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333.

CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. G4045-G

BRUKARSTWO, 608-658-351. G4064-G

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. H32-G

WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż. Tel. 608-49-55-34. H44-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. H61-G

AUTOLAWETA, 506-536-136. H114-G

ANTENY R/TV/SAT sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. H354-G

ANTENY zbiorcze R/TV/SAT. Tel. 75/644-50-80. H593-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. H662-G

USŁUGI koparko-ładowarka, roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. H692-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. H848-G

REMONTY mieszkań kompleksowo, 693-374-816; 605-081-473. H852-G

WIDEOFILMOWANIE+ foto, śluby, 510-127-605. H893-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H939-G

SPYCHARKA, 691-866-449. H957-G

BRUKARSTWO „Maz-Bruk”, 601-23-11-55. H958-G

RUSZTOWANIA- wypożyczalnia, skup, sprzedaż, 533-699-999. H1052-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6 ton, 509-224-047. H1091-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej. Karcher- gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H1103-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. H1150-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. H1215-G

TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. H1428-G

REMONTY- 536-317-347.

KOMPLEKSOWO- 536-317-347.

PROFESJONALNIE- 536-317-347.

GLAZURA- 536-317-347.

REGIPSY- 536-317-347. H1439-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzory, 601-158-355. H1474-G

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej oraz samochodowej. Dojazd do klienta gratis. Najlepsze środki czyszczące firmy Karcher, 781-88-36-88. H1491-G

DACHY- 601-872-363. H1501-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430.

ŻALUZJE, „Ares”, 75/76-43-430. H1543-G

PRAŁKONAPRAWY, 603-83-54-83. H1545-G

WIDEOFILMOWANIE, 792-546-054. H1616-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. H1630-G

DACHY, 508-436-728. H1657-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie, 609-736-480. H1660-G

DACHY, 696-628-272. H1663-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek Karcher, 781-88-36-88. H1686-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 501-258-867. H1748-G

PIELĘGNACJA ogrodów- koszenie, aeracja, nawożenie, tel. 502393358. H1750-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. H1755-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. H1763-G

ELEKTRYK, 664-475-323. H1768-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. H1775-G

KOSZENIE trawy, 511-097-022. H1780-G

ELEKTRYK 24 h. Montaż instalacji, awarie, drobne naprawy, pomiary, domofony, kamery- monitoring CCTV, 601-717-759; www.elektrykjeleniagora.pl H1820-G

PROFESJONALNE budowy domów, kompleksowa obsługa inwestycji. Tel. 605-209-140. H1843-G

KOMPUTEROWY serwis Cieplice 691964963. H1854-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl H1875-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. H1878-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. H1895-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. H1897-G

WYNAJEM podnośnika wysokość 12 metrów, może pracować w halach. Tel. 696-328-445.

PODNOŚNIK- wieszanie banerów, (również w pomieszczeniach+ markety), prace dekarские. Tel. 696-328-445. H1905-G

WWW.DACHYSOLIDNE.PL

Remont i naprawa dachów, wszystkie rodzaje pokryć, orynnowanie i remonty kominów. Dojazd+ wycena gratis. Tel. 880-044-951; 506-027-079. H1910-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. H1913-G

PROFESJONANE wykończenia wnętrz, regipsy, łazienki, 601-187-847. H1944-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. H1960-G

DACHY 602-884-480. H1962-G

PRANIE dywanów, 602-741-924. H1968-G

PARKIECIARSTWO- układanie, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 75/6137797; 692-159-693. H1974-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. H1993-G

ANTENY SAT DVB-T montaż, serwis, gwarancja. Tel. 512-080-700. H2022-G

STOLARSKO- ciesielskie naprawy, renowacje, podbitki, drzwi, okna, solidnie, fachowo. Tel. 609-477-529. H2023-G

MINI-KOPARKA- prace ziemne pod gaz, drenaż, woda, kanalizacja, niwelacje terenu i inne. Tel. 602-49-20-37. H2024-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. H2035-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. H2036-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. H2037-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe podłogi, schody, 691-385-780. H2058-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031. H2059-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+młot 400 kg. Transport wywrotka 10 ton piasek, kliniec. Tel. 601-54-36-41 Jelenia Góra, Czarne. H2074-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe- renowacja, 663-232-378. H2086-G

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. H2089-G

TANIO budowa domu, ogrodzenia, murki z kamienia, 784-768-300. H2118-G

ZŁOTA rączka, 733-856-394. H2129-G

PRZEPROWADZKI tanio szybko solidnie. Tel. 531-859-972. H2131-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. H2136-G

MEBLOZABUDOWY szafy garderoby, 603-328-832. H2155-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. H2158-G

BRUKARSTWO - układanie kostki betonowej i granitowej (tary, podjazdy, place i inne) roboty ziemne, podbudowa. Tel. 608-658-351. H2164-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. H2165-G

HYDRAULIKA, 533-188-754. H2175-G

MALOWANIE, tapetowanie, regipsy, kafelki- czysto, starannie, gwarancja, 884-04-99-86.

HYDRAULIK- naprawy, wymiana armatury, zagrzybiałych silikonów, 884-04-99-86. H2181-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. H2182-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. H2188-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428.

TRANSPORT, laweta. Tel. 692-314-428. H2191-G

BRUKARSTWO tel. 519166674 H2192-G

REMONTY wykończenia wnętrz 601792196. G2477-K

WYNAJEM rusztowań, 607-860-418. H228-K

FOTOGRAFIA ślubna. Filmowanie HD, całe jeleniogórskie, 602689349. H700-K

TYNKI maszynowe, solidnie 502161362.

ELEWACJE, docieplenia, doświadczenie, 502161362. H1461-K

OGRODY kompleksowo, 508-114-520. H1485-K

WINDYKACJA na koszt dłużnika 793-023-535. H1488-K

ZIELONA wyspa lokal gastronomiczny wynajem na imprezy zamknięte, 502-492-356 www.facebook.com/rondozielonawyspa/info H1555-K

KOMINKI Justa. Grzej się zdrowo i ekonomicznie. Piece kaflowe kuchnie piecyki Eco kominiki. Jelenia Góra ul. Karola Miarki 58 756491911: 603623604 www.justakominki.pl H1561-K

ZDUN z uprawnieniami. Projektowanie, przebudowa, doradztwo i montaż pieców kaflowych. Karola Miarki 58, tel. 603623604; 756491911. H1562-K

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. G3811-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. H791-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. H1307-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 18.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. H1351-G

MASAŻE, fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, akupresura stóp, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. H1469-G

MASAŻ profesjonalny leczniczy, rehabilitacyjny, drenaż limfatyczny, dyplomowany technik masażysta Aleksander Czerniawski, 510-639-285. H1472-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatrna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. H1489-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. H1502-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. H1520-G

KARDIOLOG- Jan Łysy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00-16.00 75/643-16-80; 606-172-144. H1541-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. H1626-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. H1801-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwicy i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. H1876-G

ALKOHOLO-ODTRUCIA, detox-lekarz i pielęgniarka, tel. 502361579. H1899-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. H2029-G

TERAPIA logopedyczna zaburzeń mowy, trudności w uczeniu się; konsultacje. 732-729-843. logopeda.rockkabeata@gmail.com H2066-G

BADANIE lekarskie kierowców ul. Witkomirskiego 15. Tel. 601-76-42-45. H2071-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.-pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. H2112-G

VEGA Test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz przyczyn zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów częstotliwościami. Informacje, zapisy (Cieplice) 510126927. H2149-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. H2160-G

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka do obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. H1082-K

ALKOHOLO-ODTRUCIA, 603-082-316. H1176-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. H1337-K

STOSOWANA psychologia sportu dr Paweł Piepiora, tel. 605395432. H1460-K

NOWO otwarty Dom Opieki „Rezydencja Seniora As” w Karpaczu Górnym. Nabór. Opieka. Zabiegi. Domowa atmosfera. www.rezydencjaseniora-as.pl marketing@as.karpacz.pl Tel. 692-466-125. H1490-K

CHRAPANIE leczenie i diagnostyka, www.jcl-laryngolog.pl Tel. 795-516-961.

JELENIOGÓRSKIE Centrum Laryngologii lek. med. Michał Zieziula, lek. med. Paweł Kuźniar, lek. med. Romualda Bartnik- Kochan. Rejestracja: 75/6457651, USG zątok, videoendoskopia, www.jcl-laryngolog.pl H1495-K

PSYCHOLOG mgr Bernard Gorzelski udziela konsultacji w zakresie psychoterapii krótko i długoterminowej dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Rejestracja telefoniczna: 508055815 w poniedziałki od 8.00 do 10.00. H1559-K

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. H1563-K

Estetica **Dental** *Pielęgniarki? Z nami to miło!*

NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ!

- Protezy elastyczne.
- Estetyczne klamry w kolorze zęba.
- Miękkie wkładki bazy protezy.

Nie pękają * Nie uczulają
Cienkie * Lekkie * Komfortowe

Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatrna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha

Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.

J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

KAMERALNY
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną

DOM SENIORA "GRZEŚ"

KARPACZ zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe
z całodobową opieką,
również z chorobą Alzheimera

tel. 757619784
607445996

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.

Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.

Rejestracja tel. 509-156-662
JELEŃ GÓRA,
TEATRNa 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

USG
stawów biodrowych
dziecięcych

SPECJALISTA ORTOPEDII I CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotkowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
■ płukanie dróg łzowych.

Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

USG
NOWY APARAT KOLOR DOPPLER

- USG jama brzuszna
- tarczycy
- ślinianki
- piersi
- o gruczoł krokowy
- stawy biodrowe i kolanowe
- przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach szyjnych.

NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**

- diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
- choroby odbytu: hemoroidy i inne
- kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
- inne schorzenia chirurgiczne: żylaki kończyn dolnych i inne

Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Worek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

NOWO OTWARTY GABINET REHABILITACYJNY
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4
tel. 600-513-359

laseroterapia, elektroterapia,
magnetoterapia, ultradźwięki,
gimnastyka oraz rehabilitacja domowa
Nowoczesny sprzęt, niskie ceny

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSZYNA WIĄCEK-MIERZWA

ul. Letnia 2 (budynek "Klinika"
- przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-18.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

NAJNOWOCZESNIEJSZA APARATURA
JEDNORAZOWA EKOLOGICZNA KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
MASAŻ PRÓŻNIOWY
UJĘDRNIANIE SKÓRY
PO ODCHUDZANIU
I LECZENIE CELLULITIS

Jelenia Góra, ul. Teatrna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. G3749-G

AVON- konsultantka. Tel. 692-494-164. H330-G

ZATRUDNIĘ pracowników do wylewania posadzek cementowych-moxokretem znających temat, 609-736-480. H1659-G

PRZYJMĘ doświadczoną fryzjerkę, 669-017-071. H2004-G

ZATRUDNIĘ murarzy. Praca od zaraz okolice Jeleniej Góry. Stawka godzinowa, gwarantowane zakwaterowanie. Murowanie z bloczków fundamentowych, Silka 24 i Silka 12. Poszukujemy doświadczonych pracowników. Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności. Tel. 508649376. H2043-G

ZATRUDNIĘ fryzjera/ fryzjerkę lub stażystkę. Fryzjerstwo męskie i damskie. Tel. 692-144-959; 75/75-326-49. H2048-G

FX Sport sp. z o.o. zatrudni szwaczki lub osoby do przyuczenia na w/w stanowisku. Informacje w siedzibie firmy przy ul. Waryńskiego 23 w Jeleniej Górze.

FX Sport sp. z o.o. zatrudni pracowników produkcyjnych. Informacje w siedzibie firmy przy ulicy Waryńskiego 23 w Jeleniej Górze. H2064-G

SPRZĄTACZKĘ, 884-206-956.

ZATRUDNIĘ, przyuczę, również studentki. Pizzeria Cieplice, 607-198-025. H2134-G

PRACA dla florystki w sklepie kwiaciarsko- drogowym w Mysławowicach. Tel. 500-257-371.

ZATRUDNIĘ do pralni młodą, energiczną, pojętną, 886-666-896.

PRZYJMĘ do pracy w sklepie-Karpacz, znajomość obsługi kasy fiskalnej, 697307105. H1456-K

ZATRUDNIMY zbrojarzy z doświadczeniem do pracy w Jeleniej Górze. Oferujemy bardzo dobre warunki. Tel. 504-062-601. H1484-K

PRACA dla opiekunki osób starszych w Niemczech, wysokie zarobki. Jelenia Góra, Bolesławiec. Tel. 519690458. H1541-K

KELNERKĘ przyjmujemy Karczma Śląska, Karpacz tel. 605-633-231. H1551-K

ZATRUDNIĘ pracowników do ociepleń. Tel. 692-897-884.

POLONIACARE24 ul. Wyszyńskiego Szczecinek- legalnie zatrudni kobiety w wieku od 18 do 65 lat do opieki nad osobami starszymi w Niemczech. Zapewniamy formalności. Dobre warunki pracy. Szczegóły tel. 512585110 lub (94)3408045 www.poloniacare24.eu2

Agencja pośrednictwa pracy RESPEKT w Nowogrodzcu
poszukuje osób gotowych do podjęcia pracy w Niemczech, na stanowiskach:

- Opiekunek osób starszych.** Wymagana komunikatywna znajomość języka niemieckiego, mile widziane doświadczenie i prawo jazdy kategorii B.
- Pracowników budowlanych, ślusarzy, hydraulików, malarzy/tapeciarzy, elektryków.** Wymagana komunikatywna znajomość języka niemieckiego oraz świadectwo potwierdzające kwalifikacje zawodowe.

Gwarantujemy legalne zatrudnienie, sprawdzone miejsca pracy, atrakcyjne zarobki i zakwaterowanie.

Kontakt: tel.: 757891148, kom.: 903889740, e-mail: biuro@respekt.com.pl

PROMEDICA24 ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU
ul. Rynek 38/13
tel. 75 619 69 24, 319 690 458

PRACUJ JAKO OPIEKUN/KA W NIEMCZECH!

Zapraszamy na spotkanie rekrutacyjne! **4 września**
Powiatowy Urząd Pracy w Jeleniej Górze, sala nr 23
w godz. 10.00-14.00

Wyjazdy już od 1 miesiąca

Opieka nad osobami starszymi w Niemczech!

Znasz język niemiecki?
Zgłoś się do nas!

Zapewniamy:

- legalną i bezpieczną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- opłacone skłódki ZUS
- wyżywienie i zakwaterowanie na miejscu
- dojazd do i z Niemiec

ProSenior Sp. z o.o.
ul. Serwituty 23, 02-233 Warszawa
tel. 22 343 94 50
epieka@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl

PRACA C.D.

ZARABIAJ 6000 zł „na rękę” jako opiekun/-ka w Niemczech z Private Care 24. Zapewniamy mieszkanie i wyżywienie, dojazd na miejsce, ubezpieczenie, składki emerytalne-znajomość niemieckiego konieczna. Prześlij kontakt wraz ze zdjęciem na adres: rekrutacja@privatecare24.pl lub zadzwoń 223151515 lub 322041255. H1554-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl H1560-K

GRUPA KONSALNET
pilnie zatrudni do ochrony dużego obiektu handlowego na terenie Jeleniej Góry.
Kontakt: 609-340-003

NAUKA

NAUKA

SKWP STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH W POLSCE
ODDZIAŁ TERENOWY W JELENIEJ GÓRZE
PLACÓWKA KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO

58-500 Jelenia Góra ul. 1-go Maja 16/18 tel/fax. 75 64 12 200
www.jeleniagora.skwp.pl

SKwP wychodząc naprzeciw wymaganiom Międzynarodowej Federacji Księgowych IFAC wprowadziło **system certyfikacji zawodu, a najwyższy poziom to: DYPLOMOWANY KSIĘGOWY, który posiada szeroką rzetelną wiedzę, ustawicznie się doskonali i postępuje etycznie**

Wybrane KURSY na 2014/2015 rok

- I stopień-** Podstawy rachunkowości dla kandydatów na księgowego
- II stopień-** Dla kandydatów na Specjalistę ds. rachunkowości
- III stopień-** Dla kandydatów na głównych księgowych
- IV stopień-** Dyplomowany księgowy

Specjalista do spraw kadr i płac
Naliczanie wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy
Rachunkowość jednostek budżetowych
Specjalista ds. rozliczeń w podatkach dochodowych
Specjalista w zakresie podatku VAT-Stopień I

MAŁA KSIĘGOWOŚĆ
- Podatkowa Książka Przychodów i Rozchodów

Dla kandydatów na **CERTYFIKOWANEGO EKSPERTA USŁUG KSIĘGOWYCH**
Konferencje z zakresu rachunkowości, podatków i ubezpieczeń społecznych.
Szczegóły i karty zgłoszeniowe na stronie www.jeleniagora.skwp.pl

Przystań Twórcza
Cieplickie Centrum Kultury

ANGIELSKI NIEMIECKI

SUPER CENA! Już od 8 zł za lekcję
Małe grupy, świetni lektorzy
www.przystantworcza.pl
Szczegóły w sekretariacie: ul. Cieplicka 74, tel. 757122892

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

1. Specjalista ds. kadr i płac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kasjer walutowo-złotowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
11. Operator koparkoładarek, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinowych.
13. Bukleciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palacz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych.

LICEUM dla DOROSŁYCH
lepsze niż dobre Uprawnienia szkoły publicznej od 1998 r.

Wypożyczamy podręczniki i programy multimedialne
Materiały z zajęć w internecie
Zajęcia w piątki po południu i w soboty

ZAPISY DO KLAS 1, 2 i 3

PCK K Jelenia Góra, ul. WOLNOŚCI 29 (wejście od ul. Mickiewicza)
tel. 75 64 94 161

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. G3416-G
TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. G3487-G
ROSYJSKI- tłumaczenia, przysięgły i zwykły. Tel. 512-512-062 lub 75/76-49-249. H1255-G
MATEMATYKA, fizyka, chemia-tanio. Tel. 606-62-82-49. H1519-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl H1636-G

ANGIELSKI, 508-924-949.
LOGOPEDA, 508-924-949. H1764-G

ANGIELSKI, 503-819-327. H1877-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. H2034-G

KONSULTACJE, korepetycje język polski, korekta prac dyplomowych; polonistka.brokicka@gmail.com 732-729-843. H2065-G

ANGIELSKI/niemiecki- korepetycje, nauczyciel- Cieplice, możliwość dojazdu, 537-111-140. H2139-G

NAUCZYCIEL j. niemieckiego udzieli korepetycji na każdym poziomie zaawansowania. Również j. branżowy. Gwarantowany dojazd do ucznia oraz materiały dodatkowe. Tel kont. 531623100. H2193-G
ANGIELSKI tłumaczenia, f-ry Vat, 661544321. H1459-K

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. H2033-G
DUET- Lubań, 604-361-418. H380-K

ZGUBY

17.08.'14 zaginął piesek York. Nagroda czeka, 75/75-32-702. H2166-G

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. G3471-G
ZESPÓŁ, wesela, 517-900-425; www.zespolprestiz.pl G3490-G
GARAŻ kupię. Tel. 500-505-002. H1423-G
MUZYK orkiestra i trąbka, 609-299-524. H1487-G
TANIE noclegi dla pracowników, 691-952-208. H1429-K

HOTEL ***
Tango
www.hotelitango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

Zapraszamy na **domowe obiady**
oprócz tego:
przygotujemy dania na: ☐ wigilię, ☐ lunch biznesowy ☐ oraz inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.

Passat Handlowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecki-jeleniagora@wp.pl

TOWARZYSKIE

BARDZO atrakcyjna szczupłutka 23-latką, 691-429-148. H1447-G
DAREK, 798-528-304. H2097-G
MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.
SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 513-971-327. H2156-G

NOWA śliczna szczupłutka 23-letnia blondyneczka z dużym biustem, 661-771-698. H2167-G

ZGRABNA Sylwia 21-latką zaprasza na wspólną zabawę, 782-301-587.

SARA 45-latką zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 693-610-396.

POWRÓT Soni 25-latkę, biust 5, zaprasza na miłą zabawę, 691-300-465. H2168-G

VANESSA nowy numer, 796-691-135.

DOJRZAŁA, 885-319-656.
LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,- / godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 517-681-503. H2169-G

EKSPRESOWE wyjazdy, 795-811-914.

MARTA, 530-023-206.
OLIWIA, duży biust, francuski perfekt, 795-811-914. H2172-G

MASAZYSTKA Lily, 888-033-111.

MALUTKA szczupłutka, 792-502-779. H2173-G

BOLESŁAWIEC Agata 37 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. H377-K

SEKSOWNA pielęgniarzka 733081577. H1545-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl G4065-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. H1873-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl H1874-G

LOTNISKA- transport, 602-120-624. H2018-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

PROGRES
OKNA
DRZWI FARBY
Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

nj24.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Transport GRATIS!
Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

markizy
rolety żaluzje
bramy
75 75 259 06 www.aroll.pl
Jelenia Góra ul. Sobieskiego 53

PROFILE
70-90 mm
OKNA
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

OKNA
DRZWI
NOWOŚĆ - OKNA ISO ENERGY K-0,8
KMT
STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
RATY! MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

BERLIN- Hamburg- Bremen okolicie, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewoży lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

DAR-POL przewoży osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewoży osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewoży osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. H2030-G

PEGAZ. Przewoży osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunów. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl H2031-G

ELJAN-TRANS przewoży krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl H2032-G

TOP-TRANS przewoży osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl H2162-G

BERLIN przewoży. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. H2186-G

DOBRY wypoczynek Międzywoźnie- pokoje+ łazienki, balkon nad morzem, parking monitorowany, 91/381-48-35; 608-821-370. H567-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/ 531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H878-K

WYCIECZKI autokarowe z Karpacza, Jeleniej Góry, Kowar i in. do Wiednia, Pragi, Berlina, Drezna, Skalnego Miasta i inne www.bakar.com.pl 601556495. H1225-K

KOSMETYCZNE

MANICURE pedicure- zwykły, hybrydowy, SPA, parafina, henna, depilacja, zabiegi na twarz, 795-356-780. H1437-G

SALON SPA- rejestracja i informacje, 693-957-884; www.spahaus.pl H1773-G

BIZNES

BALBINA Biuro Rachunkowe od 1999 na rynku, Ludowa 31, 8.00-17.00, 75-76-57-434. H1203-G

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; ksiąŜka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. H1652-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykcja, 75/641-65-66, 606-245-298. H1754-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. H1799-G

BIURO Rachunkowe- pełna księgowość za rozsądną cenę 605248272. H2001-G

UDZIAŁY w gospodarstwie sprzedam, atrakcyjne warunki Gryfów. Tel. 75/722-15-76. H2113-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. H2185-G

POTRZEBUJESZ szybko gotówki? Provident Polska S.A., 600-400-288 (taryfa wg opłat operatora). H571-K

POŁĄCZ pożyczki i płać małą ratę. Zadzwon: 600400299. Provident Polska S.A. Warunkiem udzielenia pożyczki jest pozytywny wynik oceny zdolności kredytowej konsumenta. H1564-K

DOM KREDYTOWY INWEST
KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK
FIRMOWE bez ZUS i US, na odwiedzenie
HIPOTECZNE do 100% wartości nieruchomości
SAMOCHODOWE i LEASINGI
CZYSZCZENIE BIK !!!
ul. 1 Maja 65
JELENIA GÓRA
tel. 75732-57-57; kom. 732-844-878

Bank odmówił Ci kredyt?
Przyjdź do nas!
Obniżymy Twoje raty nawet o połowę!
Jelenia Góra
ul. Bankowa 14A, lok. 1, p. III
tel. 75 617 10 55 czynne: 9-17
tel. 75 617 10 56

OKNA
DRZWI, PARAPETY, ŻALUZJE
tylko u nas
veka
i **GEALAN**
w rewelacyjnej cenie !!!
"LECH-PLAST"
POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-61

Polujemy na prawde

Stolbud
Koronea
Ponizio
• PROMOCJE
• MONTAŻ
• TRANSPORT
• RATY
• GWARANCJA JAKOŚCI
* szczegóły u sprzedawcy
NOWOŚĆ W OFERCIE! Wzmocnione okna PVC w klasie A!
Jelenia Góra
ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roka "3950 zł"
Brama Roka "2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hormann - Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

składy i okien. drzwi
IMPOL
Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384
www.impolsc.pl

okna&drzwi
DREWNO-ALUMINIUM-PVC
TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI W JELENIEJ GÓRZE - DOSTĘPNE OD ZARAZ! ZAPRASZAMY!
DRZWI w 7 DNI*
Cornelia A.1.1
Marco A.6.6
Sarmata 2
NOWOŚĆ W OFERCIE! Wzmocnione okna PVC w klasie A!
Jelenia Góra
ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Tomasz Stanek**

Zajęcie: przez 15 lat czynnie uprawiał narciarstwo alpejskie (zaczynał w klubie Śnieżka w Karpaczu, później trenował w barwach Niemiec); od sześciu lat prowadzi szkołę narciarską, od czterech lat zajmuje się organizacją nietypowych ekstremalnych imprez sportowych: cyklicznych międzynarodowych mistrzostw Polski w skijoering, czyli imprezy, gdzie narciarze „są ciągnięci przez motory” i po raz pierwszy „Kill the Devil Hill”, czyli wbiegu na szczyt skoczni Orlinek w Karpaczu z elementem... pływania; pomysłodawca i właściciel Parku Bajek w Karpaczu.

1. Mieszkam tu, bo:

Urodziłem się w Karpaczu. I jest to moje miejsce do życia z wyboru. Prywatnie i zawodowo związany jestem z górami i naturą.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Jako 15-latek dostałem stypendium w elitarniej szkole narciarskiej w Niemczech. Wyjechałem z domu do internatu. Bez znajomości języka niemieckiego. Miałem tam szkołę życia, lekcję przetrwania. Nauczyło mnie to konsekwencji w działaniach.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwszy raz stanąłem na podium z numerem jeden jako czterolatek. Do dziś pamiętam.

4. Przebój życia:

Park Bajek, który stworzyłem w Karpaczu. To było moje marzenie od czasu, kiedy babcia w dzieciństwie zabrała mnie do podobnego parku w Niemczech.

5. Wkurza mnie:

Amatorstwo w każdej dziedzinie.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez sportu - narciarstwa alpejskiego.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Podarowałbym na rzecz Klubu Sportowego Śnieżka w Karpaczu.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczylibym...

Królową. Kogo??? Tylko ja o tym wiem.

9. Za późno na:

Na wygranie Pucharu Świata i zostanie mistrzem olimpijskim w narciarstwie alpejskim.

10. Ulubiona anegdota:

Startowałem w ważnych zawodach narciarskich. Już na lodowcu okazało się, że zapomniałem zabrać... butów narciarskich. Przestałem się śmiać, kiedy trener dał mi godzinę na stawienie się z powrotem na lodowcu z pełnym sprzętem. Zawody były oddalone od miejsca, gdzie mieszkaliśmy, o 25 km. Od tamtej pory nie zdarza mi się zapomnieć czegośkolwiek.

MPP



M. POTOCZAK-PĘCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Szpitala Specjalistycznego MSW w Cieplicach, Towarzystwa św. Brata Alberta i Fundacji „Pomagam żyć innym”, które zorganizowały warsztaty integracyjno-rehabilitacyjne dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Przez dwa tygodnie dziesięcioro uczestników miało zapewnionych zajęcia, rehabilitację i wyżywienie w szpitalu MSW w Cieplicach, a ich rodzice mogli w tym czasie załatwić zaległe sprawunki i odpocząć. Inicjatywę wsparło finansowo miasto.

GOK

Gwizdy dla...

Firmy remontującej ulicę Sportową w Lubomierzu za potworny bałagan budowlany na drodze, która - mimo prowadzonych tam robót - pozostaje czynnym ciągiem komunikacyjnym. Bezpieczne, bo o jakimkolwiek komforcie nie może być mowy, pokonanie odcinka to wyzwanie dla kierowców i pieszych. W miniony weekend trzeba tam było kluczyć między porożrzucanymi w nieładzie elementami rozebranej części starej nawierzchni, a ruch na trasie prowadzącej na stadion, na którym rozgrywano mecze, był spory. Owszem, drogowe remonty wymagają wyrzeczeń, ale taki sposób prowadzenia prac i nieliczenie się z użytkownikami drogi wołają o pomstę do nieba.

(dan)

Niemieckiego stowarzyszenia, które przez cztery dni, od 30 sierpnia do 2

września, zajmuje główne ulice Zgorzelca „zgromadzeniem publicznym w formie pochodu o charakterze artystycznym”. Hasłem wywoławczym jest „walka klas zamiast wojny światowej” - ale nikt z widzów nie rozumie, o co chodzi. Zgromadzenie polega na tym, że ulicami miasta podąża kolumna 8 samochodów historycznych wraz z towarzyszącymi im pieszymi. Powiewają czerwone flagi, coś tam płynie z megafonu, ruch uliczny jest wstrzymywany na czas przemarszu - a jedyny efekt to paraliż w ruchu ulicznym i sfrustrowani kierowcy. Miasto nie mogło odmówić zgody na przeprowadzenie zgromadzenia, ponieważ wpłynął stosowny wniosek. Organizatorzy przemarszu powinni jednak komunikować się z otoczeniem w sposób zrozumiały. Zamiast tego -

sieją ferment i wywołują powszechne niezadowolenie.

(mał)

Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jeleniej Górze od mieszkańców ulic Juszczaka, Tabaki i Zamojskiego. Nasi Czytelnicy twierdzą, że to ulice w Cieplicach mają najgorsze nawierzchnie. Jezdnie są połatane, miejscami dziurawe i bardzo nierówne, a mieszkańcy tego kwartału nie pamiętają, kiedy przeprowadzony był tam ostatni kompleksowy remont.

GOK

Tych wszystkich kierowców, którzy za nic mają obowiązującą organizację ruchu i znaki drogowe na ulicy Mostowej w Jeleniej Górze. Co rusz jakieś auto jadące od skrzyżowania w kierunku centrum skręca sobie w lewo do Lidla albo jakiś klient dyskontu wyjeżdża z parkingu i skręca

w lewo. Ani jeden, ani drugi manewr nie są tam dozwolone. Gwizdy należą się także tym kierowcom, którzy z Mostowej skręcają w lewo na stację paliw BP.

GOK

Dla jeleniogórskiego PKS za brak miejsca do parkowania dla osób dowożących pasażerów. W związku z budową galerii handlowej na terenie zajmowanym do niedawna przez przewoźnika stanowiska odjazdowe zorganizowano na placu, gdzie przedtem był postój taksówek oraz mały parking (płatny). Teraz nie ma tu się zupełnie gdzie zatrzymać, aby na chwilę zostawić auto i odprowadzić podróżnego (mały parking dostępny jest tylko dla uprawnionych). W grę nie wchodzi najbliższy parking przy nowym D&D, bo ten jest tylko dla klientów. W tej sytuacji pojawia się myśl: może by tak pociągiem?

(sad)

Krzyżówka nr 35

POZIOMO: 1. Krótszy od placuszka, - 5. Odpowiada bosmanowi, - 9. „Rekiny” na bieźni, - 10. Walczy ze sobą, - 11. Z zupą na głowie, - 14. Czynność z młotem, - 16. Napęd przenosi, - 17. Przenośne pole, - 18. Zgoda na życie, - 21. Wada nosa, - 22. W kredensie się trzęsie, - 23. W pakiecie z opierunkiem, - 25. Postawiony na wietrze, - 28. Efekt miksera, - 29. Janis hippliska, - 30. Kaloryfer w łóżku, - 31. Skrzaty z rasą.

PIONOWO: 1. Aga znad stawu, - 2. Akapit w szalecie, - 3. Gorączkowe obrazy, - 4. Miota bełtem, - 5. Kiepsko wyszła, - 6. Składowa proletariatu, - 7. Zajęcie fana, - 8. Piszcz w niej, - 12. Dał nogę, - 13. Z uchem przy łóżku, - 15. Czule z Au, - 16. Z kapuśniaczkiem, - 19. Zapracowane w lesie, - 20. Na spacerze z wężem, - 22. Przetasowany strzęp, - 24. Wysoki z opery, - 25. Ściśle dietetyczny, - 26. Buja się z majtkami, - 27. Przed czasem na macie.

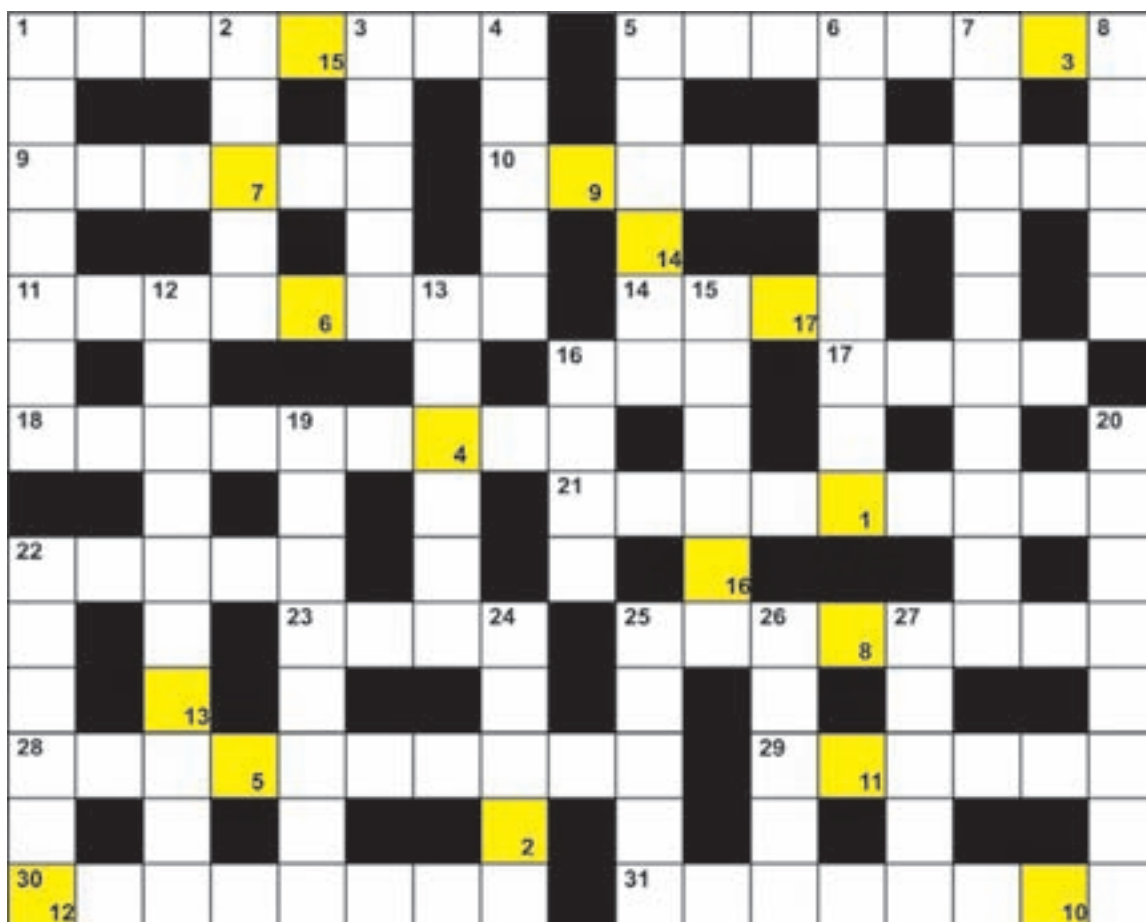
(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie krzyżówki nr 33

ROWEROWY FESTYN NA KONIEC LATA

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 33 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Małgorzata Kowalcuk z Jeleniej Góry.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

KUPON NR 35

JELIENI SALONOWY



Piotr Łobodziński wygrał ekstremalny bieg na... skocznię Orlinek w Karpaczu („Kill the Devil Hill”). Potrzebował 3 minut i 17 sekund, aby pokonać 300-metrową trasę, w tym 50 metrów przez zbiornik wodny. Tych, którzy znają wcześniejsze wyczyny Piotra, wygrana specjalnie nie zdziwiła. W ubiegłym roku wygrał bowiem puchar świata we... wbieganiu po schodach. Po schodach wbiegał już w Warszawie, Berlinie, Pradze, Frankfurt, Sarajewie, Paryżu, Londynie, a mierząc dalej, w Bogocie, Singapurze, Pekinie, Hongkongu. Na Tajwanie meta była na 95. piętrze, w Bratysławie wbiegał na 20. piętro, w Bielawie koło Wrocławia wbiegał na wieżę kościelną. Trenuje...

- Mieszkam w dziesięciopiętrowym budynku. Jeśli trenuję u siebie - w sąsiednim bloku. Czasem

wbiegam na 37. piętro biurowca albo na 26. piętro hotelu Hilton - opowiadał dzień przed startem w Karpaczu - Na początku ludzie dziwili się na mnie, patrzyli, ale z czasem się przyzwyczaili. Tylko raz przestraszył się s i a d kę z bloku, kiedy trenował o pierwszej w nocy z czołówką na głowie.

W Karpaczu sportowiec długo nie zagrał miejsca: 7 września będzie wbiegał na kolejne schody w Pekinie. (3)

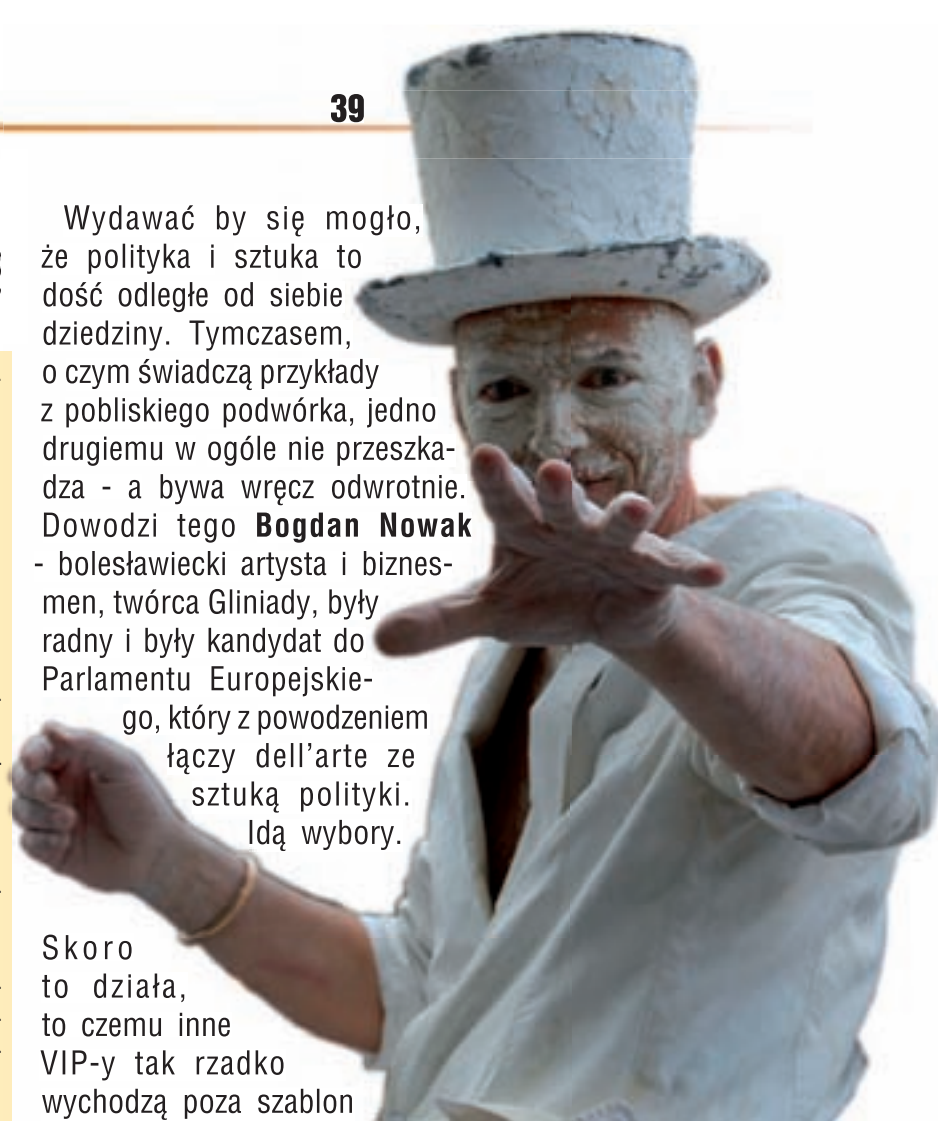


Czyżby **Walery Czarnecki**, starosta lubański, chwycił za łopatę, aby zakopać nią konkurentów przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi? Tym razem jednak nie. Starosta Czarnecki wręczał łopatę podczas czwartej sesji rady powiatu. Otrzymali je właściciele zagrod i gospodarstw wyróżnionych w tegorocznym konkursie na „Najładniejszą Zagrodę Powiatu Lubańskiego”. Laureaci konkursów w kategorii „zagroda”, Państwo Ewa i Adam Bobko z Włosienia, i w kategorii „gospodarstwo rolne”, państwo Danuta i Ryszard Koccy z Mściszowa otrzymali nagrody cenniejsze w postaci podkaszarek. (11)



Wydawać by się mogło, że polityka i sztuka to dość odległe od siebie dziedziny. Tymczasem, o czym świadczą przykłady z pobliskiego podwórka, jedno drugiemu w ogóle nie przeszkadza - a bywa wręcz odwrotnie. Dowodzi tego **Bogdan Nowak** - bolesławiecki artysta i biznesmen, twórca Gliniady, były radny i były kandydat do Parlamentu Europejskiego, który z powodzeniem łączy dell'arte ze sztuką polityki. Idą wybory.

Skoro to działa, to czemu inne VIP-y tak rzadko wychodzą poza szablony dress code? (8)



Jeleniogórski zespół punkrockowy **Leniwiec** świętował w niedzielę 20-lecie działalności. Muzycy otrzymali z rąk prezydenta szklaną tablicę z dedykacją i namalowanym kapeluszem z rogami. Kapelusz przypominał ten, który „Cyna”, muzyk Leniwca, zakłada na koncerty od lat. A rogi? Raz, że to jeden z symboli Jeleniej Góry. Dwa - sam Leniwiec popełnił niegdyś kawałek „Jestem rogaczem”. Chcieli, to mają. (7)



Podczas poniedziałkowej oficjalnej inauguracji roku szkolnego w Jeleniej Górze zapachniało polityką. W komplecie zjawiły się władze miasta: prezydent i dwójka zastępców, przewodniczący rady miejskiej i jego zastępcy. Byli też radni miejscy i wojewódzcy. W pierwszym rzędzie usiedli obok siebie obecny prezydent **Marcin Zawila** i były - **Marek Obrębalski**. W kuluarach plotkuje się, że wkrótce zmierzą się ponownie o prezydenturę: Zawila ma wystartować z własnego komitetu, tymczasem Marek Obrębalski ma być rekomendowany przez koalicję PO-ODS. Ile w tym prawdy - nie wiadomo. Faktem jest, że cztery lata temu po walce wygrał Zawila. Jeśli dojdzie do powtórki starcia, to i tym razem będzie gorąco. Na szczęście za wymienionymi usiadł komendant straży **Jerzy Sładczyk**. W razie pożaru pomoc była na wyciągnięcie ręki. (7)



Horoskop

BARAN
21.3 - 20.4

To, co się wydarzy, nie powinno Cię zaskoczyć. Jeśli potrafisz, możesz próbować załatwić sprawę po swojemu - na pewno nie możesz tego tak zostawić.

BYK
21.4 - 20.5

Nie ryzykuj swoich pieniędzy pod wpływem chwili, ale z pewnością musisz zastanowić się nad właściwym kierunkiem ich wydatkowania. Ważny wtorek.

BLIŹNIĘTA
21.5 - 20.6

Bądź elastyczny i tolerancyjny, ale nie zapominaj o swoich planach. Wiele spraw w tym tygodniu potoczy się zupełnie inaczej, niż planujesz.

RAK
21.6 - 21.7

Nie wystarczy dobra wola - musisz faktycznie wziąć się do ostrej pracy, inaczej zagubisz się w gąszczu zadań odłożonych na później. Uważaj na Byka.

LEW
21.7 - 22.8

Wskazana wzmożona aktywność i przedsiębiorczość. Najbliższy tydzień to długie spotkania, trudne decyzje i ciężkie rozmowy - wszystko wymaga dobrej kondycji i planu.

PANNA
23.8 - 22.9

Zaskoczy Cię sytuacja, której nie mogłeś w żaden sposób przewidzieć, ale to nie oznacza, że nie możesz tego obrócić na swoją korzyść.

WAGA
23.9 - 22.10

Nie możesz dalej czerpać korzyści z efektów czyjejś pracy - pora na podsumowanie i sprawiedliwe rozliczenie. Pozyskane kontakty zachowaj na przyszłość.

SKORPION
23.10 - 21.11

Bardzo dużo pracy, której nie powinieneś odkładać na później - na efekty nie będziesz musiał długo czekać. Dobra passa w finansach i nieporozumienia w domu.

STRZELEC
22.11 - 21.12

Pora, abyś zaczął liczyć na siebie, co oczywiście nie oznacza, że nie masz słuchać dobrych rad. Tych ostatnich w najbliższych dniach będzie spory wysyp.

KOZIOROŻEC
22.12 - 20.1

Przesadziłeś z wyrażaniem niesprawdzonych opinii i teraz będziesz musiał ponieść tego konsekwencje. Jedną z nich będzie nowa i ciekawa znajomość.

WODNIK
21.1 - 20.2

Praca zespołowa nie jest Twoją mocną stroną, ale nie oznacza to, że masz wszystko zwać na barki innych. Jeśli chcesz zachować pozycję, musisz podjąć walkę.

RYBY
21.2 - 20.3

Przez najbliższe dni postępuj zgodnie z nakreślonym planem, ale jeśli nie będzie oczekiwanych efektów - odpuść. Pod koniec tygodnia propozycja godna Twojej uwagi.

(ep)

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**

3
1
0
3
2
5
4
5

998,-

Kocioł C.O. uniwersalny
ZNAMIONOWA MOC CIEPŁA 8 kW
RUSZT ŻELIWNY
WYLOT Z GÓRY



castorama